



# WIADOMOŚCI SPOŁECZNE

PISMO POLSKIEGO TOWARZYSTWA  
POLITYKI SPOŁECZNEJ

ROK ZAŁOŻENIA 1930

ISSN 2720-2585 NR 1(24)/2021



Rymsza | Szarfenberg | Zalewski | Kaźmierczak | Grewiński | Maczyński  
Krzyszkowski | Staręga-Piasek | Krasiejko | Wiśniewski | Chaczko  
Leśniak-Moczuk | Klimek | Gagacka | Zdebska | Białek | Glac

# NOWOŚĆ WYDAWNICZA

---



---

Pierwsza w Polsce próba systematyzacji zagadnień związanych z usługami społecznymi. Bogaty materiał teoretyczno-praktyczny w połączeniu z aktualnością tematu usług społecznych w Polsce i na świecie czynią z tej książki niezwykle użyteczne narzędzie dla badaczy i praktyków polityki społecznej

# Czas na „Wiadomości Społeczne”

## Czas na centra usług społecznych

**G**dy w 1930 roku ukazywał się pierwszy numer pisma Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej, prezes Towarzystwa, Gustaw Simon (pełniący zresztą w II Rzeczypospolitej funkcję m.in. ministra pramcy czy prezesa ZUS-u), pisał, iż „(...) «Wiadomości Społeczne» dostarczać będą w rządzie pierwszym informacyj rzeczowych, jako koniecznej podstawy wszelkich poczynañ w dziedzinie socjalnej, przy czem – rzecz oczywista – uwzględnić będą przede wszystkim sprawy krajowe, w zakresie zaś informacyj

zagranicznych w rządzie pierwszym te, które dla działacza i czytelnika polskiego szczególne znaczenie posiadać mogą”. Dziś, po ponad 90 latach, wracamy do tych słów przy okazji – jak to się obecnie mówi – rebrandingu naszego pisma. Od tego numeru zmienia się nie tylko logotyp „Wiadomości Społecznych”, ale także jego struktura, gdyż pismo będzie składało się z trzech dużych działów: działu dotyczącego określonego tematu poruszanego w danym numerze; działu zawierającego stałe rubryki z wiadomościami z obszaru polityki społecznej oraz końcowego działu z (niepublikowanymi dotychczas) tłumaczeniami tekstów źródłowych. A wszystko to przedstawione w sposób rzeczowy, ułatwiający zrozumienie – by raz jeszcze odwołać się do Gustawa Simona – wszelkich poczynañ w dziedzinie socjalnej.

Widniejący na okładce „Wiadomości Społecznych” zegar z wpisanymi w tarczę centrami usług społecznych obrazuje główną tematykę niniejszego numeru – integrację usług społecznych. To aktualnie jeden z ważniejszych procesów w polskiej polityce społecznej. Głos w sprawie tej idei oraz szans i zagrożeń związanych z rozwojem CUS-ów oddajemy w tym numerze nie tylko akademikom i ekspertom od usług społecznych (Stanisławowi Białkowski, Krzysztofowi Chaczce, Marii Gagackiej, Mirosławowi Grewińskiemu, Tomaszowi Kaźmierczakowi, Markowi Klimkowi, Izabeli Krasiejko, Jerzemu Krzyszkowskiemu, Pawłowi Maczyńskiemu, Krystynie Leśniak-Moczuk, Markowi Rymczy, Ryszardowi Szarfenbergowi, Joannie

**Mirosław Grewiński**

prezes Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej

**Krzysztof Chaczko**

redaktor naczelny „Wiadomości Społecznych”

Starędze-Piasek, Pawłowi Wiśniewskiemu, Dariuszowi Zalewskiemu oraz Ewelinie Zdebskiej), ale także protagonistom tych instytucji – pracownikom, którzy formowali i wciąż formują CUS-y (w Adamówce, Alwerni, Czersku, Elblągu, Kozienicach, Kramsku, Milanówku, Myślenicach, Słupsku i Wojcieszkowie). W tym kontekście niezwykle interesująco rysują się porównania uwarunkowań procesu wdrażania tej koncepcji w małych gminach (np. w około 4-tysięcznej Adamówce) i dużych miastach (np. w ponad 100-tysięcznym Elblągu) oraz tzw. CUS-ów projektowych (np. w Kozienicach), jak i pozaprojektowych (np. w Czersku). Warte uwagi są także opinie Polskiej Federacji Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej, Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej oraz Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Rzeszowie. Główną część pisma zamyka niezwykle interesujący tekst pt. „Centrum usług społecznych? Zakopane jest na «nie»”, będący głosem reprezentującym – jak można uznać – tę część kadr służb społecznych wyrażających wstrzemięźliwy stosunek do koncepcji centrów usług społecznych. Warto również wstuchać się w ten głos.

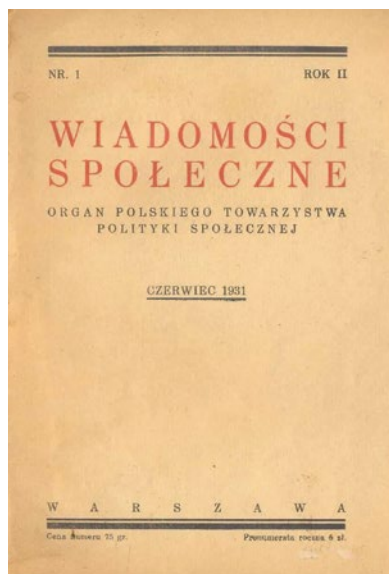
Drugą część pisma rozpoczyna wspomnienie Profesora Antoniego Rajkiewicza, wieloletniego członka PTPS i Nestora polskiej polityki społecznej. Ponadto w dziale tym można znaleźć informacje o działalności PTPS, wydarzeniach i projektach z obszaru polityki społecznej, dane statystyczne, wieści z Unii Europejskiej, ciekawostki społeczne oraz przykład dobrych praktyk z III sektora. Krótko mówiąc, sięgamy tu do przedwojennych korzeni pisma, tj. do „klasycznych” „Wiadomości Społecznych”.

Numer „WS” zamyka pierwsze w Polsce tłumaczenie głównych tez Raportu Seeboma, który był kamieniem milowym w procesie integracji usług społecznych nie tylko na

obszarze Anglii i Walii, ale w ogóle wśród zachodnich państw opiekuńczych. Sądzymy, iż to źródło historyczne doskonale koresponduje z główną tematyką niniejszego numeru, czyli krajowym procesem integracji usług społecznych.

W tekście na temat centrów usług społecznych Ryszard Szarfenberg pisze, iż „projektodawcy dobrze wyczuli moment, przygotowując projekt z usługami społecznymi w nazwie i treści”, zaś Tomasz Kaźmierczak dodaje, iż być może CUS-y „trafiły w swój czas”. Poruszając się tym tropem także i my wyrażamy nadzieję, że dobrze wyczuliśmy moment na nową odsłonę naszego pisma i że ono również trafi w swój czas.

**Dobrej lektury!**



# TEMAT NUMERU

## CENTRA USŁUG SPOŁECZNYCH

**08 Marek Rymsza**

Centra usług społecznych:  
krocząca zmiana systemowa

**11 Ryszard Szarfenberg**

Centra usług społecznych:  
w kierunku reformy pomocy  
społecznej

**14 Dariusz Zalewski**

Centra usług społecznych  
a reforma systemu pomocy  
społecznej

**16 Tomasz Kaźmierczak**

Refleksja o ryzyku fasadyzacji  
CUS-ów i znaczeniu jej  
następstw

**19 Mirosław Grewiński**

Szanse i bariery we wdrażaniu  
instytucji centrów usług  
społecznych

**21 Paweł Maczyński**

Centra(lizacja) usług społecznych

**23 Jerzy Krzyszkowski**

Zagrożenia dla centrów usług  
społecznych

**25 Joanna Staręga-Piasek**

Kilka refleksji o szansach  
i zagrożeniach centrów usług  
społecznych

**28 Izabela Krasiejko**

Szanse i zagrożenia  
funkcjonowania centrów usług  
społecznych w kontekście pracy  
z rodzinami z dziećmi

**31 Paweł Wiśniewski**

Centra usług społecznych:  
nowe rozwiązania i wyzwania  
dla podmiotów zatrudnienia  
socjalnego

**34 Krzysztof Chaczko**

Czy do centrum usług  
społecznych będziemy wchodzić  
jak na pocztę?

**36 Krystyna Leśniak-Moczuk**

Szanse koordynacji usług  
społecznych w ramach centrów  
usług społecznych

**38 Marek Klimek**

Centrum usług społecznych jako  
nowa jednostka organizacyjna gminy

**44 Stanisław Białek**

Od ośrodka pomocy społecznej  
do centrum usług społecznych

**46 Wojciech Glac**

Centrum usług społecznych jako  
nowa instytucja administracji  
świadczącej – kilka uwag  
z praktyki prawnej

**48** Głos z Ministerstwa Rodziny  
i Polityki Społecznej ws. centrów  
usług społecznych

**50 Monika Bernat**

Wsparcie Regionalnego  
Ośrodka Polityki Społecznej  
w Rzeszowie dla centrów  
usług społecznych  
na Podkarpaciu

**52 Malwina Misiąg**

Centrum Usług Społecznych  
w Adamówce jako nowa jakość  
usług w gminie Adamówka

**41 Maria Gagacka**

Wsparcie bez stygmatyzacji

**42 Ewelina Zdebska**

Centra usług społecznych –  
pomiędzy afirmacją  
a wstrzeźliwością

**55 Anna Bielawska-Jutrzenka**

Centrum Usług Społecznych  
w Czersku

**57 Elwira Tańska, Andrzej Fedak**

Droga do Elbląskiego Centrum  
Usług Społecznych

- 60

**Ewa Wysocka**  
Centrum Usług Społecznych  
w Kozienicach
- 63

**Krystyna Kott**  
Centrum Usług Społecznych  
w Milanówku – wyzwania  
i szanse na podniesienie jakości  
życia społeczności lokalnej
- 66

**Małgorzata Aleksandrowicz**  
Centrum Usług Społecznych  
w Myślenicach: z myślą  
o potrzebach
- 69

**Ewa Roszyk**  
Centrum Usług Społecznych  
Gminy Słupsk – nowa jakość  
i nowe możliwości
- 71

**Monika Mazurek**  
Centrum Usług Społecznych  
w Wojcieszkowie: wysoka  
jakość usług społecznych dla  
mieszkańców gminy
- 73

**Małgorzata Kubica**  
Centrum Usług Społecznych  
w Alwerni
- 75

**Andżelika Łoś**  
Centrum Usług Społecznych  
w Gminie Kramsk jako nowy  
model instytucji świadczącej usługi  
na rzecz społeczności lokalnej
- 77

**Włodzimierz Słomczyński**  
Centrum usług społecznych?  
Zakopane jest na „nie”

# WIADOMOŚCI SPOŁECZNE

- 81

Statystyki z obszaru polityki  
społecznej
- 82

Osobiste i środowiskowe  
wspomnienie o Profesorze  
Antonim Rajkiewicz – Nestorze  
polskiej polityki społecznej
- 85

Z działalności PTPS
- 86

„Portrety w polityce społecznej”  
tom 2
- 87

Obserwatorium Centrów Usług  
Społecznych w Lublinie
- 88

I Kongres Centrów Usług  
Społecznych w Starachowicach
- 89

Projekty w polityce społecznej
- 90

Nowe kryterium dochodowe  
w pomocy społecznej
- 91

Raport Polskiego Komitetu  
Europejskiej Sieci Przeciwdziałania  
Ubóstwu (EAPN Polska) na temat  
zasięgu ubóstwa
- 92

World Happiness Report 2021
- 93

Europejski filar praw socjalnych
- 94

Punktacja czasopism naukowych  
z obszaru polityki społecznej
- 95

III sektor w polityce społecznej –  
dobre praktyki

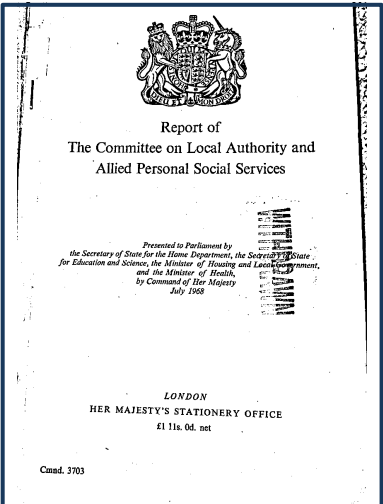


# AN END HAS A START

- 98

Wprowadzenie do tłumaczenia  
Raportu Seebohma
- 99

Raport Seebohma



WS

**Wiadomości Społeczne.**  
**Pismo Polskiego Towarzystwa**  
**Polityki Społecznej**  
www.wiadomoscispoleczne.pl

**ISSN 2720-2585**

**Zespół redakcyjny:**  
redaktor naczelny: Krzysztof Chaczko  
z-ca redaktora naczelnego: Wojciech Glac  
sekretarz redakcji: Ewelina Zdebska  
członek redakcji: Marek Klimek

**Rada redakcyjna:**  
Julian Auleytner – przewodniczący  
Maria Gagacka (oddział Radom)  
Mirosław Grewiński (oddział Warszawa)  
Magdalena Kacperska (oddział Poznań)  
Jerzy Krzyszkowski (oddział Łódź)  
Norbert G. Piłkuła (oddział Kraków)  
Ryszard Szarfenberg (oddział Warszawa)  
Paweł Wiśniewski (oddział Lublin)  
Katarzyna Zamorska (oddział Wrocław)  
Teresa Zbyrad (oddział Rzeszów)

**Adres redakcji:**  
os. Stalowe 17  
31–922 Kraków  
redakcja@wiadomoscispoleczne.pl

**Korekta:**  
Monika Kucab

**Skład i typografia:**  
Justyna Kramarz – Studio Grafpa  
www.grafpa.pl

**Zdjęcia i grafiki:**  
materiały własne | freepik.com

**Wydawca:**  
Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej

PT

PS

WS

**WIADOMOŚCI  
SPOŁECZNE**  
WWW.WIADOMOSCISPOLECZNE.PL

Poglądy wyrażane przez autorki i autorów  
tekstów nie są tożsame z poglądami wydawcy

CENTRA USŁUG  
SPOŁECZNYCH



Mapa centrów usług społecznych  
(październik 2021)

○ w ramach projektu EFS      ● poza projektem EFS

# Centra usług społecznych:

## krocząca zmiana systemowa

WPROWADZENIE  
DO NUMERU TEMATYCZNEGO

### Dlaczego ustawa o CUS?

Ustawa o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych jest ważnym instrumentem kroczącej zmiany systemowej w zakresie organizacji usług społecznych w naszym kraju. Jej najważniejszy cel to rozwój lokalnych systemów usług społecznych w powiązaniu z czterema zmianami programowymi: (1) odejściem od dominacji logiki selektywności wsparcia na rzecz zasady powszechności, (2) personalizacją wsparcia usługowego i budowaniem relacji pomocowej opartej na współpracy specjalistów i mieszkańców, przy ograniczeniu formatu kontroli, (3) integracją usług przy wykorzystaniu, zgodnie z zasadą pomocniczości, potencjału lokalnych usługodawców z różnych sektorów, (4) otwarciem systemu pomocy społecznej na współpracę z podmiotami prowadzącymi działania z zakresu zdrowia, rehabilitacji, kultury i innych obszarów sfery społecznej oraz przy przyjęciu dwóch zasad techniczno-organizacyjnych: (5) zasady stopniowego dochodzenia do rozwiązania systemowego, z wykorzystaniem fazy pilotażu i fazy skalowania innowacji oraz (6) zasady konstruowania przepisów ramowych, pozostawiających przestrzeń dla wykorzystania lokalnego *know-how* w zakresie organizowania procesu świadczenia usług i współpracy usługodawców.

Ze względu na założenie programowe (1) w połączeniu z założeniem (4) w ustawie o CUS zawarta została legalna definicja usług społecznych, a nie usług socjalnych. Tylko bowiem przez czytelne formatowanie usług jako wsparcia powszechnego, adresowanego do ogółu mieszkańców, a nie

jako wsparcia socjalnego, adresowanego do osób mniej zamożnych czy słabszych, można osiągnąć wspomniany efekt otwarcia pomocy społecznej.

Projekt ustawy o CUS został skierowany do Sejmu RP przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę w listopadzie 2018 roku. Projekt ten był efektem prac prowadzonych w Narodowej Radzie Rozwoju (wyjściową koncepcję projektu przygotowała Sekcja Polityka Społeczna, Rodzina NRR) i w Kancelarii Prezydenta RP, której pracami kierowałem. Prezydencka inicjatywa ustawodawcza spotkała się z poparciem rządu i pozytywną oceną parlamentarzystów ze wszystkich klubów politycznych, czego potwierdzeniem było konsensualne głosowanie za przyjęciem ustawy zarówno w Sejmie w dniu 19 lipca 2019 roku, jak i w Senacie w dniu 2 sierpnia 2019 roku.

### Pierwsze doświadczenia praktyczne

Przepisy ustawy o CUS weszły w życie 1 stycznia 2020 roku, po kilkumiesięcznym *vacatio legis*. Tego dnia na mapie Polski – a konkretnie na terenie województwa zachodniopomorskiego – pojawiło się pierwsze centrum usług społecznych. 1 stycznia weszła bowiem w życie uchwała Rady Miejskiej w Resku o utworzeniu CUS, podjęta 30 października 2019 roku. Pandemia koronawirusa wstrzymała na rok realne możliwości korzystania przez wspólnoty samorządowe z przepisów ustawy. Zarazem lokalne doświadczenia organizowania pomocy w warunkach pandemii jednoznacznie potwierdziły trafność zaproponowanych w ustawie



Marek Rymśza

Uniwersytet Warszawski

przewodniczący Rady do spraw Społecznych  
Narodowej Rady Rozwoju

rozwiązań, ukierunkowanych na rozwijanie lokalnych środowiskowych systemów usług społecznych. Pomoc osobom starszym, samotnym, niepełnosprawnym, niesamodzielnym życiowo organizowana w ich środowisku życia, gdzie wsparcie specjalistów reprezentujących różne profesje i zawody pomocowe łączona jest ze wsparciem ze strony członków rodzin, sąsiadów, wolontariuszy i innych ludzi dobrej woli – okazała się znacznie lepszym formatem dla praktyk pomocowych niż wsparcie instytucjonalne w placówkach całonocnej opieki powiązane w warunkach pandemii z wielomiesięczną izolacją społeczną pensjonariuszy i pensjonariuszek.

Według danych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, do końca września 2021 roku 49 gmin podjęło decyzję o utworzeniu centrów usług społecznych z wykorzystaniem przepisów ustawy o CUS. Kolejne gminy przygotowują się do utworzenia centrów na swoim terenie. Można się spodziewać, że ich liczba znacząco wzrośnie w 2022 roku, gdy uruchomiony zostanie program Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego (FERS). Wsparcie finansowe dla rozwoju usług społecznych, w tym na tworzenie nowych CUS-ów i powiększanie bazy usług w już funkcjonujących centrach, dostępne będzie z poziomu regionalnego, w ramach Regionalnych Programów dla Rozwoju Społecznego.

Zbierane są doświadczenia pierwszych CUS-ów. Rezultaty monitoringu zostaną zaprezentowane i poddane debacie publicznej na przełomie 2022 i 2023 roku, gdy zgodnie z zapisem ustawowym Rząd przedstawi w Sejmie Sprawozdanie z realizacji ustawy za lata 2020–2022. Okres ten trafnie określany jest w dyskursie publicznym jako „pilotaż CUS”, gdyż chodzi w nim o praktyczne przetestowanie rozwiązań przyjętych w ustawie o CUS, takich jak indywidualne plany usług społecznych (IPUS), programy usług społecznych, diagnoza potencjału i potrzeb wspólnoty samorządowej w zakresie usług społecznych, organizowanie społeczności lokalnej. Chodzi też o wypracowanie metod zarządzania usługami społecznymi i reguł współpracy usługodawców z różnych sektorów. Działania monitoringowe prowadzone są w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej

w Departamencie Pomocy i Integracji Społecznej, a także w ramach prac prezydenckiej Rady ds. Społecznych. Za inicjowała już swoją działalność Rada Programowa powołana przez Ministra Rodziny i Polityki Społecznej, a mająca za zadanie monitorowanie funkcjonowania 42 CUS-ów korzystających ze wsparcia programu grantowego, uruchomionego w 2020 roku wspólnie przez trzy ministerstwa – MRiPS, MFiPR, MRPiT – przy wykorzystaniu funduszy POWER. Niezwykle ważne są tu inicjatywy oddolnie podejmowane przez samo środowisko CUS, takie jak Forum CUS (inicjatywa ogólnopolska) czy Konwent CUS (inicjatywa lubelska). Dlatego cieszę się, że w przygotowywanym numerze „Wiadomości Społecznych” redaktorzy zaplanowali przestrzeń dla wypowiedzi nie tylko ekspertów ze świata akademickiego, ale i praktyków z CUS.

”

w logice  
kroczącej zmiany  
systemowej ustawa  
o działalności  
pomocowej  
jest ważnym  
i niezbędnym  
dopełnieniem  
ustawy o CUS

#### **Co zakłada logika kroczącej zmiany systemowej?**

Kilku słów wyjaśniających wymaga logika kroczącej zmiany systemowej. Z niej bowiem wynika zapisana w ustawie o CUS zasada fakultatywności tworzenia centrów usług społecznych przez samorządowe wspólnoty terytorialne. Ale to tylko element tej logiki, która przewiduje trzy etapy wprowadzania zmiany systemowej: (1) fazę pilotażu, (2) fazę skalowania innowacji oraz (3) fazę dochodzenia do rozwiązania systemowego. Faza pilotażu zakłada przetestowanie rozwiązań ustawowych przez stosunkowo niedużą grupę gmin (w praktyce okazało się, że jest ich 49), gdzie jest zrozumienie sensu zmiany i realna gotowość jej przeprowadzenia u siebie. Chodzi tu zarówno

o ograniczenie ryzyka zmian pozorowanych (działania pozorne są – jak to trafnie ujął socjolog Jan Lutyński – instytucjonalnym mechanizmem obronnym uruchamianym przez instytucje zobligowane do wprowadzenia zmiany, której nie rozumieją, czy co do której nie są programowo przekonane), jak i o wzorotwórczą rolę podmiotów inicjujących zmianę systemową.

Faza druga zakłada skalowanie innowacji, czyli znaczący wzrost liczby CUS-ów przy zachowaniu zasady fakultatywności ich tworzenia. Logika kroczącej zmiany systemowej pozwala gminom podejmować decyzje o utworzeniu CUS w optymalnym dla nich momencie; uzyskanie efektu skalowania wymaga tu zastosowania nowych instrumentów wsparcia. Takim impulsem, mam nadzieję, będzie wsparcie z programu FERS, który w unijnej perspektywie finansowej 2021–2027 zastąpi program POWER (program będzie faktycznie realizowany od 2022 roku). Wsparcie dla CUS w ramach FERS będzie organizowane także na poziomie regionalnym, co sprawi, że będzie ono bardziej dostępne (regionalne programy grantowe w miejsce jednego, wspomnianego już programu realizowanego w ramach POWER). Istotną rolę w koordynowaniu rozwoju usług społecznych przy wykorzystaniu instytucji CUS odgrywać będą Regionalne Ośrodki Polityki Społecznej.

Warto też zaznaczyć, że wejście kroczącej zmiany systemowej w fazę trzecią wymagać będzie podjęcia decyzji co

do sposobu osiągnięcia rozwiązania docelowego (systemowego). Decyzje te można będzie jednak podjąć dopiero po podsumowaniu etapu pilotażu, nie wcześniej.

### **Elastyczność zastosowanego podejścia**

Ustawa zawiera przepisy ramowe pozwalające wykorzystać lokalne *know-how* w zakresie tworzenia kompleksowych systemów usługowych i rozwijania współpracy z lokalnymi usługodawcami. Nie zostały wprowadzone żadne nowe tryby tej współpracy, w tym w zakresie zlecania usług jako zadań publicznych (obowiązują tryby uregulowane w Ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz w Prawie zamówień publicznych). Stworzone zostało natomiast nowe pole współpracy, co powinno, używając języka ekonomicznego, zwiększyć popyt na wsparcie usługowe świadczone między innymi przez organizacje sektora obywatelskiego i podmioty ekonomii społecznej.

Ramowy charakter, pozostawiający przestrzeń dla wykorzystania i praktykowania lokalnego *know-how*, mają też wymogi ustawowe dotyczące struktury CUS. W przypadku CUS powstałego przez przekształcenie OPS w strukturze centrum powinien być wyodrębniony zespół do spraw organizowania usług społecznych oraz zespół do

spraw realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej (wynikających z przepisów Ustawy o pomocy społecznej), a także stanowisko organizatora społeczności lokalnej. Nie ma jednak przeszkód, aby – jeśli tylko są ku temu możliwości – zbudować w centrum Zespół OSL-owy, w ramach którego organizator społeczności lokalnej współpracowałby z gronem animatorów lokalnych. Można także powoływać inne działy/zespoły, z której to możliwości CUS-y korzystają. Elastyczność zastosowanego tu podejścia polega na tym, że wprowadzono określone wymogi co do struktury, aby zapobiec zjawisku zmian pozornych (przysłowiowej zmiany szyldu), ale zarazem pozostawiono przestrzeń na dookreślenie schematów organizacyjnych przez tych, którzy zdecydowali się na przeprowadzenie zmiany realnej.

Ramowość przepisów dotyczy również organizacji samych praktyk pomocowych opartych na wsparciu usługowym. IPUS mają zapewnić personalizację wsparcia i tworzyć warunki dla kształtowania relacji pomocowej bez nabywania przez mieszkańców korzystających ze wsparcia statusu klientów pomocy społecznej. Ale zarazem chodzi o to, aby praca przy wykorzystaniu narzędzia IPUS obudowywana była profesjonalną metodyką, a nie formalnymi procedurami. Chodzi bowiem o budowanie relacji pomocowej opartej na uzgodnieniach specjalistów i mieszkańców. To podejście proponuję określać mianem „nowego profesjonalizmu praktyk pomocowych”.

### **Co w planach?**

Doświadczenia z lat 2020–2021 pokazały, że gminy zainteresowane utworzeniem CUS skorzystały z trybu przekształcenia w centra ośrodków pomocy społecznej (czy miejskich ośrodków pomocy rodzinie, łączących funkcje OPS i PCPR). Do września 2021 roku nie powstały zaś w Polsce CUS-y ponadgminne, co również dopuszcza ustawa o CUS. Ten stan rzeczy przyjmuję ze zrozumieniem. Stworzenie wspólnego centrum przez dwie lub więcej gmin jest trudniejsze, wymaga więcej czasu na uzgodnienia. Rozwiązanie to znalazło się w ustawie, gdyż wydaje się ono optymalne dla gmin mniejszych, niemających potencjału dla zbudowania lokalnego kompleksowego

systemu usługowego „w pojedynkę”. Warto zaznaczyć, że rozwiązanie ustawowe zakłada, że w przypadku utworzenia ponadgminnego CUS, ośrodki pomocy społecznej w poszczególnych gminach kontynuować będą swoją działalność. CUS-y ponadgminne wymagają dodatkowego „oprzyrządowania” oraz wsparcia doradczego i szkoleniowego. Mam nadzieję, że będzie ono dostępne, między innymi dzięki zaangażowaniu ROPS-ów. Warto też zaznaczyć, że w ministerialnych rekomendacjach dotyczących konstruowania Regionalnych Programów dla Rozwoju Społecznego znalazł się zapis o premiowaniu – w ramach wspierania rozwoju CUS – gmin wspólnie tworzących centra ponadgminne.

Z kolei w planach prezydenckiej Rady do spraw Społecznych, która kontynuuje prace eksperckie Sekcji Polityka Społeczna Rodzina NRR, jest podjęcie prac nad przygotowaniem projektu ustawy o działalności pomocowej. Taką inicjatywę ustawodawczą zapowiedział Prezydent RP Andrzej Duda na Kongresie Profesji i Zawodów Pomocowych w lutym 2020 roku i podtrzymał ten zamiar już po reelekcji na spotkaniu z przedstawicielami rządu w dniu 12 lipca 2021 roku. Zgodnie z sugestiami prawników z Kancelarii Prezydenta RP zamierzamy jednak trzymać się zasady sekwencyjności działań i podjąć te prace dopiero po podsumowaniu doświadczeń pilotażu CUS (w planach jest przygotowanie prezydenckiej inicjatywy – projektu nowelizacji ustawy o CUS, zbierającej dorobek okresu pilotażu). Wspominam o tym, gdyż w logice kroczącej zmiany systemowej ustawa o działalności pomocowej jest ważnym i niezbędnym dopełnieniem ustawy o CUS. W zmianie tej chodzi bowiem nie tylko o rozwój i integrację usług społecznych, ale także o stworzenie warunków dla wzmocnienia i rozwoju usługodawców, w tym specjalistów reprezentujących różne profesje i zawody pomocowe. Docelowo chodzi bowiem o uzyskanie – dzięki konsekwentnie realizowanym działaniom publicznym spod znaku inwestycyjnej polityki społecznej – efektu *double empowerment*, czyli wzmocnienia i upodmiotowienia zarówno mieszkańców korzystających ze wsparcia, jak i wspierających specjalistów. „Podwójne wzmocnienie” to moim zdaniem jeden z kluczowych wymiarów nowego profesjonalizmu praktyk pomocowych. **WS**

# Centra usług społecznych:

## w kierunku reformy pomocy społecznej<sup>1</sup>

**T**emat usług społecznych użył w ostatnich dekadach większe znaczenie w dyskursie o reformach polityki społecznej. Miało na to wpływ wiele czynników, a w szczególności zmiana akcentów z redystrybucji i zapewniania bezpieczeństwa socjalnego poprzez ubezpieczeniowe i podatkowe świadczenia pieniężne na rzecz aktywizacji zawodowej i społecznej poprzez świadczenia w formie usług aktywizacyjnych i innych, które wspierają proces aktywizacji. Poparcia dla nurtu aktywizacyjnego dostarczyła też koncepcja inwestycji społecznych, w której duże znaczenie odgrywają wczesna opieka i edukacja. Ma ona nie tylko zwiększać przyszły kapitał ludzki, ale umożliwia również matkom małych dzieci aktywność zawodową. Z kolei starzenie się społeczeństwa przyczynia się do wzrostu zapotrzebowania na usługi opieki zdrowotnej i społecznej, szczególnie gdy dodamy do tego nacisk na deinstytucjonalizację tych usług i niezależne życie osób starszych oraz fakt, że rodzina ma mniejszy potencjał do opieki.

Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej pojawiają się kolejne innowacje usługowe, np. reintegracja zawodowa i społeczna, asystentura rodziny, które wywołują dyskusję o ich relacjach do

już istniejących usług, a w szczególności do pracy socjalnej i usług pomocy społecznej. Unia wspiera głównie innowacje usługowe w kontekście promocji zatrudnienia, w których przypadku łatwo uzasadnić rolę wielu typowych usług społecznych.

Do powyższego kontekstu możemy dodać jeszcze kontrowersje wokół ekspansji świadczeń pieniężnych w okresie 2016–2019, które doprowadziły do częstego zgłaszania postulatów, aby docenić i dofinansować usługi społeczne i publiczne w ogóle lub też wesprzeć konkretne usługi, takie jak opieka zdrowotna czy edukacja.

W takim właśnie kontekście dochodzi do zgłoszenia projektu i uchwalenia ustawy o realizowaniu usług społecznych w CUS. Można więc stwierdzić, że projektodawcy dobrze wyczuli moment, przygotowując projekt zawierający usługi społeczne w nazwie i treści. Losy projektów niezgłaszanych przez rząd w Sejmie mogą być różne, nawet jeżeli pochodzą z tego samego obozu politycznego. W tym przypadku po niecałym roku w Sejmie projekt został uchwalony i wszedł w życie przed wyborami z 2019 roku. Szybko też znaleziono środki europejskie na pilotażowe wdrożenia CUS-ów. Dowodzi to sprawności działania projektodawców w przeprowadzeniu projektu przez proces legislacyjny i w zabieganiu o środki na jego pilotażowe wdrożenia.

Do sukcesu legislacyjnego przyczynił się także zapewne fakt, że projekt ze względu na pewne swoje cechy nie wzbudzał większego oporu (poza związkami zawodowymi pracowników socjalnych). Decydowało o tym

<sup>1</sup> **Tekst zawiera wnioski z ekspertyzy pod wstępnym tytułem „Centrum usług społecznych: ocena procesu przygotowania, treści i wstępnej implementacji reformy” zamówionej przez Fundację Batorego.**

i zawodowych bardzo bliskich pomocy społecznej, podczas gdy w zakresie przedmiotowym mamy liczne usługi społeczne niemające nic wspólnego z pomocą społeczną. Nie znaczy to oczywiście, że obecnie ośrodki pomocy nie współpracują ze szkołami, z ośrodkami zdrowia czy z domami kultury. Nie jest jednak jasne, jak w tej współpracy może pomóc nowa jednostka organizacyjna wywodząca się z pomocy społecznej albo ustanowiona jako nowa obok innych już istniejących.

wiedza o barierach implementacyjnych wzrośnie i nie będzie dowodów na to, że reforma zmieniła coś poza strukturami organizacyjnymi.

Po trzecie usługi społeczne rozwijają się cały czas i tam, gdzie ich przedstawiciele widzą potrzebę współpracy, tam do niej dochodzi. Gdy pojawia się nowa usługa, dostosowuje się usługi jej najbliższe, np. pracę socjalną i asystenturę rodzinie. Przeprowadzono już wiele projektów finansowanych

nie tylko operowanie niekontrowersyjnym hasłem rozwoju i integracji usług społecznych, ale przede wszystkim fakultatywny charakter CUS-ów, co pozwoliło ominąć problem zapewnienia środków na rozwój usług i reformę organizacyjną dla samorządów.

”

jaka będzie przyszłość CUS-ów? Pierwszy i najbardziej prawdopodobny scenariusz, który można nazwać „wyspowa trwałością”, będzie podobny do losu jednostek zatrudnienia socjalnego

Możliwość reformy organizacyjnej dla samorządów wynikająca z działalności CUS-ów również wzbudza pewne wątpliwości. Po pierwsze projektodawcy nie posłuchali ekspertów radzących ograniczyć zakres usług społecznych do tych związanych z pracą socjalną i pomocą społeczną (usługi socjalne, zawody pomocowe). W konsekwencji większa część ustawy skupia się na sprawach organizacyjnych

Projekt budynku Centrum Usług Społecznych w Kozienicach



Po drugie możliwość, a nie obowiązek powołania CUS-ów łącznie z finansowaniem projektowym skutkować będzie wyspowym i nietrwałym charakterem ich implementacji. Można co prawda oczekiwać, że po kilku czy kilkunastu latach finansowania projektowego środowiska rzecznicze CUS-ów będą na tyle silne, że zaproponują reformę pomocy społecznej zbliżoną ambicjami do tej z lat 2013–2015. Może też być jednak i tak, że po latach projektów wyczerpie się początkowy entuzjazm,

ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego(EFS), które wypracowywały modele i procedury współpracy i koordynacji różnych usług lokalnych. Pozostaje pytanie o rolę ośrodka pomocy społecznej przekształconego w CUS lub nowej jednostki organizacyjnej w rzeczywistym rozwoju i koordynacji usług społecznych w samorządach.

Po czwarte głównym środowiskiem zaniepokojonym reformą były związki zawodowe reprezentujące interesy

pracowników pomocy społecznej. Oczywiście każda zapowiedź reorganizacji miejsc pracy wywołuje niepokój, że przy tej okazji ktoś straci pracę lub pogorszą się warunki pracy i płacy. Takie obawy wzbudzał projekt reformy pomocy społecznej z lat 2013–2015, wyrażano je również w stosunku do omawianej ustawy i rozporządzeń do niej. Reforma powinna więc uwzględniać interesy tej podstawowej grupy zawodowej dla CUS-ów, które powstają na bazie ośrodków pomocy społecznej.

zalecane czy możliwe struktury organizacyjne CUS-ów bez wpisywania ich w ustawę.

Jaka będzie przyszłość CUS-ów? Pierwszy i najbardziej prawdopodobny scenariusz, który można nazwać „wyspawą trwałością”, będzie podobny do losu jednostek zatrudnienia socjalnego (centrów integracji społecznej). Dzięki środkom z EFS reforma organizacyjna pomocy społecznej zostanie przeprowadzona w niewielkiej części sa-

”

drugi scenariusz wydaje się nieco mniej prawdopodobny. Można go nazwać „od mniejszej do większej reformy”



w postaci ambitniejszej reformy organizacji pomocy społecznej. Ośrodki pomocy społecznej i centra pomocy rodzinie zostaną przekształcone w gminne i powiatowe lub gminno-powiatowe centra usług społecznych. Realizacja tego scenariusza jest mniej prawdopodobna głównie ze względu na spodziewany opór wobec takiej reformy (analogiczny do tego w stosunku do projektu reformy z lat 2013–2015) oraz jej niewielkie znaczenie polityczne. Wiedza środowiska proreformatorskiego zawiera już jednak te doświadczenia, więc owe bariery będzie można zmniejszać skuteczniej w przyszłości. Reformy organizacyjne lokalnych usług społecznych z zakresu pomocy społecznej i wsparcia rodziny nie zastąpią jednak reform całościowych, w których uwzględniane są wszystkie formy świadczeń społecznych oraz ich wzajemne powiązania. **WS**

Po piąte ustawowe określanie struktury organizacyjnej jednostek zakładanych i prowadzonych przez samorząd może być uznane za naruszenie zasady decentralizacji. Ośrodek pomocy społecznej przekształcony w CUS musi spełnić więcej wymogów tego rodzaju niż sam OPS. Można argumentować, że dobrowolność decyzji samorządu do wejścia i wyjścia z formuły CUS równoważy ingerencję, ale równie dobrze można było zaproponować w pakiecie informacyjnym

morządów i tam tylko przetrwa. Będą jej towarzyszyć próby szerszego upowszechnienia wdrożenia w kolejnych samorządach, ale nie zmienią one zasadniczo sytuacji.

Drugi scenariusz wydaje się nieco mniej prawdopodobny i można go nazwać „od mniejszej do większej reformy”. Pod wpływem doświadczeń z realizacji pilotażowych wdrożeń i późniejszych prób dalszego ich upowszechniania nastąpi przełom

# Centra usług społecznych

## a reforma systemu pomocy społecznej

Wprowadzenie nowych instytucji na mocy Ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych ma kilka aspektów, które należy rozpatrywać oddzielnie. Pierwszy dotyczy założonych funkcji i celów, którym mają służyć nowopowstałe centra usług społecznych, drugi – możliwości osiągnięcia celów, a trzeci – sposobu implementacji zmiany.

Intencją ustawodawcy jest zwiększenie dostępu do usług społecznych w środowiskach lokalnych, które swoim zróżnicowaniem odpowiadałyby zmieniającym się potrzebom mieszkańców i znacznie wychodziłyby poza katalog usług świadczonych przez dotychczasowy system pomocy społecznej. Faktem jest, że świadczenia pomocy społecznej są zdominowane przez zasiłki pieniężne, a sama instytucja postrzegana jest, zgodnie zresztą ze swoją funkcją, jako „instytucja wsparcia biednych”. Ma to swoje konsekwencje dla upowszechniania usług społecznych, z których jakaś część potencjalnych odbiorców nie chce korzystać, gdyż kojarzą się im one ze świadczeniami dla ubogich. W przestrzeni publicznej słyszalne są głosy krytyczne pod adresem nowej koncepcji centrów usług społecznych, które mogą powstawać na bazie ośrodków pomocy społecznej. Zdaniem przedstawiciela Polskiej Federacji Związkowej Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej „część gmin zgłaszała, że chętnie weszłyby w tworzenie CUS, ale nie opartych na bazie ośrodków pomocy społecznej, lecz wokół innego podmiotu działającego w gminie, np. placówki edukacyjnej lub ośrodka sportu i rekreacji, aby pełniej realizować ideę zróżnicowanych usług społecznych”. W tej wypowiedzi zawarta jest obawa, że ośrodki pomocy społecznej w nowej formule organizacyjnej będą powielały dotychczasowy sposób działania,

spychając na margines swojej aktywności realizację usług społecznych.

Jednakże krytyka ustawowego zapisu dobrowolnego tworzenia centrów usług społecznych na bazie ośrodków pomocy społecznej jest i przedwczesna, i nietrafiona, o ile reformatorom chodziło o dokonanie zmian w systemie pomocy społecznej. Krótko mówiąc, nie można dokonać żadnej zmiany w takiej czy innej instytucji, nie próbując jej zreformować, a pomysł, aby tworzyć centra usług społecznych na bazie np. ośrodków sportu i rekreacji, może co prawda przyczynić się do poszerzenia katalogu usług czy poprawy jakości określonego rodzaju usług, ale nie będzie miał wiele wspólnego ze zmianą funkcjonowania dotychczasowego systemu pomocy społecznej. Wyraźnie widać, że w idei tworzenia centrów usług społecznych chodzi nie tylko o upowszechnienie usług społecznych w środowiskach lokalnych, ale także o przekształcenie samej instytucji pomocy społecznej. Gdyby było inaczej, ustawodawca nakazałby tworzenie centrów usług społecznych jako oddzielnej jednostki organizacyjnej, jak jest to możliwe na mocy ustawy w miastach przekraczających liczbę 100 tys. mieszkańców. Tak byłoby zapewne prościej, choć niekoniecznie taniej i racjonalniej, gdyż musimy pamiętać, że jednym z podstawowych wyzwań stojących przed instytucjami odpowiedzialnymi za rozwiązywanie lokalnych

problemów społecznych jest kiepska współpraca międzyinstytucjonalna. Warto też pamiętać, że Polska z dochodem 34 265 \$ (dane Banku Światowego) per capita nie jest już krajem biednym, ale średniozamożnym i lokującym się znacznie powyżej wyższego średniego dochodu (choć poniżej dochodu państw bogatych). Oznacza to, że stajemy przed wyzwaniem bariery średniego rozwoju, którą można pokonać, sięgając do czynników wzrostu intensywnego w sytuacji gdy czynniki wzrostu ekstensywnego zostały wyczerpane. Tworzenie centrów usług społecznych na bazie ośrodków pomocy społecznej postrzegam jako kolejną próbę tworzenia sprzyjających warunków do współpracy międzyinstytucjonalnej i poszukiwania intensywnych czynników rozwoju społecznego i gospodarczego. Czy to się uda, to zależy od wielu czynników, i jest to drugi wspomniany przeze mnie aspekt wprowadzanej zmiany.

Możliwości osiągnięcia założonych celów zależą zarówno od czynników endogennych (lokalnych), jak i egzogennych (poza-lokalnych). Te pierwsze są w tym przypadku znacznie ważniejsze, choć ich prosta taksonomia nie jest sprawą łatwą. Powtarzanie banalnych tez, że współpraca między instytucjami na poziomie lokalnym zależy od chęci ludzi, nie ma większego sensu ani też nie jest diagnozą trafną. Otóż przełamywanie barier międzyinstytucjonalnej współpracy powinno polegać na tworzeniu warunków i zachęt do rutynowych działań w ramach współpracy międzyinstytucjonalnej, a nie wewnątrzinstytucjonalnej, a proces ten powinien przebiegać zgodnie z zaleceniami inkrementalizmu, tj. systematycznie, uparcie, krok po kroku, a nie gwałtownie, od czasu do czasu czy „w podskokach”, jak

metaforycznie wyraził się Charles Lindblom. W sposób inkrementalny łatwiej i taniej można przełamywać rozmaite niechęci „do nowego”, wynikające czy to z nieukrywanych konstelacji interesów indywidualnych i grupowych, czy ze zwykłej obawy przed nieznanym wymagającym porzucenia dotychczasowych rutyn działania.

Z uwagi na pandemię COVID-19 w 2020 roku niewiele możemy powiedzieć o funkcjonowaniu centrów usług społecznych, które zgodnie z Ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych powinny rozpocząć swoją działalność od 1 stycznia 2020 roku. Upłynęło po prostu zbyt mało czasu, a dodatkowo był to wyjątkowy okres, aby móc powiedzieć coś pewnego o dotychczasowych doświadczeniach nowo powołanych centrach usług społecznych i czynnikach sprzyjających i/lub utrudniających ich rozwój. Pozostaje trzeci aspekt sprawy, a mianowicie sposób implementacji zmiany.

”  
jest to „miękka”  
reforma systemu  
pomocy społecznej  
pozwalająca na  
dokonywanie  
stosownych  
porównań między  
tymi jednostkami  
samorządowymi,  
które zdecydowały  
się na uczestnictwo  
w „eksperymentach”,  
a tymi, które  
postanowiły  
pozostać przy  
starym systemie  
pomocy społecznej

Pomysł dobrowolnego powołania w przestrzeni samorządów terytorialnych nowej instytucji reintegrującej wysiłki z zakresu świadczenia usług społecznych oceniam pozytywnie,

gdyż jest on przejawem praktykowania idei społeczeństwa eksperymentującego (*active society* według Amitaia Etzioniego). Stwarza on szanse na poszukiwanie lepszych rozwiązań z zakresu polityki społecznej z wykorzystaniem potencjału wielu instytucji przynależnych do różnych sektorów. Z pewnością jest to „miękka” reforma systemu pomocy społecznej pozwalająca na dokonywanie stosownych porównań między tymi jednostkami samorządowymi, które zdecydowały się na uczestnictwo w „eksperymentach”, a tymi, które postanowiły pozostać przy starym systemie. Pozytywnie oceniam również pomysł okresu pilotażu, który ma trwać do końca 2022 roku. Nasze niedawne doświadczenia związane z reformowaniem instytucjonalnej sfery polityki społecznej (systemu edukacji, ochrony zdrowia i ubezpieczeń emerytalnych) są wyjątkowo złe i pokazują, że eksperymenty społeczne nie stanowią rutyny zakorzenionej w politycznym procesie podejmowania decyzji. Dowodzą też faktu, że pokładamy nadmierne nadzieje w reformowaniu instytucji w sposób całościowy czy systemowy (zgodnie z duchem marksistowskiej koncepcji naprawiania świata), a nie częściowy czy też – mówiąc językiem Karla R. Poppera – z wykorzystaniem częściowej inżynierii społecznej. Założenia dotyczące tworzenia centrów usług społecznych i sposób ich implementacji stwarzają nadzieję, że porzucimy niezwykle kosztowną, a niekiedy absurdalną (*vide* reforma systemu ubezpieczeń emerytalnych) koncepcję zmian całościowych na rzecz zmian częściowych, znacznie tańszych i łatwiejszych do kontroli, a dających szanse na odwrócenie ich ewentualnych negatywnych konsekwencji zgodnie z założeniami inkrementalnego sposobu podejmowania decyzji. **WS**

# Refleksja o ryzyku fasadyzacji CUS-ów

## i znaczeniu jej następstw

**T**rwa proces pilotażowego wdrażania kilkudziesięciu centrów usług społecznych (CUS-ów). Ewaluacja zapewne ujawni wiele czynników, które okażą się kluczowe dla przebiegu tego procesu i użytkiwanych rezultatów. Istnieje jednak taki rodzaj zagrożeń, o którym można mówić niejako „z góry”, bowiem – jak sądzę – jest on wpisany w samą zawartą w ustawie koncepcję CUS-ów. Z tego właśnie punktu widzenia sformułowana jest poniższa refleksja dotycząca szans i barier związanych z ich powstawaniem i funkcjonowaniem. By ją przedstawić, muszę jednak zacząć od syntetycznego przypomnienia (wyjaśnienia), o co „z tymi całymi CUS-ami chodzi”. Sprawa bowiem wcale nie wydaje mi się prosta i oczywista, o czym przekonałem się, wczytując się swego czasu w zapisy Ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych i przygotowując opracowania dotyczące pewnych jej aspektów.

Wyżej wymieniona ustawa to bardzo szczególny i – jak sądzę bardzo nietypowy – przypadek regulacji. Adresowana jest do samorządu gminnego, ale niczego mu nie nakazuje, a tylko przypomina, że jeśli ten chce coś zmienić (poprawić) w obszarze usług społecznych lub służb społecznych, to zmienić może, i podpowiada, jak mógłby się za to zabrać. W gruncie rzeczy rodzaje działań, o których mowa w ustawie, samorządy mogły podejmować już wcześniej, i bez tej ustawy, bo leżały w sferze ich kompetencji. Samorządy nie podejmowały ich zapewne dlatego, że nie mieściły się one w – nazwijmy to – samorządowym imaginariu. Zatem CUS-y to przede wszystkim skierowana do gminnych samorządów zachęta do pewnej transgresji. Tylko tyle i aż tyle.

Zauważmy, że tak rozumiany sens ustawy tłumaczy wyjściowe założenia, które legły u jej podstaw. Mam tu na myśli zarówno dobrowolność jej stosowania, ale także elastyczność proponowanych rozwiązań oraz przyjęcie zasady, by jej zapisy – poza niezbędnymi, technicznymi dostosowaniami – nie naruszały w żaden sposób ani istniejącego ustroju samorządu gminnego, w szczególności sfery jego zadań, ani ustawowych regulacji dotyczących różnych usług społecznych. Innymi słowy ustawa nie miała intencjonalnie zmieniać istniejących warunków działania, ale sugerować, jak w ich ramach mimo wszystko pewne transformacje przeprowadzać. Zasady te można krytykować, zwłaszcza tę ostatnią, przypominając, że od mieszania herbaty nie staje się słodsza. Niewątpliwie w tym porządku jest wiele prawdy, ale też nie ulega wątpliwości, że przyjęcie i tego, i dwóch pozostałych założeń było warunkiem koniecznym, by proces legislacyjny mógł zostać uruchomiony i zakończył się sukcesem. Warto bowiem pamiętać, iż inicjatywa stworzenia CUS-ów nie wyszła z rządu, tylko z Narodowej Rady Rozwoju działającej przy urządzie Prezydenta RP i została przeprowadzona przez parlament przy pomocy jego służb. Oznacza to, iż inicjatywa ta nie była wyrazem realizacji jakiegoś przyjętego przez rząd planu zmodernizowania pewnej zapóźnionej w rozwoju dziedziny polityki społecznej. Nie pojawiła się też przez przypadek. Wręcz przeciwnie – wyrasta ona w istocie ze starań i postulatów formułowanych oddolnie w środowiskach ekspertów, akademików i praktyków służb/usług społecznych, którzy od lat sygnalizowali wagę i znaczenie tej problematyki oraz wskazywali na potrzebę instytucjonalnych reform. Innym, choć mniej

spektakularnym przejawem tych starań były i są podejmowane w niektórych ośrodkach pomocy społecznej małe, lokalne modernizacje polegające na oddzielaniu pracy socjalnej od świadczeń finansowych.

Przywołany wyżej kontekst tłumaczy sens CUS-ów w kształcie zaproponowanym w ustawie. Akt ten – pisał w broszurze *Dlaczego centrum usług społecznych?* Marek Rymśa – „stwarza instytucjonalno-prawne ramy dla skanalizowania oddolnej energii społecznej oraz konsolidacji rozproszonych inicjatyw samorządowych, tak aby uruchomić proces kroczącej zmiany systemowej polegającej na integracji i rozwoju usług społecznych użyteczności publicznej (...)”. Powstawanie zaś CUS-ów stanowić ma „kolejny etap budowania w Polsce nowoczesnego systemu zabezpieczenia społecznego, w ramach którego publiczne wsparcie usługowe będzie dostępne nie tylko dla osób i rodzin słabszych czy ze środowisk defaworyzowanych, lecz także dla ogółu mieszkańców”. Słowa te dobrze ilustrują (pozytywnie rozumianą) osobliwość inicjatywy CUS-owskiej. Otóż powstawanie CUS-ów nie stanowi intencjonalnego zakończenia zaprojektowanej interwencji społecznej, ale ma być (już jest?) początkiem realnego procesu rozwojowego, przy czym ład instytucjonalny, do którego miałyby on docelowo doprowadzić, nie jest – jak na razie – bliżej określony. Innymi słowy zakładane

obecnie (i w najbliższym czasie) CUS-y to raczej punkty wyjścia, a nie dojścia. Użycie liczby mnogiej nie jest tu przypadkowe – po to ustawa pozwala na bardzo dużą elastyczność w kształtowaniu nowych struktur, by powstające CUS-owskie startupy mogły przyjmować optymalną z punktu widzenia lokalnych uwarunkowań – a zatem i szans na sukces – formułę, co implikuje ich wielowariantowość. Powtórzmy, CUS w danej gminie to nie koniec, ale początek.

Mając na uwadze proces, o którym tu mowa, CUS-y można by traktować jako konieczny, ale niewystarczający warunek jego rozwoju. Jednak niezależnie od tego kontekstu, jeśli jako obywatele chcemy dobrze rozwiniętych i powszechnie dostępnych usług/służb społecznych (a któżby nie chciał?!), to powinniśmy się troszczyć, by obecnie podejmowane inicjatywy zakładania lokalnych CUS-ów zakończyły się powodzeniem. Czy są na to szanse?

Rzecz w tym, że CUS, nawet uwzględniając jego w pełni dopuszczalną wielowariantowość, to – w moim przekonaniu – formuła działania co najmniej niełatwa. Niełatwe zaś jest przede wszystkim to, czego ona wymaga – konsolidacji rozproszonych usług i ujęcia ich w ramy dobrze zaprojektowanych programów, których realizację gwarantują gminne władze. By to osiągnąć, trzeba m.in.:

- umiejętnie wejść w przestrzeń relacji międzyorganizacyjnych i międzyinstytucjonalnych, co wiąże się także z konfrontacją z utartymi wzorami działania różnych służb publicznych, przede wszystkim służb społecznych;
- tak ułożyć i przekształcić te relacje, by zapewnić odpowiednią co do wielkości i jakości podaż zaplanowanych usług społecznych oraz skoordynowane udostępnianie ich obywatelom;
- stworzyć system efektywnego zarządzania siecią dostawców usług w sytuacji, gdy tworzące ją podmioty organizacyjne pochodzą z różnych sektorów i rządzą się odmiennymi logikami instytucjonalnymi.

Każda z tych wymienionych wyżej grup czynności w gruncie rzeczy stanowi nowy rodzaj wyzwań, co oznacza, iż pewien – nazwijmy to – pakiet praktycznej wiedzy i doświadczeń,

przydatny w skutecznym dawaniu sobie z nimi rady, nie miał wcześniej możliwości się rozwinąć, zatem nim nie dysponujemy. Niewątpliwie implementatorom CUS-ów musi to nastręczać wielu kłopotów i wystawiać ich na pokusę stosowania rozwiązań uproszczonych, jakby pozorujących działania, o którym mowa wyżej. Ryzyko takie występuje w szczególności w tych środowiskach, w których albo istota CUS-u nie została dobrze zrozumiana, albo dostępne zasoby lub zainwestowane kapitały okażą się nieadekwatne, a jednocześnie istnieje silna presja, by z takich czy innych powodów CUS powstał. Sięganie po rozwiązania pozorujące prowadzić będzie do czegoś, co nazwałbym fasadyzacją nowopowstających CUS-ów. W zjawisku tym upatruję największego dla nich zagrożenia. Niestety, będzie o nie o tyle łatwo, że wpisane w formułę CUS-u trudności na pierwszy rzut oka nie są widoczne, co może sprzyjać podejmowaniu zbyt pochopnych decyzji, by go zakładać, a jednocześnie uporanie się z nimi ma, jak się wydaje, znaczenie krytyczne.

Ryzyko to jednak jeszcze nie realny fakt, tylko jego potencjalność. Zapewne w jakimś zakresie fasadyzacja wystąpi, ale w jakiej skali – bez wątpienia w dużej mierze zależeć będzie od wiedzy

Rada Programowa ds. „projektowych centrów usług społecznych”



# DZIENNIK URZĘDOWY

MINISTRA RODZINY I POLITYKI SPOŁECZNEJ

Warszawa, dnia 19 października 2021 r.

Poz. 45

ZARZĄDZENIE NR 44

MINISTRA RODZINY I POLITYKI SPOŁECZNEJ

z dnia 19 października 2021 r.

w sprawie powołania Rady Programowej do spraw projektów wyłonionych do dofinansowania w konkursie pod tytułem „Wsparcie tworzenia centrów usług społecznych i rozwój dostarczanych przez nie usług” realizowanym w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020

Na podstawie art. 7 ust. 4 pkt 5 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów (Dz. U. z 2021 r. poz. 178, 1192 i 1535) zarządza się, co następuje:

§ 1.

1. W Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, zwanym dalej „Ministerstwem”, powołuje się Radę Programową do spraw projektów wyłonionych do dofinansowania w konkursie pod tytułem „Wsparcie tworzenia centrów usług społecznych i rozwój dostarczanych przez nie usług” realizowanym w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020, zwaną dalej „Radą”.
2. Rada jest organem pomocniczym Ministra Rodziny i Polityki Społecznej, zwanego dalej „Ministrem”.

§ 2.

Do zadań Rady należy:

- 1) monitorowanie kolejnych etapów realizacji projektów obejmujących:
  - a) wypracowanie we współpracy z przedstawicielami społeczności lokalnej Planu Wdrażania Centrów Usług Społecznych, zwanego dalej „Planem Wdrażania CUS”,
  - b) realizację Planu Wdrażania CUS i świadczenia usług społecznych, z uwzględnieniem usług świadczonych w środowisku lokalnym (zasada deinstytucjonalizacji) oraz monitoring przebiegu testowania Planu Wdrażania CUS,
  - c) aktualizację i realizację Planu Wdrażania CUS i świadczenia usług społecznych, z uwzględnieniem usług świadczonych w środowisku lokalnym (zasada deinstytucjonalizacji), po uwzględnieniu wniosków z monitoringu działań;
- 2) zatwierdzanie pakietów produktów powstałych w wyniku testowania rozwiązania modelowego;
- 3) przedstawienie Ministrowi końcowego sprawozdania z działalności Rady w terminie 30 dni przed końcem upływu kadencji Rady, o którym mowa w § 9.



nawet gdyby  
fasadyzacja  
dotknęła  
relatywnie wiele  
CUS-ów, i tak  
gra byłaby warta  
świeczki

i umiejętności implementatorów, zrozumienia przez nich idei CUS-ów i przekonania o ich sensowności, które daje determinację w działaniu. Istotne

są jednak także obiektywne warunki, w jakich funkcjonują, tj. natężenia cech wspólnoty gminnej, które czasem określa się mianem potencjału społeczności. Mam tu myśli takie czynniki, jak kapitał społeczny (w tym lokalną kulturę polityczną), kapitał ludzki, zasoby instytucjonalne (w szczególności rozwój III sektora), infrastrukturalne i – rzecz jasna – materialne.

Czy fasadyzacji trzeba się bać? W szczególności, czy jej (duża) skala może mieć znaczący wpływ na – by jeszcze raz użyć słów Marka Rymszy – „uruchomienie procesu kroczącej zmiany społecznej?”. Myślę, że nawet gdyby fasadyzacja „dotknęła” relatywnie

wiele CUS-ów, i tak gra byłaby warta świeczki. Przede wszystkim dlatego, że już samo podjęcie inicjatywy powoduje, iż kwestia rozwoju powszechnych usług/służb społecznych w nowych ramach instytucjonalnych przechodzi ze sfery słów do sfery praktyki, przez co nabiera nowych znaczeń i wymiarów, zaś z procesualnego punktu widzenia oznacza rzeczywiście wejście na nowy etap. Zauważmy, że dla trwania tego procesu i zwiększenia jego dynamiki ważne są zarówno te CUS-y, którym uda się dokonać transformacji na – nazwijmy to – lokalnym rynku usług/służb społecznych, jak i takie, które tego rodzaju sukcesów nie osiągną; te pierwsze dostarczą wzorów do naśladowania i zachęcą innych do działania, te drugie zaś ujawnią czynniki o krytycznym znaczeniu, co pozwoli szukać środków zaradczych i je wdrażać. Oba rodzaje doświadczeń są zatem użyteczne.

Jestem więc (umiarkowanym) optymistą – proces pewnie będzie trwał. Są też jeszcze inne źródła tego optymizmu: otóż – jak sądzę – od stosunkowo niedawna kwestia powszechnych usług/służb społecznych nabiera znaczenia w społecznej świadomości, a w konsekwencji rośnie jej ranga polityczna. Innymi słowy, mam wrażenie, że publicznie coraz głośniej i częściej wyrażane jest przekonanie, że są one nam potrzebne. W tym też fakcie upatruję podstawowej szansy dla CUS-ów. Być może trafiły one w swój czas. **WS**

# Szanse i bariery we wdrażaniu instytucji

## centrów usług społecznych

Z punktu widzenia perspektywy rozwoju usług społecznych w Polsce z dużą otwartością i nadzieją, ale także pewnym krytycyzmem należy odnieść się do przyjęcia Ustawy o realizacji usług społecznych przez centra usług społecznych. Głównym celem uchwalonej ustawy jest umożliwienie powoływania na szczeblu lokalnym centrów usług społecznych (CUS-ów) i zapewnienie tym samym możliwości rozwoju na poziomie gminnym i ponadgminnym zintegrowanego systemu koordynacji i zarządzania usługami społecznymi. Ustawodawca wyszedł ze słusznego założenia, że tworzenie bardziej zintegrowanego modelu oferty usług społecznych dla obywateli jest z pewnością niezwykle potrzebne z uwagi na fakt, że rozwiązania przyjęte na początku lat 90. XX wieku w Polsce miały charakter separatystycznych i zdeintegrowanych

usług, charakterystycznych dla państw Europy Środkowo-Wschodniej, które reformowały swoje systemy pomocy po okresie realnego socjalizmu. Stworzony na początku lat 90. ubiegłego wieku w Polsce instytucjonalny system pomocy społecznej oferował głównie pasywne świadczenia o charakterze pieniężnym i w ramach pomocy rzeczowej, w mniejszym stopniu oferując zintegrowane i spersonalizowane usługi społeczne.

Analizując zapisy ustawowe oraz uwarunkowania polskiej polityki społecznej, można sformułować kilka uwag w kontekście szans i barier wdrażania centrów usług społecznych.

Po pierwsze z pewnością istnieje potrzeba stworzenia w Polsce lokalnego, instytucjonalnego systemu koordynacji usług społecznych i zintegrowania wiązki usług w ramach jednej instytucji lokalnej. Ustawa o CUS wychodzi naprzeciw tym oczekiwaniom, co uznać należy za właściwy kierunek zmian systemu pomocy społecznej (szerzej lokalnej polityki społecznej). Powstanie CUS-ów niewątpliwie może przyczynić się do upowszechnienia kategorii usług jako ważnej wartości i istotnego elementu realizacji lokalnej polityki społecznej.

Po drugie powoływanie nowej instytucji i struktury w porządku instytucjonalnym gmin jest zawsze ryzykowne i może budzić niepokoje kadr ośrodków pomocy społecznej (OPS), a szerzej decydentów samorządowych. Wydaje się, że bardziej oczekiwanym rozwiązaniem byłoby przekształcenie wszystkich OPS-ów w CUS-y z zachowaniem ich dotychczasowych zadań i funkcji oraz rozwijaniem tych, które dotyczą usług społecznych.

Mirosław Grewiński

Uczelnia Korczaka

Po trzecie fakultatywność, a nie obligatoryjność wdrożenia CUS-u w gminach jest ryzykowna, gdyż może prowadzić do nierównego dostępu obywateli do możliwości korzystania z ich praw socjalnych i obywatelskich – w tym wypadku do usług społecznych i socjalnych. O ile można zrozumieć intencje i uzasadnienie autorów ustawy o CUS do takiego rozwiązania, które w sposób stopniowy wprowadza CUS w polskich samorządach, o tyle konsekwencje dla odbiorców mogą prowadzić do pogłębiania się różnic w dostępie do tych usług.

Po czwarte brak zabezpieczenia wystarczających środków finansowych na realizację ustawy może być poważnym problemem dla jednostek samorządu terytorialnego (JST), które chciałyby rozwijać CUS-y. Nie wiadomo także, jak po pandemii COVID-19 (w czasach ograniczonych środków publicznych i problemów związanych z recesją gospodarczą) będą wyglądały możliwości wspierania samorządów, które zechcą zaprojektować CUS-y na swoim terenie. Czy środki zabezpieczane z funduszy Unii Europejskiej będą wystarczające?

Po piąte wydaje się, że bez wcześniejszego przygotowania służb społecznych do realizacji CUS-ów oraz bez podniesienia prestiżu i wynagrodzeń pracowników systemu pomocy społecznej

„  
fakultatywność  
(...) zastosowania  
CUS-u w gminach  
jest ryzykowna,  
gdyż może  
prowadzić do  
nierównego  
dostępu obywateli  
do możliwości  
korzystania z ich  
praw socjalnych  
i obywatelskich –  
w tym wypadku do  
usług społecznych

i innych służb nie należy spodziewać się powszechnej woli pracowników systemu do realizacji ustawy o CUS, co może być poważnym problemem w kontekście przekonania do tej idei środowiska pracowników socjalnych.

Po szóste ważnym ogniwem programu-  
jącym na poziomie regionalnym usługi społeczne w CUS-ie powinny być

regionalne ośrodki polityki społecznej (ROPS), które należy wcześniej wypo-  
sażyć w odpowiednie instrumenty i na-  
rzędzia szkoleniowe i doradcze. Niewy-  
korzystanie tej instytucji regionalnej  
byłoby poważnym błędem strategicz-  
nym, tym bardziej, że ROPS-y powin-  
ny zapewniać analizy regionalne doty-  
czące różnorodnych usług społecznych  
oraz koordynację ich planowania i or-  
ganizowania na poziomie województw.

Po siódme bez względu na fakt, ile po-  
wstanie i utrzyma się CUS-ów, potrzeba  
rozwijania skoordynowanego, zintegro-  
wanego systemu usług społecznych i tak  
będzie w naszym kraju pałaca, tylko być  
może w innej formule instytucjonalnej.  
Z tego powodu resort pracy we współ-  
pracy z ROPS-ami powinien przygoto-  
wać ofertę szkoleń i doradztwa dla pra-  
cowników służb społecznych z tematów  
dotyczących planowania i koordynacji  
usług społecznych, zarządzania usługami,  
wielosektorowej współpracy w reali-  
zacji usług społecznych, przywództwa  
i innowacji społecznych w zakresie usług  
społecznych, indywidualizacji i persona-  
lizacji procesu ich produkcji, finansowa-  
nia mieszanego usług oraz wykorzysty-  
wania wiedzy naukowej przy organizacji  
usług społecznych na poziomie lokal-  
nym. Ministerstwo Rodziny i Polityki  
Społecznej mogłoby wykorzystać w tym  
względzie swoje przy ministerialne ciała,  
jakim są Centralna Komisja Egzaminacyj-  
na ds. Specjalizacji w Zawodzie Pracow-  
nika Socjalnego, a także Radę Pomocy  
Społecznej.

Po ósme wprowadzenie ustawy o CUS  
powinno iść w parze z przygotowa-  
niem ustawy o służbach społecznych,  
która porządkowałaby zagadnienia  
związane z zawodami społecznymi  
i która pozwoliłaby na podniesienie  
prestiżu zawodów pomocowych oraz  
przyczyniła się do profesjonalizacji  
służb. W tej chwili prace takie nie są  
prowadzone, chociaż z Kancelarii Pre-  
zydenta RP wychodzą sygnały, że tego  
typu ustawa nt. zawodów pomocow-  
ych mogłaby być procedowana jako  
inicjatywa prezydencka.

Konkludując, istnieje wiele argumentów,  
które stoją za powoływaniem i realizacją  
CUS-ów w polskiej przestrzeni instytu-  
cjonalnej. Oczywiście jest też wiele nie-  
wiadomych, a nawet ryzyk z tym zwią-  
zanych. Najbliższa przyszłość pokaże,  
czy CUS-y przyjmą się w naszym mo-  
delu polityki społecznej. **WS**



Centrum Usług Społecznych  
w Starachowicach

# Centra(lizacja)

## usług społecznych

Ustawa o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych (CUS) wchodzi w etap pierwszych podsumowań i rekomendacji. Dziś już nawet jej inicjatorzy oraz entuzjaści, w tym sam Prezydent Andrzej Duda jako projektodawca, przyznają że ustawa wymaga poprawek, bowiem nie spełniła do końca pokładanych w niej nadziei oraz oczekiwań.

**P**olska Federacja Związkowa Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej, która od początku tworzenia koncepcji centrów usług społecznych, wskazywała na niezrozumiały pośpiech w procedowaniu ustawy, a także na wzmacnianie przez pomysłodawców rozwiązań strukturalnych, zamiast poszerzania dostępności oraz jakości samych usług, także przystąpiła do społecznej oceny skutków uchwalonego aktu prawa. W oczekiwaniu na końcowy raport, który przygotowuje Federacja m.in. z danych prezentowanych przez same centra, warto już dziś pokusić się o kilka wstępnych spostrzeżeń na podstawie cząstkowych wyników badania.

Sztandarowym założeniem, które towarzyszyło doradcom Prezydenta przy tworzeniu CUS-ów, było dążenie do poszerzenia i skoordynowania usług społecznych z różnych obszarów. Pomijając fakt, iż centra miały powstać jako uzupełnienie i wzmocnienie kluczowego dla rządu programu „Rodzina 500+”, którego realizację przeniesiono właśnie z samorządów do ZUS-u, to i tak czterdzieści dziewięć centrów utworzonych w całej Polsce skupiło się w swojej działalności, głównie na realizacji dobrze im znanych zadań z czasu przed przekształceniem z ośrodków pomocy społecznej (OPS). Z 17 ustaw, z których teoretycznie można czerpać nowe zadania, by CUS odpowiadał na potrzeby lokalnej społeczności, praktycznie „martwe” pozostały te dotyczące zdrowia psychicznego i publicznego, prawa oświatowego, zatrudnienia socjalnego, rewitalizacji, sportu i rekreacji, a także kultury i opieki nad dziećmi do lat 3. Co więcej, jeśli nawet

badany CUS wskazuje, że realizuje zadania określone ponadstandardową dla niego ustawą, to dopytywany o konkretny zakres tych zadań okazuje się, że albo są one określane bardzo ogólnie (np. „promocja zdrowia publicznego”, „pobudzanie aktywności obywatelskiej”), albo wprost wynikają z obowiązkowych zadań jednostek organizacyjnych pomocy społecznej już wcześniej zapisanych i realizowanych przez OPS (np. „potwierdzanie prawa do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych z środków publicznych”, „zgłaszanie do sądu konieczności umieszczenia w domu pomocy społecznej bez zgody”, „przyznawanie stypendiów szkolnych”). Szczególnie niepokojący jest brak oczekiwanej współpracy i poszerzenia oferty łączącej usługi pomocy społecznej ze świadczeniami ochrony zdrowia, co miało się zrealizować m.in. w koncepcji tzw. „jednego okienka”, a co dziś wygląda w ten sposób, że tylko w jednym z badanych CUS-ów zapewniono wsparcie lekarza psychiatry i tylko w 2 – asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej. Nie wzmocniono natomiast generalnie m.in. dostępności do lekarzy specjalistów, usług rehabilitacji, czy też transportu do placówek zdrowia. Fenomenem centrów jest zresztą powielanie rządowych programów. Badane centra wśród „nowo realizowanych” zadań wykazują więc: wspominane usługi asystenta osoby niepełnosprawnej, przy czym dany CUS równolegle uczestniczy już w rządowym programie „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej”, usługi opieki wytchnieniowej, realizowane równocześnie w ramach ministerialnego programu o tej samej nazwie, czy też

**Paweł Maczyński**

przewodniczący Polskiej Federacji Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej

Ze wspomnianych 84 nowych pracowników – ok. 25% osób zostało zatrudnionych na stanowiskach administracji i obsługi (np. dyrektor, kierownik, kierowca, inspektor etc.), ok 40% to pracownicy, których stanowiska utworzono jako ustawowy wymóg powstania centrów (np. KIPUS, OUS, OSL etc.), a jedynie ok. 35% zatrudniono, by wzmocnić dotychczasowe kadry pomocowe np. o kolejnych pracownikach socjalnych, asystentów rodziny, psychologów, wychowawców, mediatorów, opiekunki etc.



## towarzysząca pracom nad ustawą, szansa poszerzenia współpracy (...) przekraczającej granice terytorialne gmin – okazała się płonna. Nie powstał bowiem żaden CUS ponadgminny

zapewnienie asystentury rodziny. Co równie intrygujące, na pytanie o nowe zadania – 2 z badanych CUS-ów wskazały że zaczęły dopiero teraz zapewniać usługi opiekuńcze; jeden, że zaczął realizować „pracę socjalną”, a kolejny, że nie realizuje w ogóle nowych zadań. Przypomnijmy więc, że zarówno praca socjalna, jak i organizacja usług opiekuńczych należą do zadań gminy o charakterze obowiązkowym, podobnie jak wykazanie przez CUS, iż w wyniku przekształcenia z OPS poszerzy swoją ofertę o co najmniej dwa nowe zadania, nie realizowane dotąd przez ośrodek pomocy społecznej.

Pozyskanie środków zewnętrznych (43 z 49 CUS-ów powstały w trybie konkursowym, o czym będzie jeszcze mowa), stwarzało przynajmniej szansę na uzupełnienie w nowo powstałych jednostkach niedoborów kadrowych związanych z niską dostępnością do specjalistów w obszarze pomagania (pracowników socjalnych, asystentów rodziny etc.). Tymczasem jak się okazuje w dotąd zbadanych CUS-ach, na dotychczasowych 1557 pracowników OPS zatrudnionych po przekształceniu w centrach, poszerzono kadre tych jednostek o zaledwie 84 nowe osoby. Są też takie pojedyncze CUS-y, w których nawet ustawowo obligatoryjne utworzone stanowiska np. organizatora usług społecznych (OUS), koordynatora indywidualnych planów usług społecznych (KIPUS), objęły dotychczasowi pracownicy przekształcanych ośrodków pomocy społecznej.

Także towarzysząca pracom nad ustawą, szansa poszerzenia współpracy nie tylko interdyscyplinarnej, ale także przekraczającej granice terytorialne gmin – okazała się płonna. Nie powstał bowiem żaden CUS ponadgminny, a żadna z jednostek samorządu terytorialnego nie zdecydowała się na utworzenie centrum jako podmiotu zupełnie odrębnego, przy jednoczesnym zachowaniu funkcjonującego ośrodka pomocy społecznej. Z danych prezentowanych przez CUS-y oraz Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, uwidacznia się też tendencja samorządu do finansowania CUS-ów wyłącznie w oparciu o pozyskane środki konkursowe. Tylko 6 z 49 gmin, tworzących Centrum, zdecydowało się na jego utworzenie bez finansowego wsparcia państwa. Pozostaje więc otwarte pytanie i ciągle aktualna obawa, czy podobnie jak w przypadku innych projektów

np. realizowanego rozdzielania postępowań administracyjnych od pracy socjalnej, gminy już teraz nie potraktowały środków konkursowych, wyłącznie jako uzupełnienie niedoborów finansowych lub element poszukiwania oszczędności, bez wyrażonej gotowości finansowania nowego podmiotu, jakim jest CUS, z środków własnych i po wymaganym okresie kończącym sam projekt. Doraźność działań i brak stabilnych źródeł ich finansowania – to kolejne wyraźne ryzyko związane z wdrażaniem centrów, o którym wspominali praktycy już na etapie procedowania ustawy, a które to argumenty zdają się obecnie tylko przybierać na sile.

Tym bardziej więc dziwi, że przy widocznych niedociągnięciach, a wręcz wypaczeniu projektu wzmacniania usług społecznych, tworzona właśnie „Strategia rozwoju usług społecznych – polityka publiczna na lata 2021 – 2035”, nie tylko zakłada dążenie do osiągnięcia wskaźnika 25% gmin, w których zostaną utworzone centra zamiast OPS, ale także coraz śmielej wspomina się w niej o możliwości obligatoryjnego tworzenia CUS-ów, zamiast istniejącej w obecnej ustawie fakultatywności tego zadania. Jeśli bowiem szukać pozytywów regulowania usług społecznych w omawianej ustawie – to fakt, iż pozwolono wspólnocie samorządowej samodzielnie zdecydować o potrzebie utworzenia centrum, należy uznać za pożądany i właściwy kierunek także przy zapowiadanej nowelizacji przepisów.

Federacja, choć jest stawiana na pierwszej linii podmiotów krytycznych wobec przyjętej w 2019 r. ustawy o CUS, nie powinna być równocześnie postrzegana jako organizacja polemizująca z ideą wzmacniania i poszerzania dostępu do usług społecznych. To właśnie dążenie do poprawy jakościowej w obszarze tych usług, pozwala nam dzisiaj realnie wskazać na te elementy centrów usług społecznych, które podobnie jak w przypadku pracy socjalnej ulokowanej w ośrodkach pomocy społecznej, doprowadzają do nadmiernej formalizacji, instytucjonalizacji i biurokratyzacji obu świadczeń, tak niezwykle potrzebnych dla zaspokojenia kluczowych potrzeb społecznych. Mamy nadzieję, że tym razem ten głos nie pozostanie dla projektodawców obojętny. **WS**

# Zagrożenia

## dla centrów usług społecznych

**R**ekonstrukcja samorządu terytorialnego (1990 rok) rozpoczęła budowę lokalnej polityki społecznej na poziomie gminy, a po reformie administracyjnej (1999 rok) również powiatu. Obok potencjalnych zalet (szybkość reakcji na problemy społeczne, trafna diagnoza sytuacji, lepsze możliwości wykorzystania miejscowego potencjału i kontroli itp.) wskazuje się na liczne wady i deficyty lokalnej polityki społecznej. Należą do nich przede wszystkim segmentacja i fragmentaryzacja działań, które stanowią efekt braku koordynacji funkcjonowania instytucji i organizacji podlegających różnym resortom i należących do różnych sektorów. Jakie są konsekwencje takiej sytuacji, może zilustrować moje doświadczenie zdobyte w trakcie badania nad wielkomiejską biedą i pomocą społeczną w Łodzi. Podczas wywiadów fokusowych z pracownikami pomocy społecznej, kuratorami, pedagogami społecznymi itp. okazało się, że dla większości z nich nasze badania były pierwszą okazją do spotkania i poznania się, mimo iż pracowali w tych samych rejonach,

z tymi samymi klientami. Przytoczona sytuacja stanowi – jak się wydaje – dobre uzasadnienie pilnej potrzeby zmian organizacyjnych. Dodatkowymi argumentami za koniecznością reformy systemu jest ewolucja polityki społecznej w kierunku usług i postępujący proces deinstytucjonalizacji, czyli przeniesienia większości działań z placówek opieki całodobowej do pomocy środowiskowej. Reakcji wymaga także gwałtowne starzenie się naszego społeczeństwa i rosnące potrzeby opiekuńcze tej części populacji.

Próba odpowiedzi na wspomniane wyzwania są centra usług społecznych, o których zaletach wyczerpująco i przekonująco pisał Marek Rymsza, wskazując m.in. na potrzebę wprowadzenia uniwersalnych, dostępnych dla wszystkich mieszkańców usług społecznych. Niekwestionowane zalety proponowanego rozwiązania łączą się jednak z potencjalnymi zagrożeniami, na których chciałbym skupić swoją uwagę. Wprowadzanie centrów usług społecznych oznacza istotną jakościową zmianę w ładzie instytucjonalnym lokalnej polityki społecznej oraz niesie konsekwencje dla różnych grup społecznych: kierowników i pracowników funkcjonujących już instytucji, ich kooperantów, klientów itp. Jak każda zmiana, i ta może wywołać opór u tych, których będzie dotyczyć. Jednym z podstawowych instrumentów zmniejszania oporu powinna być szeroka akcja informacyjno-edukacyjna. Warunkiem koniecznym powodzenia tego projektu wydają się poznanie idei oraz warunków legislacyjnych funkcjonowania centrów usług społecznych i promowanie pozytywnych skutków ich utworzenia dla mieszkańców. Wyjaśnianie powodów i potencjalnych korzyści wprowadzenia zmiany powinno obejmować także instytucje współpracujące, których wsparcie jest ważne dla sukcesu tego przedsięwzięcia.

**Jerzy Krzyszkowski**

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy  
im. Jana Długosza w Częstochowie



jak wskazują  
doświadczenia  
wynikające  
z udziału  
w projektach  
typu Krajowa Sieć  
Reintegracji oraz  
Kooperacja 3D,  
od przychylnego  
poparcia władz  
gmin i powiatów  
zależą nie tylko  
powstanie, ale  
także egzystencja  
centrów usług  
społecznych,  
szczególnie po  
zakończeniu ich  
zewnętrznego  
finansowania

Niestety moje jednostkowe doświadczenia ze szkoleń dla organizatorów i pracowników centrów usług społecznych, ale także badania Mirosława Grewińskiego wskazują na niski poziom wiedzy o tych instytucjach wśród pracowników jednostek organizacyjnych pomocy społecznej. W tej sytuacji nie dziwią wyrażane przez nich obawy związane m.in. z własną przyszłością zawodową oraz niejasnym obrazem przyszłości lokalnych usług społecznych. Innym potencjalnym zagrożeniem dla tworzenia centrów usług społecznych jest stosunek władz samorządów terytorialnych do tej inicjatywy. Jak wskazują moje doświadczenia wynikające z udziału w projektach Krajowa Sieć Reintegracji oraz Kooperacja 3D, od przychylnego poparcia władz gmin i powiatów zależą nie tylko powstanie, ale także egzystencja centrów usług społecznych, szczególnie po zakończeniu ich zewnętrznego finansowania. Zły stan finansów lokalnych spowodowany pandemią COVID-19 oraz nowymi zadaniami i związanymi z nimi obciążeniami dla budżetów samorządowych

mogą utrudniać upowszechnianie idei centrów usług społecznych. Sytuacja ta dotyczy szczególnie samorządów na terenach nisko zurbanizowanych, gdzie brak zarówno środków finansowych, jak i potencjalnych partnerów mogących kooperować z centrami w procesie dostarczania usług społecznych. W sytuacji braku instytucji i organizacji infrastruktury społecznej na danym terenie nowe podmioty mogą stać się jedynie zmienioną formułą funkcjonowania starych jednostek organizacyjnych pomocy społecznej zgodnie z powiedzeniem „nowy szyld, a stary sklep”. Niestety koncentracja w ostatnich latach na bezpośrednich transferach finansowych przy pewnym zaniedbaniu usług społecznych oraz instrumentalne traktowanie przez wszystkie strony konfliktu polityki społecznej jako narzędzia w walce politycznej nie sprzyjają tego typu inicjatywom. Powodzenie centrów usług społecznych zależy w dużym stopniu od wsparcia w tej kwestii władz lokalnych przez władzę centralną. Pomoc powinna jednak obejmować wszystkie potrzebujące jej samorządy, co nie zawsze miało miejsce w przeszłości. Jak wskazywali Jarosław Flis i Paweł Swianiewicz w swoim raporcie „Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych – reguły podziału”, w przydzielaniu samorządom pomocy z budżetu centralnego decydowały głównie kryteria polityczne. Powtórzenie takich rozwiązań w przypadku centrów usług społecznych wzmocni jedynie istniejące podziały i nierówności w sferze polityki społecznej. O już istniejących nierównościach w dostępie do usług społecznych dla seniorów świadczy analiza realizacji programu ASOS, czyli aktywizacji społecznej osób starszych, w ramach którego zwycięskie projekty są realizowane na terenach o dużym kapitale społecznym w ramach świeckich i wyznaniowych organizacji pozarządowych, a o wiele rzadziej występują tam, gdzie są najbardziej potrzebne. Na pytanie, jak finansować lokalną politykę społeczną, moja odpowiedź jest od lat taka sama: decydujące są zmiany w polityce podatkowej. Chodzi o pozostawienie większej ilości pieniędzy z podatków na poziomie lokalnym. Władze centralne i samorządy powinny także wspierać wszelkie oddolne inicjatywy lokalne podejmowane przez organizacje społeczne, grupy samopomocowe czy indywidualnych mieszkańców. Pilnie potrzebne jest np.

wzmocnienie lokalnych organizacji seniorów. Dodatkowe środki powinny także przynieść likwidacja nieuzasadnionych przywilejów emerytalnych (np. KRUS).

Kolejnym zagrożeniem dla centrów są zasoby ludzkie polityki społecznej: organizatorów i realizatorów usług społecznych na poziomie lokalnym. Zainteresowanym tematem znane są problemy kadrowe w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej i innych instytucjach infrastruktury społecznej (ochrona zdrowia, edukacja, placówki kultury i rekreacji itp.). Trwająca od lat pauperyzacja płacowa i połączony z nią niski prestiż zawodów pomocowych skutkują malejącą popularnością studiów z zakresu polityki społecznej i pracy socjalnej, a w efekcie nowych pracowników i odchodzeniem z zawodu doświadczonych specjalistów. Bez dowartościowania materialnego i legislacyjnego polityki społecznej oraz pracowników jej lokalnych, gminnych i powiatowych instytucji powodzenie takich nowych inicjatyw takich jak centra usług społecznych wydaje się mocno wątpliwe.

Dotychczasowe rozważania chciałbym mimo wszystko zakończyć optymistycznie: pojawianie się nowych inicjatyw, takich jak centra usług społecznych, dowodzi świadomości potrzeby zmian wśród ekspertów i przynajmniej części decydentów. Pozostaje żywić nadzieję, że dalsze działania wyeliminują zagrożenia, które wcześniej przedstawiłem. **WS**

# Kilka refleksji o szansach i zagrożeniach

## centrów usług społecznych

Usługi społeczne to pojęcie pojemne, wcale nierzadko używane przez polityków społecznych i często traktowane jako pojęcie wtrącone: „...a także usługi społeczne...” – bez należytej refleksji nad zawartością tego pojęcia, a przecież to bardzo istotny instrument polityki społecznej. W tym kontekście od pewnego czasu trwa dyskusja nad kształtem centrów usług społecznych. Pojawiła się tym samym szansa na nadanie usługom społecznym właściwej rangi. Wymaga to jednak dość szybkiego i starannego sprecyzowania oraz uporządkowania samego pojęcia, tak aby wszyscy w podobny sposób postrzegali jego desygnaty.

**D**efinicja usług społecznych, moim zdaniem, powinna być szeroka i pojemna na miarę siły oddziaływania tego narzędzia, co nie oznacza ogólnikowości. Tym samym

”

idea utworzenia systemu usług społecznych wydaje mi się ze wszech miar słuszną i warta głębokiej refleksji, tak aby w socjologicznym rozumieniu instytucji ta była kolejnym stymulatorem rozwoju, a równocześnie nośnikiem stabilności społecznej

widzę kilka pułapek przy definiowaniu pojęcia usług społecznych. Określę je bardzo syntetycznie. Po pierwsze, co stanowi stały problem polityków społecznych, a mianowicie zachowanie właściwych relacji między teorią a praktyką. Innymi słowy, czy definiując usługi społeczne odnosimy je do istniejących realiów lub pożądaney sytuacji czy też lokujemy te rozważania jako element teorii wyznaczającej kierunki rozwoju społecznego i cywilizacyjnego. Po drugie, jakie przypisujemy funkcje i zadania usługom społecznym i jak należy określić instrumenty, których będziemy używać do ich realizacji. I po trzecie, czy i jak określimy lidera systemu usług społecznych. Tu zresztą pojawia się konieczne do rozstrzygnięcia kolejne pytanie: czy centrum usług społecznych powinno być tak skonstruowane, aby tworzyć spójny system świadczeń, czy też ma to być luźny zbiór różnych usług?

Idea utworzenia systemu usług społecznych wydaje mi się ze wszech miar słuszną i warta głębokiej refleksji, tak aby w socjologicznym rozumieniu instytucji ta była kolejnym stymulatorem rozwoju, a równocześnie nośnikiem stabilności społecznej. Powinna też sprostać wymaganiom i wyzwaniom, które stoją przed polityką społeczną państwa w postaci choćby przemian społecznych, demograficznych czy ekonomicznych.

Zdecydowanie chcę jednak podkreślić, że jeżeli idea ta ma spełnić swoją rolę i pozytywnie odpowiedzieć na sugestie płynące ze strony Unii Europejskiej dotyczące procesu deinstytucjonalizacji to wymaga to od inicjatorów idei CUS (teoretyków i praktyków) daleko idącej poprawności metodologicznej, zarówno na etapie planowania, tworzenia norm legislacyjnych jak i ich wdrażania. Podkreślając raz jeszcze wagę i znaczenie tej idei chcę wyrazić troskę o to aby brakiem profesjonalizmu, wiedzy, pośpiechem czy niestarannością wykonawstwa, nie została ona zmarnowana. Jest bowiem szansą na aktywny wkład w pożądane przemiany społeczne.

Realizatorzy tworzenia bazy dla rozwoju usług społecznych, jak i nadania im formuły instytucjonalnej, staną przed decyzjami brzemiennymi w skutkach. Oto kilka z nich, moim zdaniem ważnych. Centrum usług społecznych powinno być zlokalizowane najbliżej ich użytkownika, a więc w gminie. Czy dotyczy to wszystkich usług? Czy dotyczy to wszystkich gmin? Na pewno nie, ale dotyczy to wszystkich mieszkańców. Należy więc określić co rozumiemy pod pojęciem usług społecznych. Wyżej zostało powiedziane, że usługi społeczne należy postrzegać szeroko, to znaczy powinniśmy mieć tu na myśli usługi opiekuńcze, rehabilitacyjne, wychowawcze, edukacyjne, kulturalne czy zdrowotne. Oczywiście to zbiór dość ogólny i schematyczny.

Bowiem w obrębie każdej z tych kategorii musimy – stosując różne kryteria np. demograficzne, dochodowe czy rodzinne – wziąć pod uwagę szereg szczegółowych ofert usługowych adekwatnych do indywidualnej sytuacji osoby, rodziny czy gminy.

Pojawić się tu powinno ważne dla polityki społecznej pojęcie „potrzeb”. Inny jest bowiem zakres np. usług wychowawczych dla dzieci w wieku szkolnym inny dla młodzieży. Przykłady można mnożyć. Uogólniając: usługi społeczne, ich oferta i nadany im kształt muszą uwzględniać istniejące potrzeby i dawać szansę na ich zaspokojenie, ale co równie ważne, rozwijać

nowe potrzeby. Oferta ta powinna dawać szansę na różnorodne sposoby ich zaspakajania biorąc pod uwagę nie tylko tradycyjny sposób ich postrzegania i zaspokajania, ale kierować się pożądanymi perspektywami rozwojowymi. Taka jest przecież rola polityki społecznej rozumianej zgodnie z jej definicją określoną przez zmarłego niedawno, wybitnego polityka społecznego Antoniego Rajkiewicza.

Pojawia się tu istotna kwestia miejsca usług społecznych w systemie polityki społecznej. CUS-y mogą aktywnie stymulować i realizować prorozwojową funkcję na poziomie lokalnym. Jeżeli jednak CUS-y mają taką rolę spełniać, musimy stworzyć dobre prawo w tym zakresie i mądrze je realizować w dobrze pojętym interesie społecznym czy samorządowym.

Jednym ze słabszych obszarów działania polityki społecznej jest profilaktyka. Nie dlatego, że jest mało ważna, wręcz przeciwnie – dlatego, że jest bardzo trudno realizowalna zarówno na poziomie teorii jak i praktyki. Różna jest bowiem operacjonalizacja tego pojęcia w zależności od tego czy odnosimy ją do usług zdrowotnych, pomocy społecznej czy wychowania. Tym niemniej bez względu na to zawsze trzeba mieć jasność wg jakich wartości i zasad powinno funkcjonować społeczeństwo; jaki jest pożądany model społeczeństwa. Tu też trudno o jednolitość



poglądów. Jednak wydaje mi się, że właśnie przy konstrukcji, jak i początków procesu funkcjonowania CUS-ów, powstaje szansa na to by właśnie profilaktykę usytuować znacząco wysoko wśród innych celów i zadań tej instytucji oraz specjalnie o nią zadbać.

Kolejnym problemem wymagającym poważnej refleksji przed podjęciem decyzji o utworzeniu CUS-u jest hierarchizacja potrzeb nim objęta. Brak hierarchizacji, która abstrahuje od specyfiki środowiska bądź jej zlekceważenie, może w praktyce zdeformować tę instytucję i realizowane przez nią świadczenia. Z drugiej strony, schematyczne spetryfikowanie i zhierarchizowanie potrzeb jest równie niebezpieczne – hamuje zmiany i rozwój społeczny. Musi bowiem zostać przestrzeń dla wspomnianej wyżej specyfiki lokalnej i na jej twórczą transformację. Wprowadzenie CUS-ów nie może się przecież ograniczyć do zmiany nazwy OPS na CUS, bo zbyt kosztowna będzie wówczas zmiana pieczętek i papierów firmowych. A traktując sprawę poważnie jak na to zasługuje – nastąpi zmarnowanie ze wszech miar dobrej idei, a nie tylko pieniędzy.

Wiąże to się z poruszoną już lokalizacją struktur świadczących usługi w organach samorządowych. Innymi słowy, czy i wedle jakich kryteriów nastąpi hierarchizacja owych usług. Pytanie niebagatelne, bo odpowiedź na nie ma daleko idący wpływ między innymi na ich finansowanie czy też kadre i jej kształcenie. Miejsce jakie poszczególne usługi zajmą w systemie świadczeń zależy od potrzeb i stopnia ich uświadomienia, lokalnej infrastruktury społecznej i lokalnego poziomu cywilizacyjnego, a także dotychczasowego poziomu ich świadczenia. Warto tu zwrócić uwagę na istnienie rozbieżności między – można powiedzieć – ukrytym, a deklarowanym priorytetem niektórych usług. Wiąże się to w dużym stopniu z istniejącymi stereotypami (a nie tylko z charakterem usługi) oraz z formalnymi wymogami wobec świadczeniodawców, ich niezastępowalnością (nauczyciel, lekarz), a nie funkcją samej potrzeby (opiekunka domowa czy rehabilitacja). Pojawia się tu dodatkowo walor CUS-u sprowadzający się do stymulacji czy wymogu podnoszenia lub utrzymania poziomu kwalifikacji, fachowości usługodawców wchodzących do systemu CUS-ów.

Najważniejszym, aczkolwiek niezwykle trudnym zadaniem, wymagającym czasu i stanowiącym specjalne wyzwanie dla organizatorów CUS-ów będzie doprowadzenie do kooperacji między poszczególnymi podmiotami wchodzącymi w ich skład. Jak do tej pory współdziałanie i współpraca między różnymi instytucjami np. na poziomie gminy, poza nielicznymi wyjątkami, po prostu nie istnieje. Mam tu myśli nauczycieli, pracowników socjalnych, lekarzy, psychologów, bibliotekarzy czy rehabilitantów. Dobrze przemyślana wewnętrzna organizacja CUS-ów jest ogromną szansą dla polityki społecznej na ukazanie związków i zależności między poszczególnymi instytucjami, które bezpośrednio współdziałając mogą wpływać na efektywność oraz skuteczność swoich działań.

Przy takim rozumieniu usług społecznych o jakim tu mówimy, istnieje szansa i realna możliwość integracji społeczności lokalnej wokół usługodawców i usługobiorców. Wymaga to jednak wysiłku od organizatorów, aby z CUS-ów stworzyć instytucję profesjonalną, niosącą realne wsparcie dla osób i ich rodzin, a jednocześnie cieszącą się zaufaniem oraz posiadającą należyty prestiż. Integracja społeczności lokalnej w tym przypadku polega m.in. na tym, że pojawiają się zarówno aktywni usługodawcy z różnymi ofertami jak i świadomi swoich potrzeb odbiorcy zdolni oraz chętni do kooperacji. Tworzy się tym samym przestrzeń na umacnianie społeczności lokalnej,

jak i powolne, naturalne powstawanie „małych ojczyzn”. Oczywiście nie należy rozumieć, że same CUS-y sprostają takiemu celowi i wyzwaniu – nie tylko po to przecież powstają.

Uważam jednak, że w tym obszarze trzeba identyfikować, opisywać i oceniać pojawiające się często w drugim planie (nie zawsze od razu widoczne) niezamierzone skutki działań polityki społecznej, i to zarówno te pozytywne jak i negatywne. Jedne należy wzmacniać inne natomiast ograniczać. Trzeba jednak je dostrzegać. Powstanie każdej nowej instytucji w obszarze polityki społecznej stwarza okazję takiej analizy. Pozwala ona z jednej strony na wzmocnienie efektywności określonych działań, a z drugiej na przeciwdziałanie patologiom społecznym. Właśnie dla takich analiz oraz ocen potrzebni są praktykom teoretycy i potrzebna jest współpraca między nimi.

Jedną z ważniejszych instytucji, która pełni i powinna pełnić swoją niezastępowaną rolę w systemie usług społecznych, są organizacje pozarządowe. Trudno sobie wyobrazić ich brak, a dotyczy to wszystkich obszarów życia społecznego – od edukacji przez kulturę do opieki. Jaką więc rolę i jakie zadania powinny im być przypisane w CUS-ach? Wydaje się, że centrum usług społecznych jest naturalnym środowiskiem dla rozwoju NGO, współdziałania z nimi czy wręcz stymulacji do ich powstawania. Charakter pracy NGO-sów, elastyczność w działaniu, pozycja w społeczności lokalnej czy umiejętność współpracy czynią z nich niezastępowane spoiwo i łącznik między instytucjami wchodzącymi w skład CUS-u a usługobiorcami. NGO są, lub mogą być, czynnikiem integrującym i aktywizującym mieszkańców, jak również powinny mieć wpływ na wyrównywanie różnic cywilizacyjnych między poszczególnymi gminami czy powiatami.

CUS-y dysponując umocowanym w prawie, szerokim i zróżnicowanym wewnętrznie system usług społecznych mają szanse stać się silnymi instytucjami lokalnymi. Dla polityków społecznych z kolei ta ciekawa konstrukcja może uruchomić nowy trend w rozwoju tej dyscypliny. Trend ten bym określiła jako rozwój i szerokie pojmowanie środowiskowej pracy socjalnej. **WS**

# Szanse i zagrożenia funkcjonowania

## centrów usług społecznych w kontekście pracy z rodzinami z dziećmi

Centra usług społecznych powstają w odpowiedzi na potrzeby osób i rodzin dotyczących skoordynowania świadczeń i usług. Osoby mające wiele złożonych potrzeb czy przeżywające kryzys związany z chorobą członka rodziny są często zagubione i nie potrafią dotrzeć do właściwej dla nich oferty pomocowej. Dodatkowo odsyłanie osoby potrzebującej wsparcia z jednego miejsca do drugiego, liczba dokumentów, jaką taki ktoś musi złożyć, by otrzymać dane świadczenie lub usługę, oraz długie kolejki oczekiwania są zniechęcające.

**W** sytuacji gdy rodziny z dziećmi potrzebują wsparcia w realizacji funkcji opiekuńczo-wychowawczej i spraw na rzecz domu i rodziny, dostępu do instytucji ochrony zdrowia w przypadku dziecka poważnie chorego czy też pomocy w przejściu przez proces reintegracji rodziny, gdy dziecko umieszczane jest w pieczy zastępczej, nawiązują one kontakt z instytucją lub są do niej zgłaszane przez osoby drugie.

W przypadku rodzin z dziećmi podejmowano próby organizowania współpracy międzyinstytucjonalnej. Przykładem jest powoływanie przez asystentów rodziny lub pracowników socjalnych zespołów multiprofesjonalnych, zespołów ds. oceny sytuacji dziecka przebywającego w pieczy zastępczej przez organizatora pieczy zastępczej, poszerzenie obszaru działań asystenta rodziny przez przypisanie mu funkcji koordynatora kompleksowego wsparcia dla kobiet w ciąży i ich rodzin czy – w ostatnim czasie – tworzenie i testowanie przez regionalne ośrodki polityki społecznej Modeli Kooperacji.

ochrony zdrowia, instytucji kultury i sportu, sądownictwa, policji, systemu oświaty, instytucji zatrudnienia i rynku pracy, organizacji pozarządowych jest pożądana zwłaszcza w sytuacji, kiedy wyczerpano możliwości samodzielnej pomocy osobie lub rodzinie ze strony poszczególnych podmiotów/instytucji i potrzebne są międzysektorowe rozwiązanie lub szybka interwencja. Coraz częściej w codziennym funkcjonowaniu niezbędna jest nie jedna konkretna usługa, ale pakiet powiązanych ze sobą usług. Skuteczna pomoc to pomoc kompleksowa, obejmująca odpowiednio sprofilowane pakiety usług świadczonych przez specjalistów reprezentujących różne zawody pomocowe, uzupełniana wsparciem społecznym oferowanym przez członków lokalnej społeczności w trybie pomocy sąsiedzkiej, grup samopomocowych czy wolontariatu.

Badania ewaluacyjne prowadzone w ramach Modeli Kooperacji pokazały, że współdziałanie specjalistów – pracowników operacyjnych podmiotów, działających w ramach lokalnego systemu wsparcia – doprowadziło do większej efektywności w realizacji potrzeb osób lub rodzin. Okazało się również, że jeszcze

Izabela Krasiejko

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy  
im. Jana Długosza w Częstochowie

Współpraca instytucji pomocy i integracji społecznej, jednostek systemu



coraz częściej  
w codziennym  
funkcjonowaniu  
niezbędna jest nie  
jedna konkretna  
usługa, ale pakiet  
powiązanych ze  
sobą usług

lepszym rozwiązaniem jest podpisanie przez kadrę kierowniczą każdego podmiotu posiadającego przydatne dla rodziny z dziećmi usługi deklaracji o współpracy oraz skonstruowanie Lokalnego Koszyka Usług (zawierającego spis instytucji, ich adresów, osób do kontaktu, warunków formalnych otrzymania danej pomocy). Daje to przyzwolenie pracownikom operacyjnym na wymianę usług oraz udział w spotkaniach zespołu multiprofesjonalnego. Wnioski z tych badań dają podstawę do założenia, że działania w ramach centrów usług społecznych również będą użyteczne.

W centrum usług społecznych będą realizowane czynności zarówno w zakresie rozeznania potrzeb i potencjału gminy dotyczących usług społecznych, realizacji określonych w programie usług społecznych, jak również opracowanie standardów ich jakości. Ważnym zadaniem jest też podejmowanie działań na rzecz rozwoju i koordynacji usług społecznych, w tym przez nawiązywanie współpracy z organami

administracji publicznej i organizacjami pozarządowymi. Ważnym zadaniem jest też gromadzenie, aktualizowanie i udostępnianie informacji o usługach społecznych realizowanych na obszarze gminy tworzącej centrum oraz gminy będącej stroną porozumienia. Ministerstwo Cyfryzacji podjęło prace nad przygotowaniem nowoczesnego rozwiązania IT do zarządzania usługami w CUS-ach, które składać się będzie z bazy usług oraz narzędzia umożliwiającego tworzenie (przy wykorzystaniu zasobów bazy) indywidualnych planów usług społecznych dla konkretnych mieszkańców.

Walorem centrum usług społecznych jest to, że zaprojektowane zostało jako instytucja jednego okienka. To tutaj rodziny będą mogły uzgodnić z pracownikiem centrum indywidualne plany usług społecznych (IPUS) i w ich ramach przez okres od 3 do 12 miesięcy korzystać z różnorodnych form wsparcia świadczonych przez lokalnych usługodawców. Co istotne, nie będzie konieczności umawiania się z każdym z nich z osobna, odbywania dodatkowych wizyt wstępnych czy gromadzenia dokumentacji. Nastąpi zintegrowanie usług, które obecnie są świadczone na poziomie gminy, ale w sposób rozproszony. Utworzenie zintegrowanego lokalnego systemu usługowego, koordynowanego przez centrum pozwoli efektywniej wykorzystać potencjał lokalnych usługodawców, wyeliminuje też dublowanie procedur, dokumentacji oraz działań diagnostycznych. Umożliwi także lepsze spożytkowanie możliwości specjalistów świadczących usługi w ramach wykonywania różnych profesji i zawodów pomocowych.

Nowością w wielu miejscach w Polsce może być zapraszanie rodziny na spotkania z pracownikami i danie jej możliwości współdecydowania o tym, z jakich usług oraz w jakim czasie rodzina chce skorzystać. Dodatkowo jeśli CUS będzie zatrudniał animatorów, tzw. pracowników ds. sieci, to działania multiprofesjonalne będą we właściwy sposób organizowane i przeprowadzane, wszak niezbędne są tu kompetencje organizacyjne i moderatorskie.

Ponadto działalność CUS-ów daje możliwość realizacji asystentury rodziny poza ośrodkiem pomocy społecznej, w centrum usług

społecznych – miejscu przeznaczonym dla ogółu społeczeństwa. Może to zmienić obraz polegający na tym, że asystentura jest tylko dla rodzin dysfunkcyjnych, zagrożonych odebraniem dzieci. Dowody w postaci efektywnego prowadzenia asystentury rodziny poza OPS to wysoki poziom tychże usług realizowanych w stowarzyszeniach, fundacjach, zespołach placówek wsparcia rodziny, centrach wsparcia rodziny, notowany przez Ogólnopolskie Stowarzyszenie Asystentów Rodziny. Umieszczenie asystentury rodziny poza OPS, tj. w centrach usług społecznych, daje szansę na powrót do jej realizacji według pierwotnej idei, jako działania o charakterze wspierającym, a nie jak jest nierzadko teraz – nakazującym, kontrolującym i interwencyjnym. Asystent rodziny będzie mógł ponadto skorzystać z pomocy organizatora społeczności lokalnej, który pomoże wspieranej przez niego rodzinie dotrzeć do zasobów tkwiących w środowisku – pomocy sąsiedzkiej, wolontariatu czy grup pomocowych.

Centra mają służyć zbliżeniu do siebie i integracji różnych profesji i zawodów pomocowych, zarówno tych zatrudnionych w samym centrum, jak i tych świadczących usługi społeczne w podmiotach współpracujących z centrum. Każdy ze specjalistów powinien wykonywać pracę zgodnie z swoją rolą i przypisanymi do niej zadaniami. Z rodziną, zwłaszcza tą, która nie potrafi samodzielnie zaspokoić potrzeb dzieci, pracuje wielu przedstawicieli różnych podmiotów. Oprócz asystenta rodziny są to: pracownik socjalny, pedagog szkolny, wychowawcy szkolni i przedszkolni, psycholog, psychoterapeuta, pielęgniarka podstawowej opieki zdrowotnej, lekarz rodzinny, pracownicy placówki



# CENTRA USŁUG SPOŁECZNYCH

wsparcia dziennego, terapeuci i rehabilitanci, trenerzy sportowi, doradca zawodowy, kurator sądowy, a nawet policjant dzielnicowy. Nad reintegracją rodzin pracują również przedstawiciele pieczy zastępczej; rodziny zastępcze, koordynator rodzinnej pieczy zastępczej oraz pracownicy placówek opiekuńczo-wychowawczych. Mnożenie działań, a czasem nawet brak zgodności oczekiwań, nie daje gwarancji skuteczności. Koordynacja działań pozwala na ich uspołnienie i ograniczenie ich liczby. Dzięki temu jest większa szansa na realizację wspólnego zadania, połączenie i osiągnięcie zarówno celów rodziny, jak i tych narzuconych przez instytucje nakazujące, takie jak sąd. Dzieje się to poprzez wspólne ustalenia i podział zadań między członków rodziny i osoby reprezentujące różne dziedziny pomocy.

Warto zwrócić uwagę na trudności i zagrożenia współpracy multiprofesjonalnej. Pierwszą z nich będzie opracowywanie planu pomocy (w CUS-ach będzie to indywidualny plan usług społecznych – IPUS) przez specjalistów bez udziału klienta/klientów, uwzględniającego przede wszystkim zasoby instytucjonalne i ignorowanie perspektywy i zasobów własnych osób wspieranych. Ryzyko stanowi praca dla rodziny i na rzecz rodziny

polegająca na wyręczaniu, stosowanie modelu „bez nas o nas”. Łączą się z nią dyrektywność w narzucaniu celów i działań, wchodzenie w rolę eksperta, arbitralność i zachowania manipulacyjne, takie jak:

- ukrycie swoich prawdziwych intencji, nieinformowanie klienta o jego prawach;
- uzgadnianie z pracownikami innych służb niejawną strategii nakłonienia klienta do czegoś, na co nie jest gotów;
- narzucanie kontraktu socjalnego, który jest jednostronny i w istocie zawiera arbitralnie postawione warunki udzielenia mu pomocy;
- zmuszanie do spełnienia wymagań, których osoba wspierana często nie rozumie i nie akceptuje;
- przedstawianie jej jednostronnych korzyści z proponowanych rozwiązań bez ujawniania ich rzeczywistych kosztów;
- odwoływanie się do ambicji klienta lub naciskanie, zawstydzanie i wzbudzanie w nim poczucie winy;
- wchodzenie w koalicję z jednymi członkami rodziny przeciw drugim;
- ujawnianie członkom rodziny lub pracownikom innych profesji informacji uzyskanych w zaufaniu od innych.

Należy też zwrócić uwagę na to, że świadczenie działań multiprofesjonalnych powinno następować jedynie w sytuacjach, w których bieżące kompetencje klienta są niewystarczające w stosunku do celów, które chce lub musi osiągnąć. Jeśli pracownik będzie pomagać osobie pomimo iż posiada ona potrzebną do poprawy swej sytuacji wiedzę i umiejętności, to spowoduje jej opór lub uzależni ją od pomocy. Przedstawiciele zawodów pomocowych powinni wystrzegać się arbitralności, manipulowania i wyręczania. Efektem pracy z rodziną powinna być jej samodzielność życiowa tj. umiejętność znajdowania rozwiązań (odzyskanie kontroli nad własnym życiem) oraz styl życia zgodny z normami społecznymi, stworzenie warunków, które będą bezpieczne i optymalne dla rozwoju dzieci i innych osób zależnych. Zawody pomocowe są po to, aby zainicjować zmianę, wspierać rodzinę i towarzyszyć jej okresowo, ale ich przedstawiciele powinni umieć wycofać się, kiedy klient już odzyskał siłę i kontrolę nad własnym życiem. **WS**

# Centra usług społecznych:

## nowe rozwiązania i wyzwania dla podmiotów zatrudnienia socjalnego

**W** lipcu 2019 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił ustawę o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych, która wprowadziła do słownika polskiej polityki społecznej długo oczekiwaną ustawową definicję usług społecznych. Brzmi ona następująco: „Usługi społeczne oznaczają działania z zakresu: polityki pro rodzinnej, wspierania rodziny, systemu pieczy zastępczej, pomocy społecznej, promocji i ochrony zdrowia, wspierania osób niepełnosprawnych, edukacji publicznej, przeciwdziałania bezrobociu, kultury, kultury fizycznej i turystyki, pobudzania aktywności obywatelskiej, mieszkalnictwa, ochrony środowiska, reintegracji zawodowej i społecznej – podejmowane przez gminę w celu zaspokajania potrzeb wspólnoty samorządowej, świadczone w formie

niematerialnej bezpośrednio na rzecz osób, rodzin, grup społecznych, grup mieszkańców o określonych potrzebach lub ogółu mieszkańców”. Zmiana dotychczasowego sposobu posługiwania się pojęciem „usługi społeczne” sprawia, że sfera działalności usługowej wobec lokalnych społeczności została uporządkowana, co w konsekwencji oznacza konieczność wprowadzenia zmian w zasadach działalności wielu organizacji i podmiotów. Nie każdy bowiem rodzaj wykonywanych przez nich dotychczas usług zostanie obecnie uznany za usługę społeczną (np. usługi porządkowo-ogrodnicze wykonywane przez podmioty zatrudnienia socjalnego).

Bardziej interesującym zagadnieniem jest jednak coś, co można byłoby nazwać ingerencją w relacje międzyinstytucjonalne (międzyorganizacyjne) ułożone w tradycyjnych wzorach działania służb społecznych. I tak po pierwsze rozwiązania ustawy wskazują drogę do konsolidacji usług społecznych, które dotychczas były rozproszone organizacyjnie, a także prawnie. Tą drogą są programy usług społecznych, określone w art. 4 ustawy o CUS, wskazujące na usługi społeczne wynikające z potrzeb wspólnoty samorządowej. Po drugie rozwiązania ustawy wprowadzają coś na wzór „jednego okienka” w sposobie planowania, koordynowania i świadczenia tych usług, czyli wskazują nową instytucję – centrum usług społecznych (CUS). Instytucja ta, tworzona na bazie powyższej regulacji, powinna zapewnić pewne korzyści, przede wszystkim z punktu widzenia indywidualnego członka wspólnoty lokalnej. Według rozwiązań ustawy

Paweł Wiśniewski

Uczelnia Korczaka

CUS to tzw. punkt kompleksowej obsługi, który daje możliwość realizacji na obszarze gminy (ewentualnie gmin – w przypadku uzgodnienia takiej współpracy) wspólnej polityki lokalnej. Po trzecie istnieje także jeszcze jedna zaleta nowego systemu, a mianowicie wykorzystanie metody tzw. *case managera*, według której powinno się dostarczać usługi, których wymaga i potrzebuje członek lokalnej wspólnoty. W tym miejscu stawia się przede wszystkim na jakość usług, a wskaźnikowe rozliczanie efektów staje się drugoplanowym zagadnieniem, co w brzmieniu przepisów ustawy wyraża się pojęciem koordynatora indywidualnych planów usług społecznych.

”

Zmiana  
dotychczasowego  
sposobu  
posługiwania  
się pojęciem  
„usługi społeczne”  
sprawia, że sfera  
działalności  
usługowej  
wobec lokalnych  
społeczności  
została  
uporządkowana

W dokumencie Biura Analiz Sejmowych z dnia 4 grudnia 2018 roku pt. „Ocena skutków regulacji przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych” stwierdza się, że do pozytywnych funkcji usług społecznych zalicza się „podtrzymywanie człowieka w dobrym zdrowiu, powiększanie zasobów wiedzy i kwalifikacji człowieka, pobudzanie ruchliwości przestrzennej i ruchliwości społecznej jednostki, kształtowanie i upowszechnianie nowych potrzeb oraz wpływanie na systemy wartości ludzi, ich motywacje i zachowania”. Zauważenie tych funkcji usług społecznych bardzo przypomina sformułowaną przez praktyków zajmujących się reintegracją

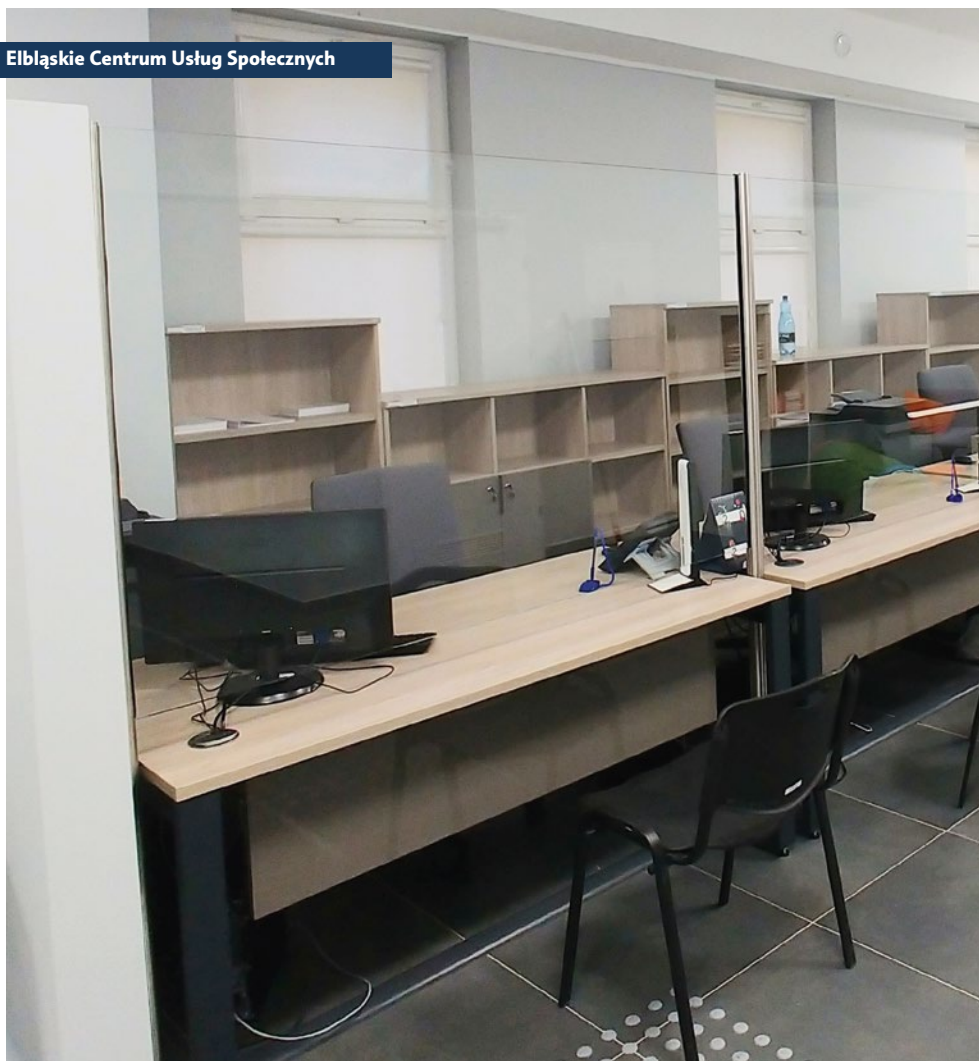
społeczno-zawodową misję podmiotów zatrudnienia socjalnego, którą można odnosić do dwóch perspektyw zaprezentowanych w Modelu Centrów Integracji Społecznej opracowanym przez Wspólnotę Roboczą Związku Organizacji Socjalnych w 2014 roku:

- indywidualnej osoby – to misja rozumiana jako „odbudowywanie i podtrzymywanie u osób wykluczonych społecznie zdolności do samodzielnego i efektywnego peł-

wsparcia i pomocy, który poprzez interwencyjne oddziaływanie dokonuje indywidualnych i grupowych zmian w lokalnych środowiskach społecznych, wyzwalaając integrację, aktywność i przedsiębiorczość w likwidowaniu barier wykluczenia społecznego oraz postaw biernych i roszczeniowych”.

Ustawa o CUS oddziałuje na różne podmioty, w tym na gminy, powiaty, ośrodki pomocy społecznej, ale także

Elbląskie Centrum Usług Społecznych



nienia ról społecznych oraz samodzielnego poruszania się po rynku pracy, prowadzącego do zatrudnienia w różnych formach: u pracodawcy, samozatrudnienia – praca na własny rachunek lub w spółdzielni socjalnej”;

- instytucjonalnej, odnoszącej się do roli zatrudnienia socjalnego w polityce społecznej – to misja rozumiana jako „uczestniczenie w instytucjonalnym, zintegrowanym, wielosektorowym i partnerskim systemie

na wykonawców usług, którymi mogą być m.in. organizacje pozarządowe lub podmioty, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie lub wykonawców wyłonionych na jej podstawie do świadczenia usług. W grupie podmiotów wymienia się również samych beneficjentów usług społecznych, np. osoby starsze, osoby z niepełnosprawnością czy rodziny z problemami. A to przecież także sfera działania podmiotów zatrudnienia socjalnego, szczególnie

w kontekście przygotowywania osób do wykonywania profesji zawodowych na rzecz osób potrzebujących.

Stąd też na czasie wydaje się wzmożenie zainteresowania podmiotów zatrudnienia socjalnego problematyką zmian organizacyjnych w lokalnym środowisku oraz wyprzedzającym nawiązywaniem kontaktów z instytucjami, które zamierzają wprowadzać na swoim terytorium nowe jednostki organizacyjne (CUS). Przepisy ustawy przewidują

minimum dwie usługi ze wskazanego ustawowego katalogu;

- wariant wspólny dla minimum dwóch gmin – po zawarciu stosownego porozumienia o przekazaniu do realizacji niektórych usług społecznych wybrana gmina utworzy odrębną nową jednostkę – CUS – poza funkcjonującym na jej terenie ośrodkiem pomocy społecznej, a gmina przekazująca usługi wybierze minimum trzy zakresy z ustawowego katalogu.

wykonywana właśnie przez CUS (art.4 – art. 7 ustawy);

- do niektórych ustawowych zadań CUS będzie należało m.in.: opracowywanie diagnozy potrzeb i potencjału wspólnoty samorządowej w zakresie usług społecznych, standardów jakości usług społecznych określonych w programie usług społecznych w przypadku braku określonych tych standardów w obowiązujących przepisach oraz ich wdrażanie, a także prowadzenie działań na rzecz rozwoju i koordynacji usług społecznych, w tym przez nawiązywanie współpracy z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (art.13 ustawy);
- CUS-owi przypisuje się w ustawie funkcję zmierzającą do rozszerzenia oferty usług społecznych przy wykorzystaniu potencjału podmiotów realizujących usługi społeczne na obszarze działania centrum;
- w strukturze organizacyjnej CUS wyróżnia się ważne stanowiska pracy, takie jak m.in.: organizator usług społecznych, koordynator indywidualnych planów usług społecznych, organizator pomocy społecznej oraz organizator społeczności lokalnej.

Te argumenty, a także fakt wpisania do katalogu usług społecznych (art.2 ust.1 ustawy) reintegracji społecznej i zawodowej, wskazuje, iż w przypadku centrów i klubów integracji społecznej tematyka lokalnej organizacji świadczenia usług społecznych powinna stać się ważnym elementem budowania strategii współpracy z CUS-ami na kolejne lata. Podmioty zatrudnienia socjalnego mogą dopasowywać swoje zajęcia reintegracji społecznej oraz zawodowej do potrzeb kadrowych tych organizacji, które będą przez CUS-y wybierane na realizatorów lokalnych usług społecznych, a także będą edukować absolwentów CIS i KIS w zakresie obowiązujących standardów usług społecznych. Przed podmiotami zatrudnienia socjalnego stoi także ważne wyzwanie, a mianowicie wskazywanie, iż sektor usług społecznych staje się nie tylko potrzebny, ale przede wszystkim jest tym, który będzie tworzył nowe miejsca pracy. **WS**



szeroki zakres usług społecznych – katalog art.2 ust.1 obejmuje 14 rodzajów usług, przy czym z punktu widzenia organizacji systemu ich świadczenia, przewiduje się dwa warianty:

- wariant samodzielnego organizowania usług społecznych – gminy, które zdecydują się utworzyć CUS, w tym na bazie istniejącego ośrodka pomocy społecznej, będą realizowały zakres usług dotychczas wykonywany przez ten ośrodek oraz dobiórą

Proponowane centrów i klubów integracji społecznej wcześniejsze zainteresowanie się tą problematyką wynika m.in. z następującej argumentacji:

- szczególną rolę w ustawie o CUS przypisuje się programowi usług społecznych, który jest fakultatywnie opracowywany, przyjmowany i realizowany (uchwała rady gminy) na podstawie diagnozy potrzeb i potencjału wspólnoty samorządowej, która będzie

# Czy do centrum usług społecznych

## będziemy wchodzić jak na pocztę?

W tytule artykułu celowo użyłem pierwszej osoby liczby mnogiej, gdyż idzie przecież o nas wszystkich. Bez względu na status materialny i rodzinny. I to jest być może największa rewolucja związana z centrami usług społecznych – idea otwartości na całą społeczność lokalną. Ta, jak sądzę, potencjalnie najdonioślejsza zmiana w funkcjonowaniu lokalnej polityki społecznej obarczona jest jednak niełatwym do uniknięcia ryzykiem. Mianowicie, jak pozbyć się (stuletniego) piętna korzystania z pomocy społecznej, w momencie gdy centra usług społecznych powstają w miejscach ośrodków pomocy społecznej?

**Z**acznijmy od przypomnienia, iż u początków polskiej lokalnej polityki społecznej stała właśnie opieka społeczna. Gdy w II Rzeczypospolitej z trudem budowano zręby polskiego państwa opiekuńczego (*welfare state*), instytucja ta stała się – a mówiąc ściśle – miała się stać z jednej strony mechanizmem integracji ziem pozaborskich, a z drugiej instrumentem wsparcia socjalnego w procesie reorganizacji wspólnot lokalnych. Jednak skrawki tekstów źródłowych dotyczących międzywojennej opieki społecznej ukazują przede wszystkim tragizm tamtych czasów. W przedwojennych *Pamiętnikach bezrobotnych* czytamy relację jednego – jak wtedy mówiono – petentów (pisownia oryginalna):

*Zgłosiłem się do opieki to mi powiedziano, żebym się dowiedział za 2 tygodnie, a tu ja już głodny i dzieci, przeczekałem w męczarniach głodu, mrozu z dziećmi te dwa tygodnie. Przychodzi do mnie niewiasta jako wywiad z opieki i powiada mi, że mnie zawiadomiom. Zdenerwowany myślę: przecież ja człowiek kaleka na zdrowiu i na nogę, mam przestrzeloną 6-ma kulami na polsko-bolszewickiej wojnie. Bronilem Niepodległości naszej Polski, a dziś mam takie poparcie i mam taką biedę i nędzę cierpieć i gdzie zapukam to mi każą czekać, ale dokąd to sam nie wiem.*

To rzecz jasna tylko jeden przykład, ale jak sądzę, dosyć dobrze oddający strukturyzujące się postrzeganie opieki/pomocy społecznej jako instytucji nieudolnej i stygmatyzującej. Inna sprawa, iż żywiolowa, kapitalistyczna rzeczywistość II Rzeczypospolitej nie dała szans na okrzepnięcie systemu. Brakowało pieniędzy na wszystko, więc niektóre samorządy przeznaczały na opiekę społeczną po kilka złotych rocznie, przytulki pękały w szwach, a opiekunowie społeczni – jeśli w ogóle podejmowali swoje stanowiska – pracowali honorowo.

Pomimo dalszego – jak to ujął Dariusz Zalewski – „zygzakowatego” rozwoju pomocy społecznej główna funkcja tej instytucji pozostała niezmienna: wsparcie wybranych grup społecznych, szczególnie tych doświadczających ubóstwa. Wsparcie to występowało w różnych wersjach: w wariacie zmedyalizowanym w PRL-u czy transformacyjnym od lat 90., ale zawsze miało wymiar wysoce selektywny. Nie bez znaczenia w instytucjonalnej układance sfery społecznej (i umiejscowienia w niej centrów usług społecznych) był rzecz jasna kierunek przemian transformacyjnych. To w wyniku reakcji na społeczne skutki kryzysu gospodarczego związanego z przemianami już na początku 1990 roku – czyli jeszcze przed pierwszą reformą samorządową, która powołała gminy – pojawiły

się ośrodki pomocy społecznej. W sensie chronologicznym OPS-y są więc starsze niż współczesne nam gminy. I właśnie te instytucje były pionierami działań lokalnych, gdyż miały stworzyć to, co było priorytetem w tamtym czasie: skuteczny mechanizm amortyzujący negatywne konsekwencje przemian gospodarczych poprzez oferowanie działań osłonowych. Logika tego procesu spowodowała, iż kolejne przepisy prawne, a za nimi instytucje związane z pomocą społeczną, zdominowały lokalną politykę społeczną. Doszło do szczególnej sytuacji: pomoc społeczna, która modelowo powinna być stosunkowo niewielką częścią wielosektorowego systemu polityki społecznej, stała się niejednokrotnie miejscowym hegemonem – szczególnie w mniejszych gminach. Stąd też resortowość, o której tyle się pisze przy okazji CUS-ów, tj. zdominowanie życia społecznego samorządów przez jeden wyodrębniony dział sfery społecznej. Gdy dodamy do tego wspomnianą selektywność pomocy społecznej (oznaczającą stosowanie odpowiednich narzędzi w celu weryfikacji sytuacji dochodowej osób ubiegających się o wsparcie), okaże się, iż większość mieszkańców wspólnot lokalnych znajduje się poza zasięgiem oddziaływania tej instytucji pomimo jej instytucjonalnej hegemonii.

”

Centrum Usług Społecznych w Myślenicach otworzyło nowy punkt w rynku, w zabytkowej kamienicy w dawnym miejscu informacji turystycznej. Efekty frekwencyjne są zaskakujące. W Starachowicach do CUS-u można wejść w galerii handlowej w trakcie zakupów



Centrum Usług Społecznych w Myślenicach

I w takich okolicznościach pojawiają się centra usług społecznych, zastępując – w tych miejscach, gdzie powstają – ośrodki pomocy społecznej (z wyjątkiem Torunia). Albo inaczej: pojawia się reforma instytucji pomocy społecznej, której stuletnie funkcje – jak by powiedzieli zwolennicy *path-dependence* – głęboko wryły się w nie tylko w organizacyjną ścieżkę rozwojową, ale przede wszystkim w poziom społeczny.

W tym kontekście wato przytoczyć słowa Franza Rosenzweiga, który powiedział, iż „mowa to więcej niż krew”, co można interpretować, iż to, „co” i „jak” mówimy, jest istotniejsze od tego „skąd” pochodzimy. Niewykluczone, że z instytucjami publicznymi jest nieco podobnie – to, „co” się mówi o danej instytucji, wyznacza jej postrzeganie w społeczności lokalnej, a to z kolei może wpływać na jej istotę. Każdy z nas prawdopodobnie orientuje się, „co” i „jak” mówi się o pomocy lub – przywołując medialnie nadużywany zwrot – opiece społecznej w Polsce. Odpowiedzmy z ręką na sercu: któż z nas zaryzykuje hipotezę, że w razie potrzeby przeciętny Kowalski z przyjemnością przekroczy próg OPS-u? Ja nie. Rodzi się zatem oczywiste pytanie: jak z tego dziedzictwa instytucjonalnego stworzyć CUS-y otwarte na całą wspólnotę lokalną? Jak nadać – nazwijmy to może nieco na wyrost – nowy *genius loci* tej instytucji?

Wydaje się, że nie będzie to łatwe. A na pewno nie będzie to krótkotrwały proces. Ale przyglądając się (niedłgiemu co prawda) doświadczeniu centrów usług społecznych, już teraz można wskazać przynajmniej dwa przykłady

dobrych praktyk w tym zakresie. Raz – szeroki zakres programów usług społecznych niektórych CUS-ów. Brzmi to jak komunał, ale trzeba je podkreślać. Poprzedzony rzetelną diagnozą, rozbudowany, tj. wychodzący poza minima ustawowe, wielosektorowy i aktualizowany program usług społecznych jest warunkiem wyjściowym otwartości tej instytucji. Nie oszukujmy się: dodanie usług opiekuńczych oraz klubu seniora do dotychczasowej oferty OPS-u niewiele zmieni. I dwa – znacznie łatwiej będzie pozbyć się piętna pomocy społecznej, gdy wyjdzie się poza schemat dotychczasowego funkcjonowania ośrodków pomocy społecznej. Na przykład w kwestii – banalnej na pierwszy rzut oka – lokalizacji. Centrum Usług Społecznych w Myślenicach otworzyło nowy punkt w rynku, w zabytkowej kamienicy w dawnym miejscu informacji turystycznej. Efekty frekwencyjne są zaskakujące. W Starachowicach do CUS-u można wejść w galerii handlowej w trakcie zakupów. W Koźmicach Centrum Usług Społecznych w ogóle otrzymało nową, kolorową siedzibę.

Mówiąc zatem ogólnie: wydaje się, iż po zakończeniu pilotażu w 2023 roku niezwykle istotna będzie właśnie kwestia ewaluacji oddziaływania (w społecznościach lokalnych) programów usług społecznych testowych CUS-ów. Porównanie zasięgu działania tych instytucji z danymi sprzed reformy oraz wciąż funkcjonującymi ośrodkami pomocy społecznej może przybliżyć nas do odpowiedzi, czy zmierzamy w dobrym, nazwijmy to nie wnikając w szczegóły, „pocztowym” kierunku, czy idziemy w stronę – jak określił to Tomasz Kaźmierczak – fasadyzacji instytucji. **WS**

# Szanse koordynacji usług społecznych

## w ramach centrów usług społecznych

**D**otychczasowy system pomocy społecznej tworzony wraz z reformami samorządowymi w latach 1990 i 1999 sprowadzał lokalną politykę społeczną do pomocy społecznej. Służby społeczne stały się kadrami instytucji pomocy społecznej. Centra usług społecznych mające zastąpić selektywne świadczenia organizowaniem świadczeń w formule wsparcia powszechnego gwarantują absorpcję środków Europejskiego Funduszu Społecznego przeznaczanego na profesjonalizację sfery *social services*, do której wchodzi usługi społeczne i podmioty je świadczące. Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych weszła w życie 1 stycznia 2020 roku. CUS-y, wpisując się w nurty aktywnej i inwestycyjnej polityki społecznej, ma na celu integrację rozproszonych usług społecznych pomiędzy podmiotami publicznymi, społecznymi i prywatnymi. Integracja ta ma wymiar instytucjonalny, więziotwórczy i funkcjonalny. Przełamuje to logikę resortowości, koncentrując się na usługach wokół potrzeb rodziny w celu podniesienia jakości życia w wymiarze indywidualnym i zbiorowym. Ponadto udrażnia współpracę służb społecznych i służb zatrudnienia, integrując działania rozproszone w podsystemach pomocy społecznej, agencjach rynku pracy i podmiotach zatrudnienia socjalnego świadczących usługi usamodzielniające, pośrednictwa pracy, poradnictwa zawodowego, reintegracji społecznej i zawodowej oraz rehabilitujące. Więziotwórczy charakter CUS prowadzi do integracji działań naprawczych i profilaktycznych powiązanych z profesjonalizacją zawodów pomocowych.

Idea CUS-ów przyczyniająca się do budowania odpowiedzialnego społeczeństwa obywatelskiego oznacza, że system polityki społecznej będzie miał charakter aktywizujący, włączający, ukierunkowany na rozwój usług społecznych, działania integracyjne, pobudzanie i organizowanie społeczności lokalnych z rozwiniętą pracą socjalną i środowiskową. Prowadzi to do spójności polityki społecznej w myśl konstytucyjnej zasady pomocniczości. Instytucja CUS ma na celu budowanie wspólnoty mieszkańców gminy/miasta, rozwój partnerskiej współpracy międzysektorowej i kształtowanie społecznościowego wizerunku pomocy społecznej. Uzasadniając korzyści płynące z inicjatywy powoływania CUS, można przywołać słowa Ronalda Reagana: „Nie możemy pomóc każdemu, ale każdy może pomóc komuś”.

Za tworzeniem w gminach CUS-ów przemawiają argumenty scalenia oferowanych usług społecznych. Powinno

to prowadzić do wzrostu jakości usług świadczonych w interesie ogółu w sposób profesjonalny i zindywidualizowany, odpowiadających na potrzeby każdego mieszkańca, bez względu na jego dochód, sytuację życiową i socjalną. CUS będzie wspierać nie tylko osoby w trudnej sytuacji życiowej i materialnej, ale również rodzinę na różnych etapach jej życia. Poprzez ścisłą współpracę CUS z podmiotami ekonomii społecznej w gminie można tworzyć pakiety różnorakiego wsparcia dla wszystkich pokoleń – rodziców, dzieci, seniorów i niepełnosprawnych, w zależności od zmieniających się potrzeb, a także oferować mieszkańcom uczestnictwo w akcjach społecznych, w działaniach samorządowych i wolontariackich. Zatrudnienie organizatora społeczności lokalnej animującego działania samopomocowe, wolontariackie oraz wsparcie sąsiedzkie może przyczynić się do integracji ograniczającej poczucie samotności i izolacji społecznej. W CUS-ach wachlarz pomocowy jest znacznie większy aniżeli w ośrodkach pomocy społecznej, dzięki czemu więcej osób może skorzystać z pomocy nie tylko materialnej, bez stygmatyzacji osób pobierających świadczenia przy korzystaniu z usług OPS.

W CUS-ie można otrzymać informacje o usługach społecznych świadczonych na terenie gmin przez podmioty ze wszystkich sektorów za pomocą platformy IT. Skupienie wsparcia w jednej instytucji, rozłożonego dotąd na kilka podmiotów, pozwoli na profesjonalizację usług społecznych i wzmocnienie spójności lokalnej. Z jednej strony zapewnienie mieszkańcom kompleksowej pomocy w ramach uruchamiania lokalnych programów usług społecznych wiąże się z dodatkowymi kosztami lokalowymi, kadrowymi i szkoleniowymi. Z drugiej – utworzenie zintegrowanego systemu usługowego pozwoli na efektywną działalność usługodawców i zmniejszy biurokrację dzięki eliminacji dublowania dokumentacji, działań diagnostycznych i procedur administracyjnych.

CUS jako nowa instytucja tworzona na bazie ośrodków pomocy społecznych może świadczyć szeroki zakres usług, uwzględniając ich planowanie, zarządzanie i koordynację, które mogą być powierzane podwykonawcom z różnych sektorów: pozarządowego,

ekonomii społecznej, prywatnego, ale też publicznego.

Stworzenie takiego centrum stanowi duże wyzwanie dla samorządu. Wyzwoli ono jednak współpracę międzygminną, sprawi, że pomoc innym będzie owocniejsza dzięki wymianie

i unijnych oraz współpłatności przez mieszkańców za niektóre usługi. Przy tworzeniu CUS mogą pojawić się komplikacje w postaci braku chętnych do podejmowania współpracy bądź niechęci mieszkańców do zaangażowania się we wspólne działania. CUS może być zorganizowany dla kilku gmin, co

#### Ustawa o centrach usług społecznych



## DZIENNIK USTAW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 24 września 2019 r.

Poz. 1818

### USTAWA

z dnia 19 lipca 2019 r.

o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych<sup>1)</sup>

Rozdział 1

#### Przepisy ogólne

**Art. 1.** Ustawa określa:

- 1) zasady przyjmowania przez gminę programów usług społecznych;
- 2) zasady tworzenia, zadania, organizacji oraz zasady działania centrum usług społecznych, zwanego dalej „centrum”;
- 3) zasady realizowania programów usług społecznych przez centrum.

**Art. 2.** 1. Usługi społeczne oznaczają działania z zakresu:

- 1) polityki prorodzinnej,
- 2) wspierania rodziny,
- 3) systemu pieczy zastępczej,
- 4) pomocy społecznej,
- 5) promocji i ochrony zdrowia,
- 6) wspierania osób niepełnosprawnych,
- 7) edukacji publicznej,
- 8) przeciwdziałania bezrobociu,
- 9) kultury,

<sup>1)</sup> Niniejszą ustawą zmienia się ustawy: ustawę z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, ustawę z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, ustawę z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawę z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, ustawę z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, ustawę z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, ustawę z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, ustawę z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne, ustawę z dnia 13 czerwca 2003 r. o zatrudnieniu socjalnym, ustawę z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, ustawę z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, ustawę z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, ustawę z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, ustawę z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, ustawę z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, ustawę z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, ustawę z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, ustawę z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, ustawę z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, ustawę z dnia 4 kwietnia 2014 r. o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów, ustawę z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, ustawę z dnia 4 listopada 2016 r. o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem”, ustawę z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe oraz ustawę z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

pomysłów i wzajemną pomoc. Z drugiej strony czynnikiem niesprzyjającym realizacji tego przedsięwzięcia może być brak ustawowego zabezpieczenia dotacji dla powołania i utrzymania centrów. Fundusze na te cele można pozyskiwać ze środków własnych samorządu, programów rządowych

może wiązać się tym samym z powstaniem chaosu organizacyjnego i kompetencyjnego przy tworzeniu nowych ustaw i nowych dokumentów, utratą pracy, koniecznością przebranżowienia się i zmiany sztyldów, mogących wywoływać opór środowisk samorządowych. **WS**

# Centrum usług społecznych

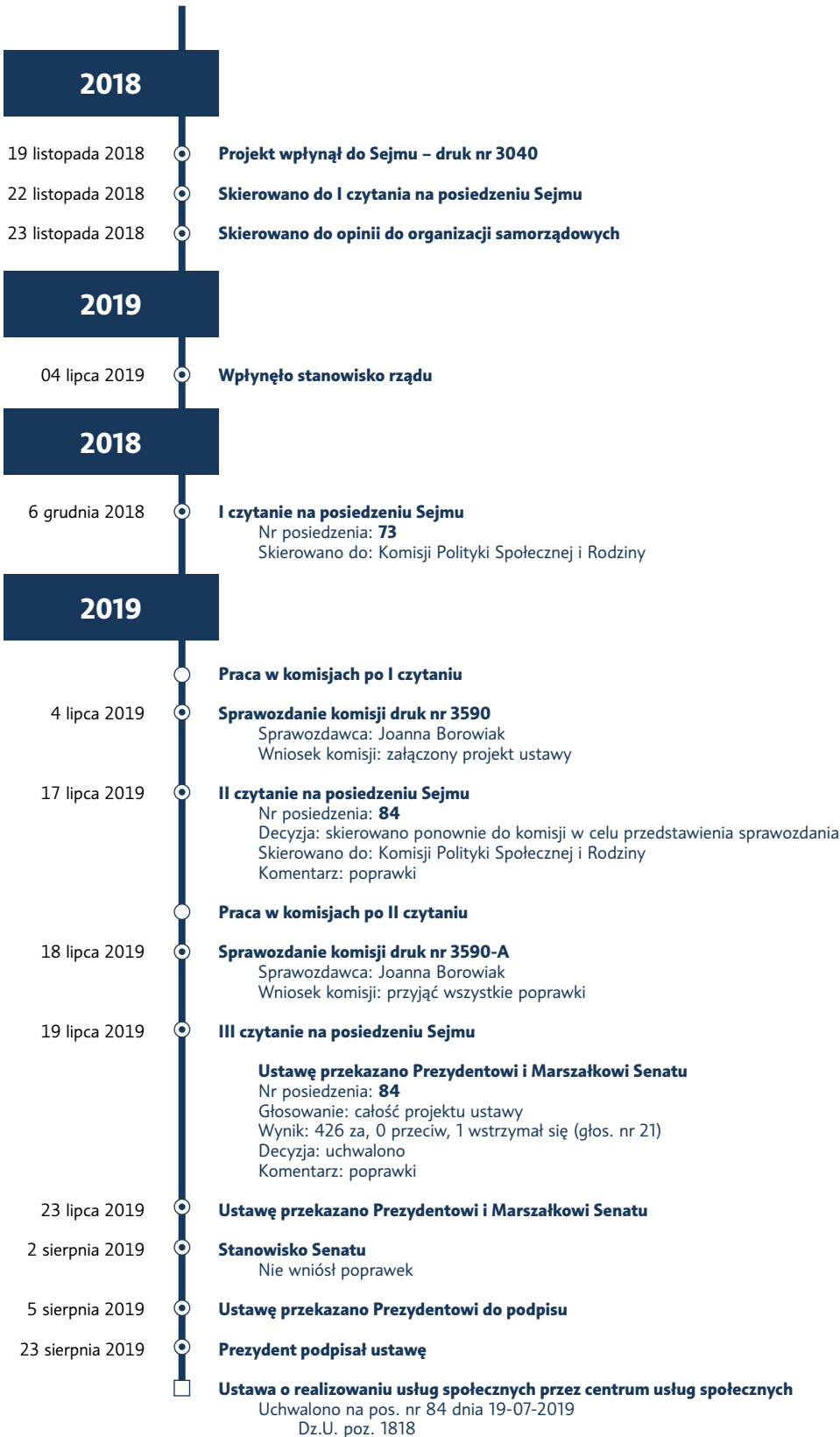
## jako nowa jednostka organizacyjna gminy

W procesie realizacji zadań nałożonych na samorząd terytorialny (zarówno gminy, powiaty, jak i województwa) istotną rolę odgrywają ich jednostki organizacyjne. W przypadku gminy możliwość ich powoływania wynika z art. 9 ust. 1 ustawy z 9 marca 1990r. o samorządzie gminnym. Jednostki te posiadają własną strukturę organizacyjną (określoną w ich statucie oraz regulaminie organizacyjnym), jednak nie posiadają odrębnej osobowości prawnej. Są powołane przez gminę w celu realizacji jej zadań związanych z zaspokajaniem potrzeb całej wspólnoty lokalnej. Ich plan finansowy jest częścią budżetu gminy na dany rok kalendarzowy. Przykładem takich jednostek organizacyjnych są m. in. placówki oświatowe czy jednostki pomocy społecznej (ośrodki pomocy społecznej, domy pomocy społecznej, środowiskowe domy samopomocy itp.).

**U**stawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych przewidywała możliwość powołania przez gminę nowej jednostki organizacyjnej – centrum usług społecznych. Celem takiego centrum jest zaspokajanie potrzeb mieszkańców poprzez zapewnienie im dostępu do usług społecznych skupionych w jednym miejscu. Ustawa stoi na stanowisku szerokiego rozumienia usług społecznych, wykraczającego poza ramy samego tylko systemu pomocy społecznej (ale węższego od usług publicznych). Dlatego cechą specyficzną tych jednostek może być skupienie wielu zadań gminy realizowanych dotychczas przez różne podmioty, tj. wiele różnych jednostek organizacyjnych gminy. W art. 2. ust. 1 ustawy jako usługi społeczne określono podejmowane przez gminę „w celu zaspokajania potrzeb wspólnoty samorządowej, świadczone w formie niematerialnej bezpośrednio na rzecz osób, rodzin, grup społecznych, grup mieszkańców o określonych potrzebach lub ogółu mieszkańców” zadania z zakresu: polityki prorodzinnej, wspierania rodziny,

pieczy zastępczej, pomocy społecznej, promocji i ochrony zdrowia, wspierania osób niepełnosprawnych, edukacji publicznej, przeciwdziałania bezrobociu, kultury, kultury fizycznej i turystyki, pobudzania aktywności obywatelskiej, mieszkalnictwa, ochrony środowiska oraz reintegracji zawodowej i społecznej.

Centrum usług społecznych jako nowa jednostka organizacyjna gminy stanowi jednocześnie nowy podmiot lokalnej polityki społecznej. Jego zadaniem jest koordynacja i skupienie w jednym miejscu różnorodnych usług społecznych na poziomie lokalnym. Intencją takiego rozwiązania jest zapewnienie mieszkańcom możliwości uzyskania wszechstronnych usług w jednej instytucji, bez konieczności zwracania się o pomoc do różnych – rozproszonych do tej pory w różnych miejscach – jednostek. Należy przy tym zaznaczyć, że ustawa przewiduje możliwość powołania centrów usług społecznych w trzech wariantach: 1) poprzez przekształcenie ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych (wówczas CUS przejmuje wszystkie



zadania dotychczas realizowane przez OPS); 2) na bazie porozumienia władz dwóch lub więcej gmin – wtedy CUS funkcjonuje niezależnie od OPS w tych gminach; 3) w miastach liczących powyżej 100 tys. mieszkańców istnieje możliwość wyboru jednej z dwóch wymienionych rozwiązań, tj. CUS może powstać w miejsce OPS bądź może funkcjonować jako niezależna od niego instytucja (art. 9, ust. 1–3 ustawy).

Na podstawie rozpoznania potrzeb poszczególnych osób zgłaszających się po wsparcie do centrum usług społecznych tworzone będą indywidualne plany usług społecznych. Wykonawcami usług społecznych będą zarówno podmioty publiczne, jak i niepubliczne (np. organizacje pozarządowe, przedsiębiorcy).

Centrum usług społecznych będzie gminną jednostką budżetową. Szczegółowy zakres zadań CUS, w tym rodzaj realizowanych usług społecznych, a także zasady funkcjonowania tej jednostki będą określone przez statut przyjmowany przez właściwą radę gminy (radę miasta) na drodze uchwały (art. 12 ustawy). Natomiast zgodnie z art. 23 ustawy w strukturze organizacyjnej centrum usług społecznych należy wyodrębnić następujące stanowiska: 1) dyrektor; 2) zespół do spraw organizowania usług społecznych (w jego skład wchodzi organizator usług społecznych oraz koordynatorzy indywidualnych planów usług społecznych); 3) zespół do spraw realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej (w którego skład wchodzi: organizator pomocy społecznej, specjaliści z zakresu pracy socjalnej, pracy z rodziną oraz inni specjaliści realizujący zadania z zakresu pomocy i integracji społecznej,

a ponadto może zostać utworzona komórka realizująca zadania z zakresu pracy socjalnej); 4) organizator społeczności lokalnej. Ponadto w strukturze CUS mogą być uwzględnione inne stanowiska pracy bądź wyspecjalizowane zespoły – w zależności od potrzeb bądź rodzaju usług społecznych lub innych zadań realizowanych przez CUS (art. 23, ust. 5). W jego ramach nie mogą natomiast funkcjonować jednostki zapewniające pobyt całodobowy (art. 23, ust. 6).

Punktem wyjścia we wdrażaniu zaplanowanych w Ustawie z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych rozwiązań był ogłoszony na początku 2020 roku przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej konkurs przeprowadzony w oparciu o Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020, Działanie: 2.8 Rozwój usług społecznych świadczonych w środowisku lokalnym. Zakładał on utworzenie w formie pilotażu 30 centrów usług społecznych na terenie Polski w gminach różnego typu. W pilotażu chodziło o przetestowanie rozwiązań określonych w ustawie. Prace nad utworzeniem centrów usług społecznych w gminach, które zakwalifikowały się do pilotażu i uzyskały na ten cel dotację, są już mocno zaawansowane. Od efektów pilotażu z pewnością będą zależały dalsze działania związane z rozwojem systemu usług społecznych w Polsce. W chwili obecnej tworzenie centrów usług społecznych ma charakter fakultatywny – jest dla gmin możliwością, a nie obowiązkiem. Jeśli wprowadzane aktualnie w ramach pilotażu działania przyniosą oczekiwane rezultaty, dalszym krokiem może być wprowadzenie zasady obligatoryjności

tworzenia centrów usług społecznych we wszystkich gminach.

Proces wypracowania skutecznych, optymalnych rozwiązań związanych z działalnością centrów usług społecznych będzie długotrwały, napotka również na wiele trudności. Podstawowym wyzwaniem jest zapewnienie mieszkańcom usług na wysokim poziomie. Szczególną uwagę należy zwrócić na koordynację rozproszonych dotąd działań różnych podmiotów. Będzie to istotnym wyzwaniem zwłaszcza w przypadku centrów usług społecznych powstających na zasadzie porozumień międzygminnych, które będą świadczyć usługi dla mieszkańców dwóch lub więcej gmin. Niezbędne jest wprowadzenie rozwiązań gwarantujących dobrą dostępność do świadczonych usług dla wszystkich osób i rodzin potrzebujących wsparcia. W przypadku przekształcania ośrodków pomocy społecznej w centra usług społecznych niezwykle ważna jest stabilność zatrudnienia pracowników zatrudnionych dotąd w OPS. Centra usług społecznych będą realizować wiele zadań o odmiennej specyfice i różnych zasadach finansowania. Konieczne będzie więc wsparcie organizacyjne, finansowe czy też doradcze dla powstających centrów także po zakończeniu pilotażu. Jednocześnie centra zastąpią wiele instytucji dotąd mocno zakorzenionych w świadomości społecznej, które często mogą pochwalić się znaczącymi osiągnięciami i dużą skutecznością w podejmowanych działaniach. Niezwykle istotne jest zatem jak najpełniejsze wykorzystanie dotychczasowego ich potencjału i doświadczeń także w ramach nowopowstałych instytucji – dla dobra całych wspólnot lokalnych. Powstanie centrów usług społecznych może stanowić nową, pozytywną jakość nie tylko w działalności samorządów gminnych, ale także w rozwoju całego systemu polityki społecznej w Polsce. **WS**



Od efektów  
pilotażu  
z pewnością będą  
zależały dalsze  
działania związane  
z rozwojem  
systemu usług  
społecznych  
w Polsce

# Wsparcie

## bez stygmatyzacji

Pojawienie się w przestrzeni instytucjonalnej centrów usług społecznych jest w moim przekonaniu jedną z najbardziej istotnych zmian w modelu lokalnej polityki społecznej. To realny krok w kierunku budowania jej wspólnotowej wizji, niestygmatyzującej potrzebujących, uznającej prawo wszystkich mieszkańców zarówno do otrzymywania wsparcia, jak i do jego dostarczania.

Istnieje kilka przesłanek, które w moim przekonaniu uzasadniają taki kierunek jej rozwoju. Nowa instytucja wychodzi ze swoją ofertą do członków społeczności lokalnej jako całości. Zmienia to adresata, którym nie jest już tradycyjny klient pomocy społecznej, z faktu korzystania z tej pomocy już naznaczony. Sami klienci pomocy społecznej odczuwali dyskomfort z racji otrzymywania takiego wsparcia, bowiem było ono w pewien sposób przyznaniem, że sobie nie radzą, są inni, by nie powiedzieć – gorsi.

Rozszerzenie adresatów, do których CUS kieruje swoje usługi, sprawia, iż równocześnie umacnia się przekonanie, że każdy może potrzebować

różnych form pomocy, a korzystanie z niej nie jest powodem do wstydu czy przyznaniem się do własnej bezradności, lecz wręcz przeciwnie – jest przejawem dbałości o swoją kondycję psycho-społeczną i dowodem na wzięcie odpowiedzialności za swoje życie.

Rozszerzenie klientów sprawi, że zwiększy się dostępność usług dla osób, które dotychczas „wypadały z systemu” ze względu na kryteria dochodowe, a których sytuacja materialna nie pozwalała na korzystanie z oferty otwartego rynku. Także udział podmiotów społeczeństwa obywatelskiego jako usługodawców przyczyni się w moim przekonaniu do szerszego urzeczywistnienia wielosektorowości w lokalnej polityce społecznej, a także do rozwoju ko-produkcji usług.

Swój optymizm w tej kwestii opieram z jednej strony na dużym zainteresowaniu pracowników pomocy społecznej i organizacji pozarządowych tą formą świadczenia usług, czego przejawem jest rosnący udział w szkoleniach z tego zakresu. Bardzo mnie cieszy podzielane przez pracowników socjalnych i ich partnerów środowiskowych przekonanie, że jest to nie tylko słuszny, ale i nieunikniony kierunek ewolucji ośrodków pomocy społecznej.

Bariera, która w pierwszej fazie przekształceń będzie wymagać przezwyciężenia, to tradycyjne podejście do usług i ich klientów. Jestem jednak przekonana, że wraz z rozwojem tych nowych form wsparcia będą wzrastać innowacyjność i kreatywność. **WS**

”  
umacnia się  
przekonanie,  
że każdy może  
potrzebować  
różnych form  
pomocy,  
a korzystanie  
z niej nie jest  
powodem do  
wstydu czy  
przyznaniem  
się do własnej  
bezradności

**Maria Gagacka**

Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny  
w Radomiu

# Centrum usług społecznych –

## po między afirmacją a wstrzemięźliwością

Obecnie w Polsce tworzone są centra usług społecznych. Wprowadzenie nowych instytucji na mocy Ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych można rozpatrywać na kilka sposobów. Chciałabym zwrócić uwagę na dwie takie możliwości, zapewne nie jedyne. Pierwsza z nich to aspekt akceptacji i chęci włączenia się do nowego pomysłu, jakim są CUS-y. Drugi aspekt to kwestia korzyści i perspektyw lub ich braku dla mieszkańca gminy, organizacji pozarządowych i instytucji pomocowych.

**P**rzyjmijmy zatem, iż projekt powstawania CUS-ów w Polsce za cel strategiczny obiera sobie szansę na integrację, rozwój i poszerzenie dostępności usług społecznych, a tym samym poszerzenie kręgu odbiorców, wychodząc poza system pomocy społecznej w kierunku całej społeczności. Organizowane wsparcie na poziomie lokalnym, usługi dostępne dla ogółu mieszkańców, kompleksowość, podmiotowe traktowanie czy spersonalizowane formy pomocy zachęcają do podjęcia wyzwania utworzenia CUS-ów jako zmiany systemowej w zakresie budowania w Polsce nowoczesnego systemu zabezpieczenia społecznego. W okresie od powstania projektu ustawy i konsultacji, wprowadzenia ustawy oraz – obecnym – tworzenia CUS-ów pojawiło się zarówno wielu zwolenników, jak i przeciwników tej idei, można nawet wskazać na trzecią grupę – osób „niepewnych”. Łatwo zauważyć, iż u niektórych obawa przed ową zmianą jest tak silna, że powoduje tkwienie w obecnej, „starej”, często hermetycznej rzeczywistości. Może wynikać to z braku wiedzy, z obawy przed zmianą, z przekonania, iż obecne rozwiązania są trafne i nie wymagają reformy lub z troski o pracę socjalną i zawód pracownika socjalnego.

Osoby „niepewne” co dotworzenia CUS-ów w Polsce potrzebują z kolei czasu i obserwacji powstających CUS-ów. Istotne są tu dzielenie się doświadczeniami, zapraszanie na wizyty studyjne, edukacja i szkolenia, wskazanie założonych funkcji i realizowanych celów, możliwości ich osiągania oraz implementacja zmiany.

Osobną grupę stanowią zwolennicy (postawa afirmacyjna) idei CUS. To osoby, które dostrzegając potrzeby mieszkańców, zmieniając się rzeczywistość społeczną, często już wcześniej uruchamiały oddolne inicjatywy, tworząc zintegrowane lokalne systemy usługowe. Są to osoby, które uwierzyły w międzyinstytucjonalne, międzysektorowe i międzyresortowe partnerstwo, w instytucjonalno-prawne ramy i przestrzeń do działania, w umożliwienie mieszkańcom dostępu do kompleksowych usług społecznych, a co za tym idzie sprofilowanych, spersonalizowanych pakietów usług. Należy wspomnieć tu również o tzw. „odczarowaniu” pomocy społecznej, która w tym przypadku staje się elementem systemu wsparcia, poszerza krąg odbiorców, bez stygmatyzującego statusu klienta pomocy społecznej. Należy dostrzec również przestrzeń do rozwoju służb społecznych i metodyki pracy socjalnej. Tworzenie i koordynacja

indywidualnych planów usług społecznych jako praca w relacji pomocowej polegającej na uzgadnianiu z wnioskodawcą formy i zakresu wsparcia usługowego jest nową formą pracy socjalnej, a koordynatorem tych planów (KIPUS) jest pracownik socjalny. Otwiera się również przestrzeń do pracy środowiskowej dla animatorów, pedagogów społecznych, organizatorów społeczności, czyli do integracji różnych zawodów i profesji pomocowych.

”

może to być  
szansa na (...)  
znalezienie  
alternatywnego  
modelu  
społecznego,  
który byłby  
bardziej skuteczny  
i dostosowany  
do aktualnych  
oczekiwań  
społecznych

Pokrótkę wspomnę o drugim aspekcie, czyli kwestii korzyści i perspektyw lub ich braku dla mieszkańca gminy, NGO-sów i instytucji pomocowych. Określenie korzyści wynikających z wprowadzenia instytucji CUS jako nowej instytucji lokalnej polityki społecznej koordynującej lokalne systemy usługowe jest tutaj kluczowe. Zarówno mieszkaniowiec, jak i NGO czy instytucja pomocowa muszą dostrzegać te korzyści dla siebie. Dla przykładu wspomnę tylko o kilku z nich. W perspektywie mieszkańcy kluczowymi korzyściami są: włączenie go w proces diagnostyczno-decyzyjny, dostępność usług i efektywność, nowoczesność i funkcjonalność („metoda jednego okienka”), wzmocnienie świadomości budowania i przynależności do wspólnoty, integracja czy odczarowanie stereotypu klienta pomocy społecznej. Wskazując na korzyści dla organizacji pozarządowych, które stanowią ważny element w budowaniu lokalnego systemu usług, można wyróżnić: integrację działań

pomocowych, stworzenie sprawnie funkcjonującej platformy współpracy, kontraktowanie usług, koprodukcję usług, zwiększenie możliwości dotarcia do usługobiorców, promowanie własnych usług i działalności w środowisku, rozwój i wzmocnienie organizacji pozarządowych i przedsiębiorstw społecznych, wzrost wiarygodności i wizerunku NGOs czy formalne i merytoryczne scalenie działań na rzecz dobra wspólnego. W końcu dochodzimy do korzyści dla instytucji pomocowych. W tym przypadku kluczowe jest realne, aktywne partnerstwo kierujące się zgodnie z art. 14 ustawy zasadą powszechności, podmiotowości, jakości, kompleksowości, współpracy, pomocniczości oraz wzmacniania więzi społecznych. Wśród korzyści wymienić można możliwość współpracy międzyinstytucjonalnej, międzysektorowej i międzyresortowej, ograniczenie kosztów, możliwość realizacji wspólnych celów i przedsięwzięć, podział zadań i ryzyk, wzmocnienie własnego potencjału, odczarowanie stereotypu związanego z instytucjami pomocowymi,

otwarcie na nowych klientów, na społeczność gminy i na nowe wyzwania.

Inwestycyjna polityka społeczna oparta na rozwiniętych usługach społecznych, wielopłaszczyznowa i multiprofesjonalna współpraca międzyinstytucjonalna, międzysektorowa i międzyresortowa deinstytucjonalizacja rozumiana jako gwarancja poszanowania praw człowieka oraz lepsza jakość życia to oczekiwania stawiane dzisiejszym zmianom. Prawdopodobnie kluczową kwestią w kontekście szans i wyzwań prowadzących do wspierania podmiotowości człowieka potrzebującego jest obecnie powstanie centrów usług społecznych. Istotą tych zmian powinien być również rozwój zawodów i profesji pomocowych. Myślę, że może to być szansa na nowe rozwiązania, nową jakość oraz znalezienie alternatywnego modelu społecznego, który byłby bardziej skuteczny i dostosowany do aktualnych oczekiwań społecznych, stanowiłby wyzwanie dla pracownika socjalnego jako koordynatora, realizatora działań pomocowych i usług społecznych. **WS**



Centrum Usług Społecznych  
w Starachowicach

# Od ośrodka pomocy społecznej

## do centrum usług społecznych

Każdy praktyk związany z pomocą społeczną dostrzega wagę oraz istotę instytucji pomocowych działających na rzecz osób i rodzin w najbliższym środowisku ich funkcjonowania. Rodziny te z różnych przyczyn wymagają niejednokrotnie wielowymiarowego wsparcia, gdyż borykają się z problemami, których nie potrafią czy też po prostu nie są w stanie same przezwyciężyć. Złożoność problematyki danego przypadku wymaga przeważnie licznych fachowych zabiegów metodycznych i wielodyscyplinarnego podejścia w jego rozwiązaniu.

**C**hociaż rodzaj i liczba instytucji pomocowych są różne na wybranym terenie administracyjnym, to w sposób szczególny należy wyróżnić tutaj ośrodki pomocy społecznej jako te jednostki pomocowe, które wydają się kluczowe w tej kwestii. Są one bowiem placówkami określonymi często mianem znajdujących się „najbliżej człowieka”, który wymaga pomocy, niejednokrotnie stanowią instytucję pomocową oraz koordynującą działania we współpracy z innymi placówkami czy osobami fizycznymi i prawnymi w niesionej pomocy. W oczach wielu swoich klientów cieszą się zaufaniem, uznaniem oraz wdzięcznością za otrzymaną pomoc, której osoby takie nie mogłyby uzyskać nigdzie indziej. Nie zawsze jednak niesiona pomoc może być i jest wystarczająca, nie zawsze w pełni satysfakcjonuje jej oczekujących.

Istotność funkcjonowania instytucji pomocowych na danym terenie dotyczy bez wątpienia wszystkich jednostek samorządu terytorialnego w Polsce. Szczególnie w gminach wiejskich, gminach miejsko-wiejskich czy też małych gminach miejskich to ośrodki pomocy społecznej są wiodącymi instytucjami pomocowymi dla mieszkańców. Często jednak funkcjonują bez wystarczającego wsparcia ze strony innych instytucji

czy też organizacji pożytku publicznego znajdujących się na terenie działania danego OPS. Z kolei w większych aglomeracjach te możliwości są zdecydowanie szersze. Duże miasta dysponują także większymi środkami finansowymi na realizację swoich zadań, zazwyczaj lepszą infrastrukturą, licznymi specjalistami i instytucjami służącymi pełnej realizacji zadań na rzecz zaspokajania potrzeb mieszkańców, dając niejednokrotnie szybszą możliwość ich zaspokojenia (przy uwzględnieniu chociażby minimum biologicznego i minimum społecznego).

Jednakże pomimo starań w realizacji wielu zadań (zarówno obligatoryjnych, jak i fakultatywnych), w obecnym kształcie ośrodki pomocy społecznej w mojej ocenie nie są w stanie w sposób należyty (komplementarny czy zgodny z oczekiwaniami osób i rodzin potrzebujących) odpowiadać na rosnące w ostatnich latach potrzeby swoich mieszkańców. Wyraźnie zmieniające się i rosnące oczekiwania obywateli co do warunków, ale i jakości życia oraz liczne nowe wyzwania cywilizacyjne skłaniają ostatecznie do poszukiwania rozwiązań, które w rzeczywistości umożliwią szerszy niż dotychczas dostęp do usług społecznych. Jest to związane w sposób szczególny m.in. z procesami społecznymi i demograficznymi.

**Stanisław Białek**

Państwowa Uczelnia Zawodowa  
w Tarnobrzegu

Ośrodek Pomocy Społecznej w Dzwoli

To, co obecnie podkreśla się w kuluarach działań ośrodków pomocy społecznej, to przede wszystkim poprawa jakości życia, kwestie starzenia się społeczeństwa, problematyka niepełnosprawności oraz praca na rzecz dzieci i rodzin z uwzględnieniem wszelkich aspektów ich funkcjonowania.

Wyraźny, a zarazem dynamiczny wzrost zapotrzebowania na różnego rodzaju usługi społeczne ostatecznie sprawił, że dostrzeżono konieczność przeprowadzenia znaczących zmian w niesieniu pomocy obywatelom Polski w zaspokajaniu ich potrzeb – bezpośrednio w środowiskach ich zamieszkania i funkcjonowania. Z założenia miało to się odbywać poprzez realizację dotychczas świadczonych usług przez ośrodki pomocy społecznej i inne instytucje na terenie gminy, jak i poza OPS-em i zarazem poprzez nowe usługi (zapisane w programie usług społecznych przyjmowanych w drodze uchwał przez rady gminy). Odpowiedzią na te właśnie potrzeby stała się propozycja utworzenia centrów usług społecznych (CUS). Koncepcja ta stała się jednocześnie gruntem do licznych dyskusji w nauce i praktyce polityki społecznej. CUS-y budziły bowiem początkowo wiele niepewności, zastrzeżeń i nawet obaw, np. o dotychczasowe miejsca pracy pracowników przekształcanych OPS-ów, realizacji usług czy kwestii współpracy itd. Z drugiej strony propozycja ta rozpałała nadzieje co do możliwości niesienia komplementarnej pomocy wszystkim mieszkańcom gmin.

Z założenia tworzenie centrów miało być możliwością dla gminy, a nie obowiązkiem, oznaczającą szansę przekształcenia OPS w CUS, w którym obok nowych zadań wynikających z programów usług społecznych realizuje się również dotychczasowe zadania OPS. Inną możliwością było

pozostawienie OPS w dotychczasowej formie, a powołanie na bazie porozumienia pomiędzy gminami centrum, które będzie współpracowało z właściwymi dla tych gmin ośrodkami pomocy społecznej. Jeszcze inną propozycją było utworzenie CUS i dalsze funkcjonowanie OPS obok tej instytucji. Z pewnością wszystkie formy będą miały zastosowanie w praktyce. Wydaje się jednak, że gminy małe i mniej zamożne będą łączyć swoje siły i wspólnie tworzyć CUS dla swoich mieszkańców, co znacząco obniży koszty realizacji pewnych zadań, ale jednocześnie umożliwi ich realizację w każdej gminie zgodnie z oczekiwaniami jej mieszkańców.

Wydaje się, że samo tworzenie CUS-ów początkowo przebiega bardzo ostrożnie, z biegiem jednak czasu, na bazie doświadczeń, prawdopodobnie nastąpi przyspieszenie tego procesu. Dowodem na to są dotychczasowe liczne inicjatywy w pomocy społecznej, które początkowo budziły obawy, a nawet dezaprobatę, by potem zostać dobrze ocenione jako istotne dla zaspokajania potrzeb swoich mieszkańców (mowa m.in. o gminnych zespołach interdyscyplinarnych ds. przeciwdziałania przemocy). Ostatecznie CUS powinien zapewniać możliwość skoordynowanego i efektywnego udzielania usług społecznych, zarazem ułatwiając do nich dostęp poprzez adresowanie ich do wszystkich mieszkańców. Pozwala to na udzielanie jeszcze bardziej kompleksowego wsparcia, inaczej niż dotychczas, bo z założenia całej społeczności lokalnej, a nie jedynie wybranym grupom osób już wykluczonych czy też zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym. To bez wątpienia sprzyja spójności i integracji czy reintegracji społeczności lokalnej.

W sposób ogólny mówi się w pierwszym rzędzie o polityce prorodzinnej i wspieraniu rodziny, jako wartości kluczowej w życiu człowieka. Dalej mowa o pomocy społecznej, ochronie zdrowia, szeroko rozumianej edukacji, wspieraniu osób niepełnosprawnych, działaniu na rzecz pracy i przeciwdziałania bezrobociu, następnie o kulturze, aktywności obywatelskiej, ochronie środowiska, gospodarki mieszkaniowej czy reintegracji społecznej i zawodowej. W praktyce nie oznacza to jednak braku możliwości szerszego świadczenia usług, które będą szczegółowym

odzwierciedleniem działań odpowiadających na potrzeby mieszkańców danej społeczności lokalnej. I choć ich skonkretyzowanymi adresatami są osoba i rodzina, to w mojej ocenie należy podkreślić, że dostępność usług wpływa także na funkcjonowanie szerszych zbiorowości czy grup społecznych, bo integruje społeczność lokalną i oferuje możliwość równego dostępu do tych usług wszystkich mieszkańców.

Centrum ma być ostatecznie jednostką organizacyjną gminy, a zarazem nową instytucją polityki społecznej, która skoordynuje działania różnych lokalnych usługodawców współpracujących z CUS-em (m.in. organów administracji publicznej, organizacji pozarządowych, podmiotów ekonomii społecznej, lokalnych przedsiębiorców, społecznych działaczy itd.). Oznacza to, że każdy mieszkaniec, bez względu na swoją sytuację społeczną czy dochód, otrzyma dostęp do pakietu usług, który będzie uwzględniał jego różne potrzeby w sposób zindywidualizowany, choć świadczony przez różnych usługodawców i w różnych miejscach.

Jeżeli zatem dostrzegamy szansę na komplementarne, pełniejsze niż dotychczas świadczenia usług i niesienie pomocy społeczności lokalnej, to uważam, że należy wspierać ten projekt. Tym bardziej, że działania te ostatecznie stanowią odpowiedź na potrzeby tejże społeczności. Dlatego inicjatywa tworzenia CUS-ów w mojej ocenie jest słuszna i jak najbardziej wskazana. Ostatecznie instytucje te skonolidują dotychczas rozproszone usługi o różnorodnym charakterze w jednym, najbliższym danej społeczności miejscu, jakim jest gmina. Uważam jednocześnie, że nie umniejsza to dotychczasowej roli i działalności ośrodków pomocy społecznej, a jedynie dopełnia ich dotychczas ograniczoną działalność. **WS**

# Centrum usług społecznych

## jako nowa instytucja administracji świadczącej – kilka uwag z praktyki prawnej

Ustawą z dnia 19 lipca 2019 roku o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych wprowadzono do systemu administracji świadczącej nowe instytucje prawne, a za uzasadnienie ich powołania podano m.in. rozwój i integrację systemu usług społecznych na poziomie lokalnym. Wprowadzone zmiany w prawie pomocy społecznej, a także powiązanych dziedzinach, wymagają bieżącej oceny co do skuteczności i wykonalności opisanych rozwiązań, mając na uwadze w znacznej mierze brak dotychczasowych jednolitych uregulowań.

**W**prowadzenie do porządku prawnego nowych rozwiązań na poziomie ustawowym wymaga dostosowania organów administracji samorządowej, które zdecydowały się zwłaszcza na utworzenie centrum usług społecznych (CUS) – do zmiany form dotąd świadczonych usług społecznych, bądź uzupełnienia ich oferty, w sposób usystematyzowany, wobec brzmienia art. 2 pkt 1 Ustawy, kreującego ich katalog.

Ustawodawca nie wprowadza w Ustawie jednolitej definicji usług społecznych, co zdaje się być istotnym brakiem tego aktu normatywnego. W istocie, w art. 2 pkt 1 Ustawy zawarto wykaz 14 działań mających stanowić opis tego, co ustawodawca uznaje za usługi społeczne, ale wyliczenie to ma charakter funkcjonalny. Usługi te podejmowane przez gminę mają na celu zaspokajanie potrzeb wspólnoty samorządowej, świadczone w formie niematerialnej bezpośrednio na rzecz osób, rodzin, grup społecznych, grup mieszkańców o określonych potrzebach lub ogółu mieszkańców. Dalsze posługiwanie się w innych aktach,

w tym wykonawczych terminem usług społecznych wymagać będzie ich interpretowania poprzez ich wyliczenie, nie zaś jedną, definicję ustawową, która wobec rozbudowanego katalogu aktów powiązanych – mogłaby ułatwić proces stosowania prawa.

Ważką kwestią wymagającą uwagi na tle zaistniałych w obrocie prawnym rozstrzygnięć nadzorczych wojewodów, pozostaje forma i tryb uchwalania przez uchwałodawcze organy gmin statutów CUS. Zgodnie z art. 12 Ustawy rodzaj i zakres zadań, w tym usług społecznych, przekazanych do realizacji centrum oraz szczegółową organizację centrum określa statut centrum nadany przez radę gminy w drodze uchwały. Na tym tle wskazać trzeba, że uchwała ta nie będzie czerpała z waloru aktu prawa miejscowego i jako taka nie będzie podlegała ogłoszeniu w dzienniku urzędowym właściwego wojewody. Statut CUS kwalifikować jak się zdaje należy jako akt organizacyjny jednostki budżetowej gminy. Nieważnością zatem dotknięte będą postanowienia uchwał rady gminy w których wskazywano by okres *vacatio legis* dla tego

aktu. Pogląd ten potwierdzono m.in. w orzeczeniu nadzorczym Wojewody Wielkopolskiego z dnia 18 stycznia 2021 roku: „(...) uchwała rady gminy, której przedmiotem jest utworzenie jednostki budżetowej, do której to kategorii zaliczyć należy utworzone w tym przypadku Centrum Usług Społecznych – nie jest aktem prawa miejscowego, gdyż nie reguluje w sposób generalny i abstrakcyjny uprawnień, obowiązków osób na zewnątrz organizacji gminy. Uchwała rady gminy o utworzeniu, likwidacji, przekształceniu jednostki budżetowej jest indywidualnym aktem organizacyjnym”. Tym samym, przyjęta w badanej uchwale forma wejścia w życie jej postanowień, dotyczących aktu utworzenia jednostki budżetowej została określona nieprawidłowo, ponieważ, jako akt kierownictwa wewnętrznego nie podlega ona publikacji w dzienniku urzędowym.

Ustawą wprowadzono katalog stanowisk wyodrębnianych w strukturze organizacyjnej CUS, w tym dyrektora (art. 23). Dyrektor centrum jest powoływany i odwoływany przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) gminy, która utworzyła centrum. Pomiędzy

stronami następuje zatem nawiązanie stosunku pracy z tytułu powołania. Ustawodawca przewidział w przepisie art. 17 Ustawy, że kompetencje dyrektora CUS równorzędne pozostają w razie jego utworzenia z uprawnieniami i obowiązkami kierownika ośrodka pomocy społecznej określone w ustawie z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej oraz w innych przepisach określających zasady realizowania zadań przekazanych do realizacji centrum. Zgodnie z art. 26 ust. 1 Ustawy wójt (burmistrz, prezydent miasta) udziela dyrektorowi centrum upoważnienia do prowadzenia postępowań w indywidualnych sprawach dotyczących usług społecznych określonych w programach usług społecznych, w tym do wydawania decyzji administracyjnych. Powyższe wymaga zatem wydania nowych upoważnień do działania przez dyrektora i innych osób, nawet w razie kontynuacji podmiotowej wykonywanych funkcji. Decyzje administracyjne, które wydane zostały przed dokonaniem przekształcenia jednostki pozostają w mocy.

Dla pracowników CUS, które utworzone zostaje w wyniku przekształcenia

ośrodka pomocy społecznej, w trybie art. 9 Ustawy, przewidziano kontynuację stosunku pracy, zgodnie z przepisem art. 23<sup>1</sup> Kodeksu pracy. Co do zasady zatem, winno tu nastąpić płynne przejście praw, oraz zobowiązań dotychczasowego pracodawcy wobec pracowników, w sposób przewidziany dla przekształcania zakładów pracy.

Zgodnie z art. 9 pkt 6 Ustawy, wskazano, że w okresie 2 lat od dnia przekształcenia, o którym mowa w ust. 2 pkt 1 oraz ust. 3 pkt 1, stosuje się postanowienia układu zbiorowego w stosunku do osób, które były nim objęte przed przekształceniem, o którym mowa w ust. 2 pkt 1 oraz ust. 3 pkt 1. Postanowienia tego układu stosuje się w brzmieniu obowiązującym w dniu przekształcenia ośrodka pomocy społecznej w centrum. Centrum może stosować do tych osób korzystniejsze warunki niż wynikające z dotychczasowego układu. Przepisy art. 241<sup>8</sup> §2 i 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy stosuje się odpowiednio. Przepis ten zatem stanowi gwarancję kontynuacji zatrudnienia zgodnego z ewentualnie zawartym układem zbiorowym, w razie jego zaistnienia. **WS**



# Głos z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej

## ws. centrów usług społecznych

Wychodząc naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom społeczności lokalnych związanych z zapewnieniem dostępu do zintegrowanych usług społecznych, 31 grudnia 2019 roku Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej ogłosiło konkurs pn. „Wsparcie tworzenia centrów usług społecznych i rozwój dostarczanych przez nie usług”. Przeprowadzono nabór wniosków o dofinansowanie projektów, w ramach których zostaną utworzone centra usług społecznych (CUS) oraz wypracowane i przetestowane modelowe rozwiązania w zakresie integracji i rozwoju usług społecznych adresowanych do ogółu mieszkańców, niezależnie od ich sytuacji socjalnej.



**W** realizacji tych założeń znaczącą rolę przewidziano dla instytucji zapewniającej kompleksową usługę świadczoną w jednym miejscu. W oparciu o profesjonalną diagnozę potrzeb środowisk lokalnych stale pracuje się w niej nad lepszym wykorzystaniem narzędzi, które już istnieją, oraz wypracowaniem nowych rozwiązań, które przyczynią się do skutecznego i efektywnego dostarczania usług społecznych mieszkańcom gmin w takiej skali i formie, w jakiej tego potrzebują. I właśnie taką instytucją ma być CUS. Usługi społeczne oferowane przez centra usług społecznych będą kierowane zarówno do ogółu mieszkańców gminy, jak i do grup społecznych o szczególnych potrzebach: np. osób z niepełnosprawnościami, osób starszych czy rodzin wielodzietnych. Taka zmiana perspektywy, oparta na profesjonalnej diagnozie potrzeb, umożliwia dopasowanie oferty usług społecznych do realnych potrzeb społeczności lokalnych i dostarczenie ich w sposób skoordynowany.

W ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój, na ten cel

przeznaczono 130 mln zł (100 mln zł na dofinansowanie 30 projektów zgodnie z założeniami konkursu plus 30 mln zł na zwiększenie dofinansowania projektów złożonych w II rundzie naboru).

Alokacja została podzielona na cztery typy projektów, w zależności od wielkości gminy oraz rodzaju CUS przewidzianego w Ustawie o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych:

- typ 1 – to CUS działające na obszarze jednej gminy, powstałe przez przekształcenie ośrodka pomocy społecznej (OPS), w tym: typ 1a – gminy do 5 tys. mieszkańców, typ 1b – gminy od 5 tys. do 100 tys. mieszkańców – oraz typ 1c – gminy powyżej 100 tys. mieszkańców;
- typ 2 – to CUS działające na obszarze dwóch lub więcej gmin, powstałe na podstawie porozumienia gmin, funkcjonujące obok ośrodków pomocy społecznej (OPS) jako odrębna jednostka organizacyjna gminy;
- typ 3 – to CUS działające na obszarze gminy powyżej 100 tys.

mieszkańców, powstałe przez utworzenie w mieście nowej jednostki organizacyjnej, odrębnej od funkcjonującego tam OPS;

- typ 4 – to CUS działające w miastach na prawach powiatu (z wyłączeniem miast wojewódzkich), powstałe przez przekształcenie MOPR (miejskiego ośrodka pomocy rodzinie – placówki wsparcia łączącej zadania OPS i PCPR).

Konkurs prowadzony był w formule otwartej. Wnioskodawcy mogli składać wnioski w ramach dwóch odrębnych rund konkursowych, które kończą się wyborem projektów do dofinansowania.

W sumie złożono 52 wnioski o dofinansowanie na kwotę ponad 149 mln zł, w tym:

- 37 wniosków na ponad 107 mln zł (I runda naboru: 31.01–31.03.2020);
- 15 wniosków na ponad 42 mln zł (II runda naboru: 31.03–30.04.2020).

Ocenę merytoryczną pozytywnie przeszły 43 wnioski, 8 odrzucono, a 1 wniosek został wycofany. Dotychczas

zawarto 39 umów o dofinansowanie na łączną kwotę 111 mln zł, w tym 1 umowę rozwiązano (na kwotę 3,1 mln zł). Liczba umów znajdujących się w trakcie podpisywania: 4 (na kwotę 12 mln). Średnia wartość projektu: ok. 3 mln. Okres realizacji projektów: ok. 3 lat.

Przewidujemy realizację projektów o łącznej wartości ok. 121 mln zł. Dotyczą one utworzenia 42 centrów w wyniku:

- przekształcenia OPS w CUS:
  - 3 projekty – gminy do 5 tys. mieszkańców (typ 1a);
  - 36 projektów – gminy od 5 tys. mieszkańców do 100 tys. (typ 1b), w tym: 27 podpisanych umów i 9 w trakcie procedowania;
- utworzenia nowej jednostki organizacyjnej – CUS
  - 1 projekt – w mieście pow. 100 tys. mieszkańców (typ 3);
- przekształcenie MOPR w CUS
  - 2 projekty (typ 4).

Zgodnie z założeniami konkursu realizację projektów podzielono na 4 etapy, tzw. Kamienie milowe:

- Kamień milowy I (ok. 4–6 miesięcy od daty rozpoczęcia realizacji projektu) – opracowanie we współpracy ze społecznością lokalną Planu Wdrażania CUS, w tym przeprowadzenie diagnozy potrzeb mieszkańców i lokalnego potencjału usługowego oraz opracowanie programu usług społecznych;
- Kamień milowy II (ok. 12 miesięcy od zrealizowania pierwszego kamienia milowego) – realizacja Planu Wdrażania CUS i świadczenia usług społecznych oraz monitoring testowania CUS;
- Kamień milowy III (ok. 10 miesięcy od zrealizowania drugiego kamienia milowego) – aktualizacja i realizacja Planu Wdrażania CUS i świadczenia usług społecznych po uwzględnieniu wniosków z monitoringu;
- Kamień milowy IV (ok. 3 miesięcy od zrealizowania trzeciego kamienia milowego) – przegląd działań projektu i wypracowanie pakietu produktów powstałych w wyniku testowania rozwiązania modelowego, takich jak:
  - schemat organizacyjny i procedury działania CUS,
  - zalecane szkolenia dla pracowników CUS i wyposażenie CUS,

- metody i techniki wykorzystywane w diagnozie potrzeb mieszkańców w zakresie usług społecznych oraz potencjału lokalnych usługodawców,
- zalecane metody i narzędzia pracy kadr CUS z mieszkańcami, w tym w zakresie metodyki tworzenia indywidualnych planów usług społecznych (IPUS),
- zasady współpracy CUS z partnerami, narzędzia do oceny skuteczności i efektywności funkcjonowania CUS.

Wypracowany przez Wnioskodawców pakiet produktów zostanie zatwierdzony przez Radę Programową. Aktualnie Wnioskodawcy, których projekty zostały wyłonione w I rundzie konkursowej, składają do Instytucji Pośredniczącej Planu Wdrażania CUS. Jednocześnie opracowane programy usług społecznych, określające usługi społeczne wynikające z potrzeb wspólnoty samorządowej, przyjmowane są przez rady gmin w drodze uchwał. Projekty wyłonione w II rundzie konkursowej, z uwagi na zwiększenie dofinansowania dopiero w I kwartale 2021 roku, znajdują się w początkowej fazie realizacji. **WS**

”

w sumie złożono  
52 wnioski  
o dofinansowanie  
na kwotę ponad  
149 mln zł, w tym:  
37 wniosków na  
ponad 107 mln zł  
(I runda naboru),  
15 wniosków na  
ponad 42 mln  
zł (II runda  
naboru). Ocenę  
merytoryczną  
pozytywnie  
przeszły  
43 wnioski,  
8 odrzucono,  
a 1 wniosek został  
wycofany

# Wsparcie Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej

## w Rzeszowie dla centrów usług społecznych na Podkarpaciu

**R**egionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Rzeszowie po spotkaniu z przedstawicielami Kancelarii Prezydenta RP oraz ówczesnego Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w dniu 10 lutego 2020 roku zorganizował wojewódzką konferencję upowszechniającą model CUS oraz promującą konkurs pn. „Wsparcie tworzenia centrów usług społecznych i rozwój dostarczanych przez nie usług” nr POWR.02.08.00-IP.03-00-001/20 ogłoszony przez Departament Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego w MRPiPS. W konferencji udział wzięli przedstawiciele samorządów oraz jednostek organizacyjnych pomocy społecznej zainteresowani utworzeniem CUS na terenie swoich gmin. Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem, jednak nie przełożyło się na realne działania gmin. W konkursie natworzenie CUS w I turze aplikowały zaledwie dwie gminy z województwa podkarpackiego – Tryńcza i Adamówka – które obecnie wdrażają CUS ze wsparciem środków EFS. W II turze o wsparcie finansowe starały się kolejne dwie gminy – Dębica i Bukowsko. Ich wnioski zostały również pozytywnie ocenione i obecnie obie gminy przygotowują się do realizacji przedsięwzięcia.

Gminy z województwa podkarpackiego podchodzą bardzo ostrożnie do wdrażania CUS. Jak wynika z przeprowadzonej przez ROPS w Rzeszowie diagnozy, kadry OPS chcą w pierwszej

kolejności zdobyć odpowiednią wiedzę i kompetencje, przyrzeć się pracy CUS w gminach, które zdecydowały się na ich utworzenie, a następnie przystąpić do zmian we własnej jednostce.

”

gminy  
z województwa  
podkarpackiego  
podchodzą bardzo  
ostrożnie do  
wdrażania CUS

Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych zobowiązuje ROPS-y do organizacji szkoleń dla pracowników CUS-ów – dla dyrektorów CUS-ów i organizatorów usług społecznych, koordynatorów indywidualnych planów usług społecznych oraz dla organizatorów społeczności lokalnej. Jak wynika z przeprowadzonej przez ROPS w Rzeszowie diagnozy, zainteresowanie szkoleniami i studiami podyplomowymi z ww. tematu wyraziło ok. 50 osób, z czego największym zainteresowaniem cieszyło się szkolenie z zakresu zarządzania i organizacji usług społecznych dla dyrektorów CUS. W związku z powyższym ROPS w Rzeszowie planuje

**Monika Bernat**

zastępca dyrektora Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Rzeszowie



w najbliższym czasie organizację takiego szkolenia. W kolejnym roku planowana jest jego ponowna edycja oraz dodatkowo szkolenia z zakresu opracowywania i realizacji indywidualnych planów usług społecznych oraz organizacji społeczności lokalnej.

Jak każda zmiana przekształcanie OPS w CUS i tworzenie nowych CUS budzą obawy zarówno klientów pomocy społecznej, jak i kadry. Pracownicy obawiają się utraty pracy bądź zwiększenia jej

zakresu, nie wiedzą też, na czym konkretnie będzie ona polegała, i jak weryfikować nowych klientów. Podobna niepewność występuje wśród dotychczasowych klientów OPS – nie wiedzą oni, czy zmiana instytucji będzie miała wpływ na dotychczasowe świadczenia i czy nadal będzie dostępna pomoc dotychczas udzielana przez jednostki pomocy społecznej. Stąd też duże wyzwanie przed ROPS-ami, aby nie tylko organizować szkolenia wyznaczone przez ustawę, ale również promować dobre praktyki,

pokazywać korzyści wynikające z funkcjonowania CUS oraz budować pozytywną atmosferę wokół tej idei.

Wsparcie kierowane do pracowników OPS, w tym dyrektorów, jest równie istotne jak oddziaływanie na decydentów lokalnych, tj. wójtów, burmistrzów czy prezydentów miast. Bez szerokiego wsparcia edukacyjnego i promocji idei CUS zmiany w polityce społecznej będą następować zdecydowanie wolniej, niż jest to konieczne. **WS**

# Centrum Usług Społecznych

## w Adamówce jako nowa jakość usług w gminie Adamówka

Z dniem 1 lipca 2021 roku na mocy uchwały nr III/18/2021 Rady Gminy Adamówka z dnia 17 maja 2021 r. w gminie Adamówka poprzez przekształcenie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Adamówce utworzona zostanie nowa jednostka budżetowa pod nazwą Centrum Usług Społecznych w Adamówce. Tworzenie centrów usług społecznych stanowi działanie fakultatywne gminy, co oznacza, że władze gminy mogą, ale nie muszą podjąć decyzji o ich wdrażaniu. Tym bardziej należy docenić decyzję władz gminy Adamówka, które w trosce o jakość życia mieszkańców i szeroko rozumiany dobrobyt społeczny podjęły decyzję o utworzeniu CUS – innowacyjnego przedsięwzięcia w skali naszego kraju. W tym kontekście ważne jest, iż uchwała rady gminy nie nadaje jedynie nowej nazwy istniejącej jednostce organizacyjnej, ale oznacza głęboką transformację systemu świadczenia usług społecznych w gminie Adamówka. Jest nade wszystko kamieniem milowym w zakresie powstania nowoczesnego systemu zabezpieczenia społecznego w gminie Adamówka, w ramach którego publiczne wsparcie usługowe będzie dostępne nie tylko dla osób i rodzin słabszych czy środowisk defaworyzowanych, lecz dla ogółu mieszkańców. Istotne jest także, iż podjęta uchwała o utworzeniu CUS w Adamówce, chociaż ma charakter decyzyjny i inicjujący proces zmiany społecznej, sama w sobie nie przesądza o konkretnych rozwiązaniach, które zostaną wdrożone w lokalnym systemie usług społecznych. Również Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług

społecznych nie narzuca gotowych rozwiązań, zakłada jedynie ramy funkcjonowania CUS i kierunki zmian, ale sposób ich wdrożenia na poziomie merytorycznym i instytucjonalnym pozostawia w gestii samorządów. Centrum Usług Społecznych w Adamówce stoi zatem przed ogromnym wyzwaniem, jakim są zarówno praktyczne wprowadzenie w życie założeń ustawy o CUS, jak i wywiązanie się ze zobowiązań wynikających z zawartej w dniu 21 września 2020 roku umowy o dofinansowanie projektu Centrum Usług Społecznych „Społeczna Adamówka” realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020.

Gmina Adamówka to gmina wiejska w województwie podkarpackim w powiecie przeworskim. W powiecie tym oprócz Adamówki znajdują się również takie gminy wiejskie, jak Gać, Jawornik Polski, Przeworsk, Tryńcza oraz Zarzecze, a także gminy miejsko-wiejskie – Kańczuga i Sieniawa oraz gmina miejska, tj. miasto Przeworsk (ok. 15,5 tys. mieszkańców). Oprócz wspomnianego Przeworska w omawianym powiecie położone są dwa miasta, tj. Kańczuga (ok. 12,5 tys. mieszkańców) oraz Sieniawa (ok. 7 tys. mieszkańców). Pod względem ludnościowym jest to najmniejsza gmina w tym powiecie, co w istotny sposób – wraz z brakiem obecności dużych firm – warunkuje niski poziom dochodów gminnego budżetu. W tym kontekście warto podkreślić, iż aktualnie dochody gminy, które w 2019 roku wynosiły ok. 28,1 mln zł, są nieco większe niż ponoszone przez nią wydatki, stanowiące



**Malwina Misiąg**

dyrektor Centrum Usług Społecznych  
w Adamówce, województwo podkarpackie

w 2019 roku ok. 28,1 mln zł. Według danych z 31 grudnia 2020 roku na terenie gminy zamieszkiwało 4 213 osób, tym 2 108 kobiet (w tym w wieku 18–60 lat – 1 215, powyżej 60 lat – 478) oraz 2 105 mężczyzn (w tym w wieku 18–60 lat – 1 292, powyżej 65 lat – 389). Osób w wieku 0–18 na terenie gminy Adamówka w 2020 roku zamieszkiwało 818 w tym: 415 kobiet i 424 mężczyzn. Gmina Adamówka składa się z sześciu sołectw: Adamówki, Majdanu Sieniawskiego, Cieplic, Pawłowej, Dobczy oraz Krasnego. Struktura wieku jej mieszkańców jest typowa dla współczesnych tzw. rozwiniętych społeczeństw, tj. cechuje się mniejszym udziałem dzieci i młodzieży w porównaniu z osobami w wieku emerytalnym. Ponadto w przedziale wiekowym 70 lat i więcej istotną większość stanowią kobiety. Jednakże nieco ponad połowa mieszkańców gminy to osoby w wieku produkcyjnym. Dane statystyczne pokazują, że w ostatniej dekadzie liczba osób bezrobotnych w gminie Adamówka zmniejszyła się znacząco, bo o połowę (do ok. 150 osób), przy czym w tym czasie zmieniła się także struktura bezrobotnych, tj. wyrównały się proporcje osób krótkotrwale i długotrwale bezrobotnych (dziesięć lat temu istotnie więcej było osób długotrwale pozostających bez pracy).

Ogólnie stopa bezrobocia w gminie w 2020 roku nie odbiegała od średniej krajowej i tym samym była niższa niż stopa bezrobocia w powiecie przeworskim. Dane dotyczące poziomu bezpieczeństwa w gminie wskazują na niezbyt dużą skalę przestępczości przy jednocześnie wysokim poziomie wykrywalności popełnianych przestępstw. Na terenie gminy funkcjonują Urząd Gminy Adamówka, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Adamówce i jeden ośrodek zdrowia. Działalność oświatową prowadzą trzy szkoły podstawowe, w których średnio uczy się ok. 320 uczniów, wraz z pięcioma oddziałami przedszkolnymi obejmującymi opieką ok. 130 dzieci. Na terenie gminy nie zlokalizowano domu kultury, żłobka ani klubu dziecięcego. Należy także wspomnieć o działalności podmiotów ekonomii społecznej, do których należą: Uczniowski Międzyszkolny Klub Sportowy „Spartakus”, Młodzieżowe Stowarzyszenie Kulturalno-Rekreacyjne „Husaria”, trzy koła gospodyń wiejskich, cztery ochotnicze straże pożarne,

Fundacja Startup Women Poland oraz Stowarzyszenie „In Progres”.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Adamówce zatrudnia obecnie 12 osób (kierownika GOPS, głównego księgowego, 3 pracowników socjalnych, aspiranta pracy socjalnej, 2 asystentów rodziny, asystenta osoby niepełnosprawnej, 2 inspektorów ds. świadczeń rodzinnych oraz referenta ds. świadczeń wychowawczych) i aktualnie bezpośrednio świadczy pomoc społeczną ponad 300 rodzinom, w których żyje prawie 1,3 tysiąca mieszkańców gminy. Ponadto w ostatnich latach systematycznie rośnie odsetek mieszkańców gminy Adamówka korzystających z różnego rodzaju form wsparcia/usług udzielanych przez miejscowy GOPS. Ponad połowa świadczeniobiorców to dzieci i młodzież w wieku do 17. roku życia. Przeważająca większość świadczeń ma charakter niepieniężny. Do dotychczas świadczonych przez GOPS w Adamówce usług społecznych rozumianych jako wsparcie o charakterze niematerialnym udzielane bezpośrednio przez osoby mające odpowiednie kwalifikacje, które kolejno kontynuowane będą przez Centrum Usług Społecznych w Adamówce, zalicza się m.in.: 1. Organizowanie i świadczenie usług opiekuńczych, w tym specjalistycznych w miejscu zamieszkania, a także specjalistycznych usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania dla osób z zaburzeniami psychicznymi; 2. Aktywizację społeczną i zawodową osób wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem społecznym; 3. Organizację i świadczenie usług asystenckich dla osób z niepełnosprawnościami; 4. Pracę socjalną; 5. Pobudzanie osób i rodzin korzystających z pomocy społecznej do aktywnego udziału w rozwiązywaniu swej trudnej sytuacji życiowej; 6. Sporządzanie bilansu potrzeb gminy w zakresie usług społecznych

i pomocy społecznej; 7. Pobudzanie osób i rodzin korzystających z pomocy społecznej do aktywnego udziału w rozwiązywaniu swej trudnej sytuacji życiowej; 8. Podejmowanie innych zadań z zakresu usług społecznych i pomocy społecznej wynikających z rozeznaczonych potrzeb gminy, w tym tworzenie i realizacja programów osłonowych; 9. Opracowanie i realizację gminnej strategii rozwiązywania problemów społecznych oraz 10. Realizację zadań wynikających z rządowych programów pomocy społecznej. Zasadniczymi przyczynami udzielanego wsparcia są natomiast: ubóstwo, ochrona wielodzietności, długotrwała lub ciężka choroba, niepełnosprawność oraz bezrobocie. Skalę działalności GOPS w Adamówce pokazuje m.in. kwota wydatków wyasygnowanych na realizację zadań własnych i zleconych wynosząca w 2020 roku, ok. 7,7 mln zł. Warto podkreślić także aktywne działania GOPS w zakresie pozyskiwania środków na programy społeczne mające na celu poprawę warunków życia mieszkańców gminy Adamówka (w tym m.in. powołanie do życia CUS, utworzenie DDP).

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Adamówce od 1 stycznia 2021 roku realizuje projekt pt.: Centrum Usług Społecznych „Społeczna Adamówka”, w ramach którego od 1 lipca 2021 roku utworzone zostanie w Adamówce centrum usług społecznych. Projekt realizowany jest w ramach konkursu „Wsparcie tworzenia centrów usług społecznych i rozwój dostarczanych przez nie usług”. Realizacja projektu przewidziana jest do 31 lipca 2023 roku, a jego wartość wynosi 2 499 595,10 zł. Pozyskane dofinansowanie cieszy tym bardziej, że nie wymaga ono wkładu własnego z budżetu gminy.

Celem głównym projektu jest zwiększenie dostępności usług społecznych odpowiadających na zdiagnozowane potrzeby mieszkańców gminy Adamówka dzięki powołaniu centrum, które w sposób skoordynowany i spersonalizowany oferować będzie usługi społeczne adresowane do ogółu mieszkańców, adekwatnie do ich potrzeb. Realizacja celu głównego projektu przyczyni się do osiągnięcia celu szczegółowego POWER, tj. zwiększenia dostępu do zintegrowanych usług społecznych odpowiadających na potrzeby społeczności lokalnej, poprzez

zapewnienie kompleksowego wsparcia za pomocą usług, których mieszkańcy gminy potrzebują. Integracja usług społecznych, rozproszonych obecnie w różnych podsystemach, umożliwi bardziej efektywne wykorzystanie lokalnej infrastruktury usługowej i tym samym skuteczniejsze zaspokajanie potrzeb wspólnoty samorządowej w zakresie określonych usług społecznych oferowanych w odpowiednio sprofilowanych pakietach usług świadczonych przez różnych usługodawców i dostarczanych w zindywidualizowanej formule.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Adamówce w ramach projektu CUS „Społeczna Adamówka” zaplanował do realizacji cztery kamienie milowe. Obecnie jest u schyłku realizacji kluczowego Kamienia milowego 1 (okres realizacji: 6 miesięcy), w ramach którego przeprowadzano diagnozę potrzeb mieszkańców w zakresie usług społecznych oraz potencjału usługowego w odniesieniu do realnych możliwości ich świadczenia. W badaniu zastosowano triangulację metodologiczną, a więc połączenie różnych komplementarnych metod i technik badawczych (ilościowych – analiza Desk Research – oraz tradycyjnego wywiadu indywidualnego [z ang. *Paper and pencil interview*] i jakościowych – zogniskowany wywiad grupowy [z ang. *Fokus group interview*]). Do wybranych metod badawczych zastosowano odpowiednio dobór próby celowy (analiza DR – wybrane dokumenty; FGI – respondenci spełniający następujące wymogi: rodzice dzieci w wieku do 15. roku życia, osoby w wieku 60+ oraz lokalni liderzy i przedstawiciele instytucji), a także losowy (PAPI – 180 losowo dobranych mieszkańców gminy Adamówka [5% populacji]). Przeprowadzone badania pozwoliły na przygotowanie projektów gminnych programów usług społecznych oraz poddanie ich społecznym konsultacjom. Wskazano dostarczcicieli usług i tryb ich pozyskania, zaplanowano przeprowadzenie przetargów w ramach PZP na dostarczenie usług przez NGO/sektor prywatny. Wspólnie z przedstawicielami społeczności lokalnej opracowano programy usług społecznych, w ramach których zaplanowano zwiększenie wolumenu dotychczas świadczonych usług oraz nowe usługi społeczne tj.: 1. Organizowanie społeczności lokalnej, 2. Wsparcie osób starszych wraz z ich

reintegracją społeczno-zawodową, m.in.: tworzenie i prowadzenie klubów seniora wraz z działaniami towarzyszącymi; 3. Usługi zdrowotne i opiekuńcze wspierające osoby z niepełnosprawnościami – m.in. zapewnienie usługi asystenta osoby starszej, opiekę wytchnieniową; 4. Usługi z zakresu wsparcia rodziny i pieczy zastępczej – min.: tworzenie i prowadzenie placówek wsparcia dziennego wraz z działaniami integracyjnymi o charakterze społecznym i kulturalnym oraz poradnictwo specjalistyczne; 5. Opiekę nad dziećmi do lat 3 – usługę dziennego opiekuna. Wszelkie wymienione działania uwzględniły realizację przygotowanego Planu Wdrażania CUS i przekształcenia OPS w CUS. Zgodnie z założeniami Ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych usługi społeczne stanowią kategorię szerszą niż usługi pomocy społecznej i będą wiązać się z kształtowaniem relacji międzyorganizacyjnych i międzyinstytucjonalnych oraz przekształcaniem tradycyjnych wzorców działania służb społecznych.

W ramach struktury organizacyjnej tworzonego centrum wyodrębni się: 1. Stanowisko dyrektora centrum usług społecznych – wykonującego jednocześnie zadania organizatora usług społecznych; 2. Stanowisko głównego księgowego CUS; 3. Zespół ds. organizowania usług społecznych, w skład którego wchodzi: organizator usług społecznych – kierujący zespołem – oraz koordynatorzy indywidualnych planów usług społecznych w liczbie dostosowanej do potrzeb wynikających z uwarunkowań lokalnych, Dzienny Dom Pomocy „Ciepliczanka” w gminie Adamówka – utworzony w ramach projektu pt.: Dzienny Dom Pomocy „Ciepliczanka” w Gminie Adamówka, RPO WP 2014–2020, Działania: 8.3 Zwiększenie dostępu do usług społecznych

i zdrowotnych; 4. Zespół ds. realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej, w skład którego wchodzi: organizator pomocy społecznej – kierujący zespołem oraz – specjaliści pracy socjalnej, pracownicy socjalni oraz asystent osoby niepełnosprawnej; 5. Stanowisko organizatora społeczności lokalnej; 6. Zespół do spraw asysty rodzinnej; 7. Zespół ds. świadczeń rodzinnych, alimentacyjnych, wychowawczych, Świadczenia z programu „Dobry Start” i Karty Dużej Rodziny, w skład którego wchodzi inspektorzy centrum.

Dla mieszkańców gminy Adamówka ważne będzie to, iż usługi społeczne w ramach utworzonego centrum będą oferowane na zasadzie powszechności (art. 14 ust. 1 pkt 1 ustawy o CUS), bez konieczności przeprowadzania wywiadu środowiskowego oraz podejmowania decyzji administracyjnej w odniesieniu do każdej kolejnej formy wsparcia usługowego. Dzięki przekształceniu się w Centrum Usług Społecznych w Adamówce GOPS w Adamówce stanie się nie tylko miejscem, w którym usługi społeczne będą realizowane, ale będą one mogły być również skuteczne dystrybuowane. Będzie tu przekazywana pełna informacja o dostępnych usługach i możliwości dopasowania ich do konkretnych potrzeb określonego klienta. Szeroka gama usług oferowana będzie w jednym miejscu, bez konieczności oczekiwania na podjęcie działań przez kilka instytucji, dzięki synchronizacji tych usług przez koordynatora indywidualnych planów usług społecznych. Istotne dla mieszkańców gminy jest również to, iż w trakcie realizacji projektu usługi społeczne świadczone będą bezpłatnie.

Reasumując, założono, iż sztytu na miarę indywidualnych potrzeb mieszkańców gminy Adamówka wolumen usług społecznych świadczonych przez Centrum Usług Społecznych w Adamówce stale będzie się zwiększał, a w oparciu o partycypację społeczną dopasowywał do aktualnych potrzeb społeczności lokalnej. Znaczące jest jednak, iż wypracowanie modelowych rozwiązań w zakresie świadczenia usług społecznych nie będzie kwestią dni, ale wielu miesięcy, a nawet lat, a służyć temu będzie opracowany Plan Wdrażania CUS, zawierający najważniejsze elementy opracowanego Modelu CUS, które podlegać będą testowaniu, monitorowaniu i ewaluacji. **WS**

# Centrum Usług Społecznych

## w Czersku

**O**d stycznia 2021 roku Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Czersku ustąpił miejsca nowej placówce, jaką jest Centrum Usług Społecznych. Co do zasady centra usług społecznych to nowe jednostki organizacyjne gminy i nowe instytucje lokalnej polityki społecznej, które mają służyć rozwojowi i integracji usług społecznych organizowanych i świadczonych na poziomie lokalnym. Docelowo też CUS-y mają zapewnić pełną koordynację usług społecznych w jednym miejscu, z myślą o wszystkich mieszkańcach gminy. Centra będą także źródłem kompletnych informacji o usługach społecznych. Upraszczając, CUS ma być miejscem, w którym każdy mieszkaniec, bez względu na dochód i sytuację społeczną, otrzyma wsparcie dla niego przygotowane. Realizacja takich usług powinna odbywać się przy ścisłej współpracy lokalnych usługodawców, jakimi są prywatni przedsiębiorcy, placówki administracyjne, organizacje pozarządowe, podmioty ekonomii społecznej itp.

Do tej pory czerski MGOPS – jak większość ośrodków pomocy społecznej – kojarzony był przede wszystkim z miejscem, w którym można uzyskać wsparcie, najczęściej w formie finansowej. Jeszcze kilka lat temu, zanim wprowadzono w życie świadczenie wychowawcze zwane też „500+”, z pomocy finansowej naszego ośrodka korzystało nawet do 2000 osób. Wspomniane wcześniej świadczenie (choć niewliczane do dochodu), dzięki pracy socjalnej pracowników postrzegane jest przez rodziny jako swego rodzaju zasób, który w znacznej mierze pozwala zaspokoić ich potrzeby. Od kilku miesięcy wdrażamy w Czersku szereg autorskich projektów socjalnych i programów, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Pandemia – choć

niewiele przystopowała nasze działania – nie podcięła nam skrzydeł, bowiem decyzja o powstaniu CUS-u zapadła właśnie w tym strategicznym momencie.

Chcemy, by CUS był miejscem, do którego może przyjść każdy mieszkaniec; by nie stygmatyzowano osób korzystających z pomocy ośrodka, by nie przyczepiano im łatk: „ubogi”, „uzależniony”. W centrum bowiem będziemy wdrażać i realizować lokalne, autorskie projekty służące wszystkim mieszkańcom.

Aby takowe założenia zrealizować, potrzeba trochę czasu – przede wszystkim przeszkolenia pracowników, które organizują lokalne ROPS-y. Z informacji, którą obecnie posiadamy, wynika, iż pracownicy czerskiego CUS-u zostaną przeszkoleni w drugim półroczu bieżącego roku. W tym czasie także planujemy przystąpić do opracowania diagnozy potrzeb i potencjału społeczności lokalnej – w ramach środków własnych, opierając się na zdobytej dotychczas wiedzy i posiłkując się komentarzami do ustawy. Wystąpimy więc do mieszkańców z zapytaniem o usługi, których ich zdaniem brakuje w gminie bądź realizowane są w niewystarczającym zakresie. Naszym marzeniem jest stworzyć miejsce, w którym każdy znajdzie pomoc szytą na miarę – niekoniecznie finansową.

Warto zaznaczyć, że od stycznia Dzielny Dom „Senior+” w Czersku (dotychczas jednostka suwerenna) stał się jednostką strukturalną CUS-u, zaś Ośrodek Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Czersku zmienił swą nazwę na bardziej przyjazną i stał się Ośrodkiem Profilaktyki Rodzinnej w Czersku.

Decyzja o przekształceniu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej



**Anna Bielawska-Jutrzenka**

dyrektor Centrum Usług Społecznych  
w Czersku, województwo pomorskie

w Czersku w Centrum Usług Społecznych w Czersku zapadła w najgorętszym – jeśli chodzi o pandemię – okresie, bowiem w sierpniu 2020 roku. Podjęliśmy decyzję, iż warto pójść o krok naprzód, aby bez jakichkolwiek obaw i oporu zacząć wdrażać w życie wszelkie pomysły (a jest ich sporo). W kilkanaście dni napisano projekt uchwały oraz nowy statut, i tak dnia 22 września 2020 roku Rada Miejska w Czersku przyjęła stosowną uchwałę. Na decyzję wojewody czekaliśmy do listopada, niemniej jednak ten czas wykorzystaliśmy na przygotowywanie się do zmian. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że nie braliśmy udziału w pilotażowym rządowym programie, a stworzyliśmy ową instytucję w ramach środków własnych. W momencie pojawienia się myśli o stworzeniu CUS-u skontaktowaliśmy się z Pomorskim Urzędem Wojewódzkim w Gdańsku, w którym usłyszeliśmy, że w województwie pomorskim nie ma jeszcze tego typu placówek. Ta informacja absolutnie nas jednak nie zniechęciła, wręcz odwrotnie – dodała nam skrzydeł, bo przecież fajnie być pierwszym!

Samo wdrażanie CUS-u nie było skomplikowane; najwięcej trudności sprawiło chyba określenie na nowo struktury organizacyjnej i rozpisanie zakresów obowiązków poszczególnym pracownikom. Umówmy się przecież, że największe zmiany przy przekształceniu OPS-ów w CUS-y dotyczą właśnie sektor pomocy społecznej. Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych określa wprost, jakie sekcje/działy/stanowiska należy powołać oraz jakie uprawnienia owi pracownicy powinni posiadać. Choć czekają nas jeszcze szkolenia i tak naprawdę po nich może się okazać, iż pomoc społeczną należy ponownie przeorganizować, niemniej już na tym etapie, po półrocznym istnieniu placówki, widać efekty zmian. Pracownicy są zapaleni do pracy, prześcigają się w nowych pomysłach i angażują w projekty.

Przekształcenie MGOPS-u w CUS to też zakupy nowych licencji programowych (placówka otrzymała bowiem nowy numer NIP), napisanie na nowo wszelkich regulaminów, polityk i innych aktów wewnętrznych.

Od 4 stycznia (bo to był pierwszy dzień roboczy nowej placówki) działały już wszystkie telefony, nowa strona internetowa, na budynku zawisła właściwa tablica informacyjna, a wchłonięta placówka (Dzienny Dom „Senior+”) do czekała się nowego kierownika.

Choć diagnoza potrzeb jeszcze przed nami, podejmujemy się kolejnych nowych działań. Przede wszystkim realizujemy każdy pojawiający się program rządowy i wdrażamy w życie własne projekty skierowane do wszystkich mieszkańców naszej gminy. Jednym z nich są „Targi Czasu Wolnego”, dzięki którym dzieci, młodzież, ich rodzice, opiekunowie i nauczyciele poznają alternatywne formy spędzania czasu wolnego na terenie naszej gminy. Na imprezie tej prezentują się różne grupy – formalne lub nie – zachęcające do wstąpienia w ich szeregi. Są to formacje artystyczne, sportowe, harcerskie, itp. Innym projektem jest tzw. „wymiana ciepła” – szafa stojąca tuż przy budynku CUS, w której jedni zostawiają niepotrzebną im już odzież zimową, inni zaś z niej korzystają. Nastawiamy się też na szeroko rozumianą politykę senioralną, bowiem co piąty mieszkaniec gminy Czersk to senior. Uchwałą nr XVI/201/20 Rady Miejskiej w Czersku przyjęto do realizacji Strategię Polityki Senioralnej Gminy Czersk do roku 2030, mającą na celu stworzenie warunków do podejmowania działań promujących aktywność seniorów, podniesienia ich jakości życia, stworzenia systemowych rozwiązań, które pozwolą na rozwój usług społecznych, zdrowotnych, zapewnienie bezpieczeństwa osób starszych oraz wykorzystanie potencjału seniorów na rynku pracy, a także budowania relacji międzypokoleniowych. Dokument ten jasno określa cele, do których realizacji we współpracy z innymi podmiotami będziemy dążyć. Podjęliśmy współpracę z jedną z fundacji, która realizuje warsztaty i szkolenia dla seniorów, opiekunów nieformalnych i rodzin z dziećmi. Zatrudniamy specjalistów (psychologów, terapeutów, asystentów rodzin czy osób niesamodzielną, posiadamy punkt mediacji,

a wszystko po to, by jednoczyć naszą lokalną społeczność, by każdy mógł u nas znaleźć coś dla siebie... Pośredniczymy także w aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych.

Warto zaznaczyć, iż już tego lata, najprawdopodobniej w lipcu/sierpniu, ruszy realizacja usługi *door-to-door*, która polegać będzie na dowozie mieszkańców gminy Czersk do wybranego przez siebie punktu (wizyta lekarska, szpital, spotkanie kulturalne, itp.). To innowacyjna usługa, która naszym zdaniem jest niezwykle potrzebna z powodu braku sieci komunikacyjnej w wielu miejscowościach naszej gminy czy też braku środka komunikacji. Co ważne, samochód będzie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, w tym poruszających się na wózkach inwalidzkich. Ponadto wczesną jesienią tego roku chcemy uruchomić kolejną placówkę wsparcia dziennego oraz punktu opieki dziennej dla osób niesamodzielną.

Pomyśli ktoś z Państwa, skąd na to wszystko środki? Szukamy różnych rozwiązań, bierzemy udział w różnych konkursach grantowych, które wielokrotnie kończą się dla nas otrzymanym wsparciem finansowym. Ponadto na naszym terenie prężnie działa wiele stowarzyszeń, co można w sposób znaczny i efektywny wykorzystać.

Wiele jeszcze przed nami. Marzy nam się placówka z prawdziwego zdarzenia – bez barier architektonicznych, z wyznaczonym miejscem na rozmowy z klientami (tzw. przyjazne pokoje rozmów), z poczekalnią. I wierzymy głęboko, że takie miejsce stworzymy! Chcemy, by Centrum Usług Społecznych w Czersku skupiało w jednym miejscu wszystkich potrzebnych specjalistów. Obecnie pracujemy w kilku miejscach, bowiem infrastruktura jest dla nas chyba największym problemem, z którym jednak na pewno sobie poradzimy... **WS**

# Droga do Elbląskiego

## Centrum Usług Społecznych

Przystępując do konkursu ogłoszonego przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej dotyczące testowego wdrożenia modelu świadczenia usług społecznych przez centrum usług społecznych, przyjęliśmy założenie, że w Elblągu nowa jednostka powstanie w wyniku przekształcenia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Elbląskie Centrum Usług Społecznych na podstawie uchwały rady miejskiej. Prowadziła nas myśl o odczarowaniu pomocy społecznej w mieście, nadaniu jej nowego wymiaru, zdjęciu dotychczasowych stygmatów. Elbląskie Centrum Usług Społecznych powstanie 1 lipca 2021 roku. Jesteśmy w przededniu tego wydarzenia i planujemy je zaakcentować gadżetami oraz poczęstunkiem, który przygotowujemy dla odwiedzających nas w tym dniu mieszkańców miasta.

**P**rzygotowania do przekształcenia rozpoczęliśmy już sześć miesięcy wcześniej, by w dniu 18 marca 2021 roku uzyskać zgodę Rady Miejskiej w Elblągu na utworzenie nowej jednostki. Te trzy miesiące były nam potrzebne na przygotowanie i przeprowadzenie wszystkich działań organizacyjnych oraz doręczenie pracownikom zawiadomień o przejściu zakładu pracy do innego pracodawcy, które winni oni otrzymać nie później niż miesiąc przez przekształceniem. U nas miało to miejsce już na początku maja 2021 roku. Bardzo ważne w tym okresie było zapewnienie kadry pracowniczej ośrodka, że jest bezpieczna, że nie ma żadnych zagrożeń w kontekście zatrudnienia pracowników. Przechodząc do CUS, zmieniając jedynie jednostkę organizacyjną, a pozostałe warunki pozostają bez zmian. W celu rozwiania wszelkich wątpliwości otworzyliśmy dla pracowników ośrodka skrzynkę „Zapytaj o ECUS” – tam mogli oni zgłaszać wszystkie swoje pytania, obawy, na które uzyskiwali odpowiedź.

W chwili przekształcenia automatycznie następuje przeniesienie wszystkich zadań i zasobów z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej do Elbląskiego Centrum Usług Społecznych, a centrum rozszerza swoje zadania o usługi środowiskowe, np. Elbląską Kartę

Seniora, opiekę wytchnieniową, Teleopiekę, Kopertę Życia czy PFRON.

Informacje o potrzebach mieszkańców Elbląga pozyskiwaliśmy dwutorowo. Z jednej strony działała już firma wyłoniona w tym celu, a z drugiej z naszej inicjatywy pojawiła się na stronie internetowej Ośrodka skrzynka „Zgłoś potrzebę”. Bardzo ważnym aspektem budowania dobrej aury wokół usług społecznych i tworzącej się nowej jednostki jest współdziałanie ze wspólnotą samorządową i informowanie społeczności lokalnej. Liczne spotkania umożliwiły wsłuchanie się w głos różnych grup mieszkańców. Duże możliwości pozyskiwania takich informacji dają również ogólnodostępne narzędzia, takie jak formularze Google, które pozwalają na stworzenie dowolnej ankiety i udostępnienie jej na stronie internetowej. W przypadku ankiety elektronicznej dużą zaletą jest to, że mamy natychmiastowy dostęp do odpowiedzi, które do nas spływają.

Postawiliśmy na jakość i dzięki temu wiemy, że w procedurach wynikających z ustawy prawo zamówień publicznych warto stosować dodatkowe kryteria oprócz ceny. My nadaliśmy wysoką rangę doświadczeniu zespołu badającego (50%) i wykształceniu zespołu badającego (20%). W kryterium drugim liczba zdobytych punktów



**Elwira Tańska**

**Andrzej Fedak**

Elbląskie Centrum Usług Społecznych,  
województwo warmińsko-mazurskie

rosła proporcjonalnie do liczby przeprowadzonych przedsięwzięć badawczych z zakresu polityki społecznej. W kryterium wykształcenia premiowane były wykształcenie kierunkowe i stopnie naukowe. Dzięki temu podejściu wyłoniliśmy firmę, która w sposób profesjonalny realizuje usługę diagnozy w mieście o liczbie mieszkańców ponad 100 tysięcy.

Dołożenie elementu edukacyjnego dla kadry ośrodka do usługi przeprowadzenia diagnozy okazało się pomysłem bardzo trafionym, szczególnie że poprzeczka dla potencjalnego wykonawcy została zawieszona bardzo wysoko. Uczyliśmy się więc od najlepszych, korzystając z ich doświadczenia. Dzięki spotkaniom i obserwowaniu wszystkich kroków dowiedzieliśmy się, jak budować kwestionariusze do CATI I CAWI, mieliśmy szansę uczestniczyć w moderowaniu spotkań na etapie badań między innymi podczas zogniskowanych wywiadów grupowych, konsultacji społecznych, nauczyliśmy się analizy danych zastanych i doświadczyliśmy całego procesu badawczego. Mamy świadomość, że zdobyta wiedza nie pozwoli nam na sporządzanie diagnozy dla całego miasta, ale dla małych lokalizacji lub grup kategorialnych w ramach OSL już tak.

Nasz ECUS powstaje w ramach projektu, podczas którego wypracujemy, a od 1 lipca 2021 roku będziemy testować Model Wdrażania CUS. Integracja i rozwój usług społecznych z wykorzystaniem CUS to całkowicie nowe rozwiązania. Wszyscy się uczymy, zdobywamy dopiero pierwsze szlify i doświadczenia. Mamy oczywiście swoje marzenia i wyobrażenia na temat tego, jak chcielibyśmy, aby ECUS działał za kilka lat, ale na tym etapie powierzenie ekspertowi zadania stworzenia dokumentu Plan Wdrażania CUS było pomysłem bardzo trafionym. Równoległe z wyborem eksperta powołaliśmy zespół ds. przekształcenia, który ściśle współpracuje z ekspertem. Dzięki temu koncepcja, która powstaje, odpowiada naszym oczekiwaniom i jest zgodna z ustawą oraz założeniami konkursu ministerialnego.

Projekt ECUS rozpoczęliśmy, kiedy trwał jeszcze projekt „Nowoczesny i skuteczny Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Elblągu”. Jego realizacja była jednym z etapów wprowadzania

zmiany, przygotowania pracowników ośrodka na przyjęcie nowego, uczenia się świeżego, zgodnego z duchem czasu podejścia. Efektem realizacji tego projektu jest oddzielenie prowadzenia postępowania administracyjnego od świadczenia pracy socjalnej i usług. Obecnie jesteśmy na takim etapie procesu, iż budując strukturę i schemat organizacyjny CUS, musimy zachować te zespoły, standardy i narzędzia pracy socjalnej, które powstały w wyniku realizacji programu „Nowoczesny...”.

Jakie ogólne szanse daje ECUS?

- stworzenie nowej, profesjonalnej instytucji lokalnej polityki społecznej;
- nowatorskie podejście do pomocy społecznej;
- powstanie centrum, które służyć ma wszystkim mieszkańcom, a nie jak dotychczas potrzebującym wsparcia materialnego.
- skupione różne rodzaje wsparcia;
- realizację programów w zakresie usług obejmujących:
  - wsparcie rodziny;
  - zdrowie;
  - wsparcie osób niepełnosprawnych;
  - wsparcie osób starszych;
  - opiekę nad dziećmi do lat trzech;
  - aktywizację zawodową;
  - mieszkalnictwo chronione;
  - mieszkalnictwo wspomagane itp.

Dodajmy do tego skonkretyzowane korzyści dla mieszkańca:

- polepszenie jakości życia społeczności lokalnej;
- poszerzenie oferty świadczonych usług dostępnych dla ogółu obywateli;
- konsolidację usług społecznych do tej pory rozproszonych;
- jedno okienko – jedną instytucję koordynującą i dystrybuującą usługi, kompleksową obsługę;
- usługi szyte na miarę – usługi dostosowane do potrzeb mieszkańca, potrzeb danej społeczności;
- organizatora społeczności lokalnej – nowe możliwości pracy socjalnej i pracy środowiskowej ukierunkowanej na rozwój działań samopomocowych, wolontariackich i sąsiedzkich;
- opracowane programy usług społecznych przygotowane wspólnie z przedstawicielami społeczności

lokalnej, a także poddane konsultacjom społecznym ([www.mops.elblag.pl](http://www.mops.elblag.pl)).

Nie można także zapominać o korzyściach dla samorządu:

- wypracowaniu modelowego rozwiązania wychodzącego naprzeciw wyzwaniom stojącym przed samorządem;
- nowatorskim podejściu do pomocy społecznej;
- promocja miasta;
- zwiększeniu możliwości aplikowania o środki unijne;
- skoordynowaniu usług pomocowych na terenie miasta z wielu obszarów;
- poszerzeniu współpracy z organizacjami pozarządowymi lub podmiotami ekonomii społecznej.
- Odczarowaniu ośrodka – mitów i uprzedzeń dotyczących ośrodków pomocy społecznej.

W prezydenckiej Ustawie z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych dużo uwagi poświęca się również organizowaniu społeczności lokalnej. Stąd też w powstających centrach usług społecznych zatrudnienie znajdują organizatorzy społeczności lokalnej. Wspomniana ustawa wyraźnie artykułuje, jakie warunki powinien spełniać kandydat na organizatora społeczności lokalnej. Wysoka poprzeczka, jaką postawiono przed kandydatami, pokazuje, jakie znaczenie w rozwoju usług społecznych mają działania środowiskowe i animacyjne. Usługi świadczone w ramach koncepcji OSL będą usługami wspierającymi, uzupełniającymi względem rozwijanych usług społecznych. Z całą pewnością o potencjale powstających centrów usług społecznych będzie stanowiła mądrze zbudowana koncepcja usług wspierających. W proponowanym przez Elbląskie Centrum Usług Społecznych Planie OSL wyróżniono z jednej strony działania terytorialne, którymi objęta zostanie społeczność zamieszkująca budynki socjalne w jednej z dzielnic Elbląga, a z drugiej działania o charakterze sąsiedzkim podejmowane w różnych częściach miasta. Zgodnie z przyjętym założeniem działania środowiskowe pośród osób i rodzin zamieszkujących wspomniane budynki socjalne prowadzone będą od podstaw, krok po kroku. To właśnie tu szczególną rolę do

Elbląskie Centrum Usług Społecznych



odegrania będzie miał organizator społeczności lokalnej, który przy zaangażowaniu animatorów będzie starał się w pierwszej kolejności pozyskać zaufanie mieszkańców, aby w kolejnych krokach pobudzić ich aktywność i zaangażować ich w najróżniejsze działania i inicjatywy. To również promowanie wzajemnej pomocy, odkrywanie w sobie zasobów, których wcześniej te rodziny nie dostrzegały. Istotne jest, aby tymi działaniami pobudzić w mieszkańcach poczucie wspólnoty, chęć do działania i zmiany swojego najbliższego otoczenia. Nie mniej istotne będą działania środowiskowe, których głównym założeniem będzie promowanie sąsiedzkości. W tym przypadku działania w ramach OSL podejmowane mogą być na terenie całego miasta i mogą angażować różne grupy osób

i rodzin. W rozwiązaniu tym przyjęto, że w ramach spotkań o charakterze warsztatów edukacyjnych miałyby miejsce przede wszystkim promocja różnorodnych usług sąsiedzkich, podkreślanie ich znaczenia dla rozwoju małych sąsiedzkich wspólnot. Ważne jest, aby z taką promocją dotrzeć zarówno do tych, którzy mają pomysły, zasoby i mogą się nimi podzielić, jak również do tych, którzy mogliby z tego czerpać, a w przyszłości być takiej społeczności i będą mogli dzielić się swoimi pomysłami z innymi. Z perspektywy Elbląskiego Centrum Usług Społecznych niezwykle ważne jest podkreślanie, że z jednej strony dajemy mieszkańcom możliwość skorzystania z dostępnych usług społecznych, a z drugiej strony w ramach

usług wspierających pomagamy mieszkańcom Elbląga zorganizować się, by ci odkryli w sobie te zasoby, którymi mogą dzielić się z innymi. W tak przyjętej formule ECUS będzie niejako pełnił rolę Banku Zasobów i Usług Wzajemnościowych. Warsztaty i spotkania edukacyjne w poszczególnych małych społecznościach będą przy tym świetną okazją do wypromowania nowej jednostki, jaką ma być CUS, i pokazania faktycznych zmian, jakie będą się dokonywać w polityce społecznej w związku z przekształceniem Ośrodka Pomocy Społecznej w Elbląskie Centrum Usług Społecznych. Między innymi w ten właśnie sposób będzie można dotrzeć do mieszkańców Elbląga z przekazem, że oferta CUS skierowana jest do wszystkich mieszkańców naszego miasta. **WS**

# Centrum Usług Społecznych

## w Kozienicach

Gmina Kozienice to malowniczo położony region z bogatą historią, sięgającą XII wieku. Jest to gmina o charakterze miejsko-wiejskim ulokowana w południowej części województwa mazowieckiego, pomiędzy Warszawą a Radomiem. Na terenie gminy znajduje się 40 miejscowości zorganizowanych w 36 sołectw. Miasto Kozienice jest również stolicą powiatu kozienickiego. Gminę zamieszkuje 29283 mieszkańców. Położenie Kozienic w pobliżu wielkich kompleksów leśnych tworzących Puszcze Kozienicką oraz bliskość Wisły powodują, że są one atrakcyjnym miejscem wypoczynkowym. Nasze motto brzmi: „Kozienice idealne na szczęście” i tak właśnie jest postrzegane w oczach mieszkańców.

**G**ospodarka lokalna opiera się tu przede wszystkim na podmiotach gospodarczych. Na naszym terenie funkcjonuje największy pracodawca w regionie, tj. Enea Wytwarzanie, co wpływa na stabilność finansów publicznych.

Centrum Usług Społecznych w Kozienicach zostało utworzone dla gminy Kozienice 1 stycznia 2021 roku poprzez przekształcenie funkcjonującego w gminie Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Jesteśmy po całej, obejmującej szereg etapów procedurze przekształcenia OPS w CUS i możemy skupić się teraz na realizacji wniosku i wdrażaniu nowych usług bez zbędnego koncentrowania uwagi na sprawach reorganizacji.

Przeprowadzona na początku br. analiza potrzeb mieszkańców gminy dała nam bardzo ciekawe, ale miejscami i zaskakujące wyniki. Deficytowymi obszarami w zakresie usług społecznych okazały się usługi dla osób niesamodzielnych. W tej kwestii spodziewaliśmy się właśnie takiego rezultatu. Z naszych obserwacji i doświadczenia Ośrodka Pomocy Społecznej w Kozienicach wynikało, że na pewno trzeba będzie zwiększyć wolumen usług opiekuńczych, opieki wytechnieniowej oraz usług asystentkich. Diagnoza wykazała również

potrzebę integracji środowisk, w tym również opiekunów osób z niepełnosprawnościami, dlatego jednym z naszych działań będzie pakiet pod nazwą „Centrum Wsparcia Opiekuna Faktycznego” obejmujący szereg działań ukierunkowanych na profesjonalizację wsparcia osób o specjalnych potrzebach oraz opiekunów faktycznych tych osób. Działaniami wspierającymi realizację tego zadania będą powstające m.in. w ramach zakresu pobudzania aktywności obywatelskiej grupy edukacyjne, min. „Bezpieczny senior”, czyli grupa samopomocy dla opiekunów faktycznych.

Myślę, że innym ciekawym rozwiązaniem będzie również usługa ukierunkowana na wsparcie funkcjonowania rodzin w zakresie problemów opiekuńczo-wychowawczych, przeciwdziałania przemocy i agresji, profilaktyki uzależnień, pełnienia ról społecznych, relacji i komunikacji w rodzinie. W pakiecie tym szczególnie ważną w mojej opinii rolę będzie pełnił punkt konsultacyjny dla członków rodzin, w tym poradnictwo specjalistyczne i doradztwo psychologiczne, pedagogiczne oraz prawne. Ponadto istotne są oferta placówki wsparcia dziennego prowadzącej zorganizowaną działalność opiekuńczą i wychowawczą dedykowaną w szczególności dzieciom zamieszkującym

**Ewa Wysocka**

dyrektor Centrum Usług Społecznych  
w Kozienicach, województwo mazowieckie

terenach wiejskich oraz oferta placówki podwórkowej dla młodzieży w wieku 14–18 lat. W strukturach CUS uruchomiono już trzy świetlice środowiskowe, ich funkcjonowanie jest wysoko oceniane, choć działają tylko w obrębie miasta. Cały pakiet dedykowany rodzinom będzie nosił nazwę „Akademia rodziny”.

Wydaje mi się, że pandemia dobitnie pokazała, jak zawodny jest globalny model gospodarki, w którym rodzina i jej system wartości, uznawane są wręcz za archaizm. W obecnym czasie obserwujemy wzrost liczby rodzin w kryzysie. Sytuacja ta stała się wyzwaniem dla całego systemu państwa oraz systemu polityki społecznej. Dzisiejsza sytuacja społeczna, pandemia oraz izolacja wprost wpisują się w definicję sytuacji kryzysowej. Jej przeżywanie wiąże się z prawdziwą lub odczuwalną utratą kontroli, brakiem koncepcji na jej rozwiązanie problemu, co powoduje silny stres. Rodziny doświadczające kryzysu potrzebują pomocy emocjonalnej, materialnej, informacyjnej oraz narzędzi do działania. Pomoc taka powinna mieć charakter pomocy psychologicznej, medycznej, socjalnej lub prawnej i służyć wsparciu emocjonalnemu osoby w kryzysie. Stąd koncepcja „Akademii rodziny”,

która doskonale wpisuje się w omawiany wyżej schemat.

Kompleksowe podejście do potrzeb rodziny wymaga podjęcia szeregu inicjatyw aktywizujących, zarówno w sferze zawodowej, jak i społecznej. Oznacza to także intensyfikację działań wspierających rodziny w sytuacji kryzysowej, o niskim statusie materialnym, z trudnościami w pełnieniu roli opiekuńczo-wychowawczej. Na podstawie analiz zawartych w przeprowadzonej na potrzeby gminy diagnozie można wnioskować, że pilnymi obszarami, które wymagają interwencji, są: przeciwdziałanie bezrobociu, m.in. w zakresie zwiększenia dostępu do doradztwa zawodowego, rozwój szkoleń zawodowych, poradnictwa psychologicznego, wsparcie kultury fizycznej i sportu oraz pomoc osobom o szczególnych potrzebach i ich rodzin, wpieranie rodziny, m.in. w zakresie przygotowania do rodzicielstwa, problemów wychowawczych czy emocjonalnego rozwoju dziecka, podtrzymywania więzi małżeńskich i radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych.

To tylko kilka z szeregu działań wspierających mieszkańców naszej gminy. Ich realizacja będzie wymagała ogromnego wysiłku, niemniej liczymy na dużo więcej satysfakcji z włożonej pracy. W chwili obecnej jesteśmy na etapie wdrażania Kamienia milowego II. Jak wspomniałam wcześniej, przeprowadziliśmy diagnozę potrzeb społecznych, przedstawiliśmy do akceptacji Plan Wdrażania Usług Społecznych, opracowujemy Program Usług Społecznych. Zakładamy, że nasze działania będą miały profil prorodzinny. Ukierunkowaliśmy się na szeroko rozumianą pomoc rodzinie i wzmocnienie jej stabilności życiowej oraz poprawę jakości życia.

Zadaniem centrum w pierwszym okresie działalności będzie testowanie modelu rozwoju i integracji lokalnych usług społecznych. Kluczową zmianą będzie również odejście do zasady selektywności wsparcia na rzecz zasady powszechności polegającej na udostępnianiu usług ogółowi mieszkańców. Idea testowania doprowadzić ma do wypracowania optymalnych dla społeczności lokalnej rozwiązań instytucjonalnych i organizacyjnych centrum, które następnie będą mogły

być upowszechniane na rzecz innych samorządów.

Naszym głównym celem w aplikowaniu o środki unijne na utworzenie CUS-u była realna pomoc dla mieszkańców. Tak naprawdę nie wiemy, w jakim stopniu uda nam się go osiągnąć, ale zakładamy, że nawet kilka osób usatysfakcjonowanych usługami będzie miarą tego, że kierunek naszych działań jest słuszny. Świadczenia otrzymywane w OPS nie zawsze, a nawet bardzo rzadko pozwalają na prawdziwą zmianę w życiu klientów. Współczynnik osób długotrwale korzystających ze świadczeń pomocy społecznej jest ciągle wysoki. Pomimo ogólnego spadku liczby klientów widoczna jest tendencja do występowania syndromu wyuczonej bezradności oraz uzależnienia od świadczeń pomocy społecznej. W chwili obecnej w większości gmin OPS postrzegany jest tylko jako miejsce odbioru świadczeń finansowych, a działania skierowane są do pewnej (często mocno etykietowanej) grupy mieszkańców. Nie upatruje się w nim miejsca kompleksowych usług dla wszystkich mieszkańców, do których dostęp jest skądiną

## Centrum Usług Społecznych w Kozienicach



bardzo ograniczony. Łączy się to z brakiem wiedzy o świadczeniach oferowanych dla mieszkańców na poziomie gminy i powiatu.

Poprzez utworzenie Centrum Usług Społecznych chcemy odczarować system pomocy społecznej, który kojarzy się wyłącznie z rozdawnictwem. W naszym kraju wciąż pokutuje taki stereotyp dotyczący opieki społecznej, w naszej pracy bardzo często spotykamy się właśnie z takim podejściem. Wartością dodaną naszego projektu będzie też zmiana siedziby CUS-u z części miasta, do której klientom trudno było dotrzeć, a dotychczasowe warunki pracy były – ogólnie mówiąc – trudne. Z powodu braków lokalowych nie mieliśmy możliwości świadczenia pomocy w warunkach intymności, nie mogliśmy zatrudnić psychologa czy terapeuty. Nowa siedziba, pozyskana dzięki przychylności lokalnych władz, będzie się mieściła w centrum miasta, co znacznie ułatwi dostęp do świadczonych usług. Muszę w tym miejscu podkreślić duży wkład i osobiste wsparcie burmistrza gminy, pana Piotra Kozłowskiego, bez którego projekt nie miałby szans się udać. Od początku zresztą czuję dużą aprobatę dla naszych działań ze strony zarówno Rady Miejskiej, jak i władarzy miasta.

Oczywiście cały proces powstawania CUS-u nie obywa się bez problemów. Głównym problemem, z jakim przyszło nam się zmierzyć, była nieznajomość materii, ponieważ początkowo

mieszkańcy myśleli, że CUS powstaje po to, aby przejąć instytucje świadczące usługi na terenie gminy, albo że nie będziemy świadczyć pomocy społecznej. Jak to zazwyczaj bywa, powodem był brak wiedzy o tym, czym jest CUS. Dlatego bardzo przydatne okazały się regionalna prasa, lokalna telewizja i artykuły w Internecie. W ostateczności udało się przekonać społeczność, że powstajemy głównie z myślą o nim, że zmieniamy się na lepsze, a nie po prostu dla zasady. Proces przemiany jest długotrwały, dlatego efekty widoczne będą dopiero po czasie. Ponadto problem, z jakim się zetknęłam osobiście, potwierdzany także przez inne powstające CUS-y, to duże wymagania dla kadry, która spełniałaby wymogi ustawy o CUS.

Stoimy przed dużym wyzwaniem, projekt trwa kilka lat i zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy prekursorami. Osobiście nieraz słyszałam: „po co Wam to?”. Jednak polityka społeczna przeobraża się i idzie w kierunku usług społecznych. Cały kraj w tej materii czekają nieuchronne zmiany, więc nawet ci, którzy dziś nie widzą takiej potrzeby, prędzej czy później będą musieli zrewidować kierunki działań. Świadomość, że jesteśmy jednymi z pierwszych, z jednej strony jest niezwykle obciążająca, ale z drugiej strony poczucie misji i chęć stworzenia czegoś nowego są silniejsze. Sama praca nad projektem, choć ciężka i żmudna, daje dużo satysfakcji oraz poczucie rozwoju osobistego. **WS**

# Centrum Usług Społecznych

## w Milanówku – wyzwania i szanse na podniesienie jakości życia społeczności lokalnej

**W**izerunek pomocy społecznej w Milanówku zmienia się już od kilku lat, rozwijając usługi społeczne, z których dzisiaj korzysta wielu naszych mieszkańców. W 2017 roku ówczesny Ośrodek Pomocy Społecznej w ramach próby z powodzeniem realizował specjalistyczne usługi usprawniające (masaż częściowy i kinezyterapia) w domu podopiecznego. Usługi te były uzupełnieniem dotychczasowej oferty ośrodka, a skorzystało z nich ponad 60 osób. Należy również podkreślić, że w latach 2018–2021 gmina Milanówek realizowała pierwszy projekt unijny pod nazwą „Rozwój usług społecznych w gminie Milanówek”, który również pozwolił określić rzeczywiste potrzeby mieszkańców w zakresie usług społecznych. Te działania oraz przeprowadzona „inwentaryzacja” zasobu infrastruktury społecznej w gminie Milanówek, obejmująca dwa zasadnicze obszary życia społecznego (tj. obszar funkcjonalny oraz instytucjonalny),

nakreśliła potrzeby zmian w zakresie funkcjonowania społecznego mieszkańców Milanówka. W sytuacji, kiedy w roku 2019 weszła w życie ustawa o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych, pojawiły się sprzyjające okoliczności prawno-merytoryczne do przekształcenia Ośrodka Pomocy Społecznej w instytucję pod nazwą Centrum Usług Społecznych w Milanówku. W wyniku decyzji o przekształceniu powstały możliwości stworzenia realnych warunków do poprawy jakości życia lokalnej społeczności.

To właśnie na tym zagadnieniu skupiają się rezultaty realizowanych obecnie działań przekształceniowych. Zbiega się to z istotą koncepcji zrównoważonego rozwoju, w której zakłada się trwałą poprawę jakości życia obecnych i przyszłych pokoleń. Cel ten można osiągnąć poprzez zachowanie równowagi w gospodarowaniu kapitałem ludzkim, ekonomicznym i naturalnym. Praktyczna realizacja tej koncepcji nabiera szczególnego znaczenia w lokalnych układach terytorialnych i społeczno-ekonomicznych, gdyż jakość życia jednostki jest silnie uwarunkowana przez czynniki występujące w jej najbliższym otoczeniu. W celu analizy szans tego przedsięwzięcia opracowano zestaw wskaźników do pomiaru jakości życia, które dostarczają przydatnych informacji m.in. o problemach społeczności, jej potrzebach i oczekiwaniach. O jakości życia decyduje m.in. dostępność do usług społecznych, polegająca na dostarczeniu mieszkańcom określonych



**Krystyna Kott**

dyrektor Centrum Usług Społecznych  
w Milanówku, województwo mazowieckie

korzyści przez podmioty o różnych formach prawnych i zróżnicowanych strukturach organizacyjnych oraz różnych sposobach finansowania. Proces przekształceniowy planowany jest na lata 2021–2023, a utworzenie CUS skróci czas oczekiwania na zaspokojenie usług m.in. poprzez sprawniejszą ich organizację, zwiększając znacząco liczbę mieszkańców korzystających z usług społecznych. Zakładamy również, że miłanowska pomoc społeczna nabierze współczesnego wymiaru dla lokalnej polityki społecznej, a utworzenie CUS będzie szansą na zdjęcie negatywnego odium z ośrodka pomocy społecznej, bowiem przestaniemy mówić o klientach ośrodka (czy jak w wielu miejscach funkcjonuje jeszcze określenie „opieki”), a zaczniemy o osobach korzystających z różnych form usług społecznych.

Koncepcja przekształceniowa zakłada przede wszystkim bieżącą i ścisłą współpracę wszystkich partnerów. CUS jest jednostką organizacyjną gminy realizującą zadania własne i zlecone w ramach partnerstwa z organizacjami pozarządowymi oraz w ramach zakupu usług zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa zamówień publicznych. Za zarządzanie centrum odpowiedzialna jest gmina Milanówek. Finansowanie przez gminę gwarantuje podstawowy zakres jego funkcjonowania, co zabezpiecza zarówno ramową ofertę wsparcia, jak i działania animacyjne. Włączenie innych osób i partnerów publicznych, społecznych i gospodarczych przyczyni się do pozyskiwania dodatkowych źródeł finansowania i zasobów

rozwijających obszary działania CUS. W wyniku przekształcenia w strukturze organizacyjnej CUS znalazły się także nowe stanowiska i komórki organizacyjne takie jak: dyrektor oraz zastępca dyrektora; zespół ds. pomocy społecznej, którym kieruje organizator pomocy społecznej i w ramach którego działają sekcje: postępowań administracyjnych, realizacji świadczeń, pracy socjalnej i asystentów rodziny oraz projektów społecznych; zespół usług społecznych, którym kieruje organizator usług społecznych i w ramach którego działają sekcje: koordynatorów indywidualnych planów usług społecznych; koordynator indywidualnych planów usług społecznych; organizator społeczności lokalnej oraz organizator profilaktyki zdrowia. Już obecnie CUS w swojej ofercie dysponuje wieloma rodzajami usług społecznych. Są to m.in. usługi opiekuńcze i specjalistyczne (realizowane w ramach pomocy społecznej), usprawniające, sąsiedzkie, rehabilitacyjne, naprawcze (tzw. „złota rączka”), transportowe dla osób niepełnosprawnych i starszych (*door-to-door*) oraz e-usługi. Ponadto zagwarantowane zostały opieka wytchnieniowa, usługi Klubu Seniora, pralnicze, kosmetyczno-fryzjerskie, warsztaty wychowawcze, usługi diagnostyczne (wykonywane w dwóch utworzonych punktach diagnostycznych), wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego, poradnictwo w zakresie profilaktyki uzależnień i przeciwdziałania przemocy oraz usługi dla dzieci świadczone w placówce wsparcia dziennego. Część usług jest finansowana ze środków własnych, zleconych (i są one częściowo odpłatne), ale znaczna część usług jest finansowana z pozyskanych środków zewnętrznych (i te usługi są bezpłatne). Ani katalog usług społecznych dedykowanych mieszkańcom, ani struktura organizacyjna, która może być korygowana w CUS w miarę realizowanych zadań, nie są zamknięte.

Obsługa finansowo-księgowa oraz płacowa jednostki realizowana jest przez Referat Usług Wspólnych Urzędu Miasta Milanówka, utworzony w celu obsługi wspólnej jednostek organizacyjnych gminy. Sprawy kadrowe i obsługę prawną prowadzi natomiast odpowiednio Zespół Kadr Urzędu Miasta i Zespół Radców Prawnych Urzędu Miasta Milanówka.

Taki system obsługi jednostki realizowany jest z powodzeniem już od kilku lat i ma duży wpływ na powstawanie oszczędności finansowych oraz efektów zarządzania finansami samorządu. Gospodarka finansowa CUS jest prowadzona na podstawie rocznego planu finansowego. Prognozowany roczny plan wydatków wynosi: 50% – wydatki na wypłatę świadczeń; 30% – wydatki na usługi społeczne, 20% – wydatki na utrzymanie. Na roczny budżet CUS składają się: środki własne na realizację ok. 40% zadań (projekty i programy lokalne); środki zlecone na realizację ok. 30% zadań (wypłata świadczeń gwarantowanych); środki zewnętrzne na realizację ok. 30% zadań (programy unijne).

Naszym zamierzeniem jest, aby CUS było miejscem integracji i rozwoju dla mieszkańców miasta Milanówka oraz przyjazną przestrzenią spotkań ludzi w różnym wieku i z różnych środowisk (tj. seniorów, dzieci oraz ich rodziców

i opiekunów, w tym tych z trudnych środowisk, aktywnych mieszkańców i przedstawicieli organizacji pozarządowych, osób zainteresowanych podjęciem aktywności społecznej, obywatelskiej czy wolontariatem). Naszym dążeniem jest, aby CUS było zarówno programem działania, jak i fizycznym miejscem, zlokalizowanym w łatwo dostępnym punkcie naszego miasta, przestrzenią o wielofunkcyjnym charakterze, dostosowaną do potrzeb różnych grup społecznych, uwzględniającą postawę użytkowników – nastawienie zarówno na „korzystanie”, jak i „dawanie”. Kluczowym założeniem funkcjonowania CUS jest jego otwarty i włączający charakter. Szeroka i atrakcyjna promocja CUS służy dotarciu do jak największego grona potencjalnych odbiorców, a jego aktywizujący charakter przyczynia się do podejmowania przez użytkowników różnorodnych działań i współpracy (takich jak utworzenie miejsca integracji „Męska Szopa” czy Miejsc Aktywności Lokalnej, akcje seniorzy dla seniorów, seniorzy dla młodych itp.).

Utworzenie CUS wymagało przejścia określonych etapów działań, tj.: przeprowadzenia pilotażu realizacji nowych rodzajów usług społecznych; diagnozy potrzeb, zasobów i potencjału wspólnoty; opracowania szczegółowej koncepcji funkcjonowania oraz przygotowania i uchwalenia przepisów prawa miejscowego dotyczących przekształcenia OPS w CUS (w tym: statutu i regulaminu organizacyjnego, Gminnego Programu Usług Społecznych i in.). Należy również podkreślić, że Ośrodek Pomocy Społecznej, przygotowując się do zmian organizacyjnych, w latach 2018–2020 wdrożył program rozdziału pracy socjalnej od postępowań administracyjnych, co miało pozytywny wpływ na trwający proces przekształceniowy. Po przekształceniu z OPS CUS nadal realizuje dotychczasowe zadania z zakresu pomocy społecznej oraz wypłaty świadczeń rodzinnych i pielęgnacyjnych na mocy ustawy o wsparciu rodziny. Do realizacji przyjęto jednak również dwa nowe zadania związane ze zdrowiem i profilaktyką zdrowotną (dotychczas koordynowanych przez Referat Oświaty Urzędu Miasta Milanówka) oraz aktywizacją społeczną i edukacją obywatelską (realizowane dotychczas przez Referat Promocji Urzędu Miasta jedynie w zakresie współpracy z organizacjami społecznymi).

Misją CUS jest integracja usług społecznych poprzez ich lepszą koordynację, zwiększenie dostępności usług w myśl zasady selektywności i powszechności, czyli adresowania ich do ogółu mieszkańców jako członków społeczności lokalnej. Zgromadzenie usług w jednej instytucji pozwoli na utworzenie i zastosowanie odpowiednio dobrego koszyka usług społecznych określonego w Gminnym Programie Usług Społecznych, co w dłuższej perspektywie pozwoli ograniczyć koszty, jakie gmina ponosi i poniosłaby w przyszłości, by zaspokajać potrzeby społeczności lokalnej. Dotyczy to wszystkich grup społecznych, np. seniorów, którzy dłużej pozostaną w swoim środowisku, gdy otrzymają dostęp do dedykowanych im usług społecznych, rodzin, których dzieci nie trafią do pieczy zastępczej lub z niej powrócą, osób niepełnosprawnych z trudnościami życiowymi, które powrócą do samodzielności, itd.

Uruchomiony program działań na rzecz koordynacji i rozbudowy oferty usług społecznych kieruje się zasadami powszechności, podmiotowości, jakości, kompleksowości, pomocniczości i wzmacniania więzi

społecznych. Podkreślić należy również, że aby uzyskać zakładany efekt, gmina Milanówek złożyła wniosek o dodatkowe środki zewnętrzne (EFS) na kontynuację dotychczas realizowanych usług społecznych pn. „Rozwój usług społecznych w Gminie Milanówek. Edycja 2”, które otrzymała. Powszechność to faktycznym podniesieniem jakości życia wielu milanowian dzięki kontynuacji dotychczasowych usług społecznych oraz uruchomieniu nowych, zgodnie z potrzebami mieszkańców.

Szansą dla dalszego rozwoju CUS jest uruchomienie mechanizmów częściowego samofinansowania centrum oraz powiązanie jego działania z przedsiębiorczością społeczną (np. spółdzielnią socjalną). Wówczas część działań i zasobów CUS mogłaby stanowić przedmiot działalności przedsiębiorstwa społecznego (np. utworzenie, a następnie zlecenie prowadzenia centrum opiekuńczo-mieszkalnego czy centrum rehabilitacji społeczno-ruchowej, wynajem przestrzeni itp.), które czerpałoby przychody również z działań zewnętrznych, a część zysków przeznaczanych byłaby na zakup dodatkowych usług społecznych dla mieszkańców. Plusem tego rozwiązania jest możliwość uzyskania zewnętrznego dofinansowania na uruchomienie centrum opiekuńczo-mieszkalnego ze środków funduszu solidarnościowego, a dzięki temu wzbogacenia zasobów naszej gminy.

Już obecnie dostrzegamy, że w długoterminowej perspektywie CUS przyniesie wiele korzystnych zmian społecznych. Dodatkowo CUS w swoim funkcjonowaniu planuje skorzystać z kalkulatora kosztów zaniechania – współczesnego narzędzia polityki społecznej służącego do analizy kosztów braku podejmowania działań aktywizujących i wspierających w środowisku społecznym. Przed nami jeszcze wiele wyzwań związanych z dążeniami do poprawy jakości i komfortu życia naszych mieszkańców. Czekają nas m.in. umożliwienie, wspieranie lub wywołanie zmiany sposobu funkcjonowania osób i rodzin oraz zmiany ich otoczenia, a także wzmocnienie potencjału osób i rodzin do przezwyciężania trudnych sytuacji życiowych. Jak wykorzystamy ten czas, zależy od nas samych i od uczestnictwa w zaproponowanych działaniach przekształceniowych. **WS**

# Centrum Usług Społecznych w Myślenicach:

## z myślą o potrzebach

Gmina Myślenice to gmina miejsko-wiejska leżąca w powiecie myślenickim. Graniczy ona z gminami: Mogilany, Siepraw, Dobczyce, Wiśniowa, Pcim, Skawina i Sułkowice. Powierzchnia gminy wynosi 153,74 km<sup>2</sup>, co stanowi 22,8% powierzchni powiatu i 1% powierzchni województwa. Według stanu na 30 czerwca 2020 roku liczba ludności gminy Myślenice wyniosła 44 530 osób (GUS). Struktura ludności gminy przedstawiała się następująco: osoby w wieku przedprodukcyjnym stanowiły 23,1%, osoby w wieku produkcyjnym – 58,7%, a w wieku poprodukcyjnym – 18%. Według stanu na 31 grudnia 2020 roku stopa bezrobocia w gminie wyniosła 3,9%. Liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych w gminie wynosiła 671, w tym 53,06% stanowiły kobiety, a 46,94% mężczyźni. Udział długotrwale bezrobotnych w stosunku do ogólnej liczby ludności wyniósł 26,53%.



**W**sparcie z systemu pomocy społecznej w gminie Myślenice w 2020 roku uzyskało 1489 osób, co stanowiło 2,6% wszystkich mieszkańców gminy. W stosunku do 2019 roku łączna liczba osób korzystających z pomocy i wsparcia zwiększyła się o 40 osób. Natomiast liczba rodzin, którym przyznano świadczenie z pomocy społecznej, zmniejszyła się w stosunku do roku poprzedniego o 20 osób. Liczba osób długotrwale korzystających z pomocy społecznej osiągnęła poziom 511, co oznaczało spadek w stosunku do roku 2019 o 7 osób. Najczęściej występującymi przyczynami trudnej sytuacji życiowej jednostek i rodzin w gminie Myślenice, a jednocześnie powodami ubiegania się o pomoc społeczną wskazanymi przez ośrodek pomocy społecznej, w 2020 roku były kolejno: niepełnosprawność, długotrwała lub ciężka choroba, ubóstwo, bezrobocie i bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych. W roku 2020 roku kadra Ośrodka Pomocy Społecznej liczyła 62 osoby, w tym: kadra kierownicza – 4 osoby, pracownicy socjalni – 22 osoby, pozostali

**Małgorzata Aleksandrowicz**

dyrektor Centrum Usług Społecznych  
w Myślenicach, województwo małopolskie

pracownicy – 36 osób. Spośród zatrudnionych w OPS pracowników 47 osób posiadało wykształcenie wyższe, zaś 13 – średnie. Specjalizację I stopnia w zawodzie pracownika socjalnego posiadało 5 pracowników socjalnych, a 4 osoby posiadały specjalizację z organizacji pomocy społecznej.

w gminie Myślenice, a szczególnie na rozwój nowych usług społecznych (zob. tab. z programem usług społecznych), oraz podniesienie jakości dotychczas świadczonych usług.

Analizując powstanie Centrum Usług Społecznych w Myślenicach w per-

**Harmonogram planowanych działań realizowanych w ramach projektu „Centrum Usług Społecznych w Myślenicach”.**

| Działanie                                                                                    | Termin                         |
|----------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------|
| powołanie zespołu projektowego (zarządzenie burmistrza)                                      | listopad–grudzień 2020 roku    |
| powołanie zespołu ds. modelu Centrum Usług Społecznych (zarządzenie burmistrza)              | listopad–grudzień 2020 roku    |
| opracowywanie dokumentu Plan Wdrażania CUS (zespół ds. modelu CUS)                           | styczeń–kwiecień 2021 roku     |
| uchwała Rady Miejskiej w Myślenicach w sprawie utworzenia oraz nadania statutu CUS           | luty 2021 roku                 |
| przedstawienie dokumentu Plan Wdrażania CUS do akceptacji burmistrza gminy Myślenice         | czerwiec 2021                  |
| uchwała Rady Miejskiej w Myślenicach w sprawie Programu Usług Społecznych w Gminie Myślenice | czerwiec 2021                  |
| realizacja planu usług społecznych, świadczenie usług społecznych                            | czerwiec 2021–październik 2023 |
| powołanie zespołu ds. monitoringu przebiegu procesu testowania (zarządzenie burmistrza)      | czerwiec 2021                  |
| raport z monitoringu                                                                         | marzec 2022                    |
| aktualizacja Planu Wdrażania CUS                                                             | czerwiec 2022                  |
| przegląd działań realizowanych w projekcie                                                   | styczeń–marzec 2023            |

Od listopada 2020 roku gmina Myślenice realizuje projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój pt. „Centrum Usług Społecznych w Gminie Myślenice”. Realizatorem projektu jest Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Myślenicach (obecnie Centrum Usług Społecznych w Myślenicach), a jego celem jest powstanie jednostki organizacyjnej gminy – centrum usług społecznych (CUS). Wybrany modelem powstania CUS jest przekształcenie Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Termin realizacji projektu zaplanowano na lata 2020–2023, zaś łączna wysokość pozyskanych środków wynosi 3 124 766,20 zł (zob. tabela z harmonogramem wdrażania CUS).

Powodem powstania CUS jest troska o to, by sprostać wyzwaniom współczesnego społeczeństwa i wykorzystać szansę na rozwój polityki społecznej

spektywie szans związanych z rozwojem społeczności lokalnej gminy, można wskazać kilka elementów zmiany:

- diagnozę potrzeb i potencjału społeczności lokalnej;
- większą dostępność/dostarczanie usług zgodne z zapotrzebowaniem;
- spersonalizowanie usług;
- skoordynowanie i zintegrowanie działania podmiotów;
- skoordynowanie i zintegrowanie usług;
- partycypację społeczną.

Centrum Usług Społecznych w Myślenicach ma być swoistym skoordynowanym systemem działania, w którym w oparciu o diagnozę potrzeb mieszkańców stale pracuje się nad poszerzaniem oferty usług społecznych mogących te potrzeby zaspokajać. Na pierwszym etapie następuje więc diagnoza potrzeb i potencjału społecznego. Usługa społeczna będzie zależeć

**Centrum Usług Społecznych w Myślenicach**





Centrum Usług Społecznych w Myślenicach

indywidualnie od sytuacji osoby, która zgłosi się do CUS. Zakładamy, że działalność centrum skupi się na obszarze wspierania rodziny, osób niepełnosprawnych, promocji i ochrony zdrowia, reintegracji zawodowej i społecznej. Te obszary są do zagospodarowania i o nich wiemy. Istotną zmianą w porównaniu do działalności Ośrodka Pomocy Społecznej jest to, że będziemy odpowiadać na potrzeby wszystkich mieszkańców (zasada powszechności). Jest to też zmiana jakościowa (zasada podmiotowości i jakości). Osoba otrzymuje usługę, której potrzebuje. Uważamy, że współczesna polityka społeczna powinna być inwestycją w usługi adresowane do obywateli, sprzyjające

można też jednak wskazać bariery wdrożeniowe:

- brak gotowości na tak fundamentalną zmianę w podejściu do usług (partycypacja, uspołecznienie) samorządowców;

Program Usług Społecznych w CUS Myślenice

| Nazwa usługi                                 | Liczba godzin usług                 | Liczba osób objętych programem |
|----------------------------------------------|-------------------------------------|--------------------------------|
| rehabilitacja ogólnoustrojowa                | ok.26000 zabiegów rehabilitacyjnych | ok. 360 osób                   |
| rehabilitacja wodna                          | ok. 154h                            | 3 osoby                        |
| psycholog dziecięcy                          | ok. 234h                            | ok. 9 osób                     |
| psycholog dla dorosłych                      | ok. 192h                            | ok. 8 osób                     |
| psychiatra dziecięcy                         | ok. 10h                             | ok. 6 osób                     |
| terapia sensoryczna                          | ok. 168h                            | ok. 7 dzieci                   |
| logopeda                                     | ok. 360h                            | ok. 15 osób                    |
| warsztaty podnoszące kompetencje wychowawcze | Ok 30h                              | ok. 20 osób                    |
| terapia rodzinna                             | ok. 91h                             | ok. 3 rodziny (12 osób)        |
| porady prawne                                | ok. 112h                            | ok. 70 osób                    |
| Centrum Aktywności Lokalnej                  | zgodnie z harmonogramem             | ok. 50 osób                    |
| łącznie                                      | 262 150,00 zł                       |                                |

podnoszeniu jakości ich życia, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym. Co ważne, wyzwaniem jest tworzenie przyjaznego środowiska życia dla wszystkich mieszkańców, niezależnie od ich sytuacji socjalnej. Celem jest powszechny dostęp do usług, których potrzebują: dla części w formie nieodpłatnej, dla innych zaś (tych, którzy mają taką możliwość) w formie płatnej. Dzięki zatrudnionym specjalistom będziemy odpowiadać za animację, koordynację i jakość korzystania przez obywateli z usług społecznych dostępnych w lokalnej sieci instytucjonalnej.

- wzrost wydatków bieżących i brak możliwości sprostania oczekiwaniom;
- bariery związane z jakością usług – trudności w ich wystandaryzowaniu;
- brak wyspecjalizowanej kadry.

Warto także zwrócić uwagę na kolejne elementy, które wydają się mieć znaczenie w procesie wdrażania centrów usług społecznych: wprowadzenie pracowników samorządu w kreowanie rozwiązań w lokalnej polityce społecznej; włączenie w cały proces budowania nowej jakości usług lokalnych liderów oraz współpracę z NGO na każdym etapie realizacji usług (powierzania zadań). **WS**

Analizując proces wdrażania Centrum Usług Społecznych w Myślenicach,

# Centrum Usług Społecznych Gminy Słupsk:

## nowa jakość i nowe możliwości

Gmina Słupsk usytuowana jest w północnej części Polski na Pomorzu Środkowym w odległości około 10 km od Morza Bałtyckiego. Obejmuje powierzchnię 260,58km<sup>2</sup>. To gmina wiejska, a w zasadniczym podziale administracyjnym państwa należy do województwa pomorskiego i powiatu słupskiego, stanowiąc 11,4% powierzchni powiatu. Otacza z trzech stron miasto Słupsk, które jest największym ośrodkiem miejskim w regionie. Na terenie gminy nie ma dominującego ośrodka usługowo-administracyjnego, a urząd gminy ma swoją siedzibę w mieście Słupsk. W Gminie Słupsk znajduje się 41 miejscowości i 35 sołectw.

**D**o 31 grudnia 2020 roku realizacją zadań z zakresu polityki społecznej w gminie Słupsk zajmował się Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Od 1 stycznia 2021 roku rolę tę przejęło Centrum Usług Społecznych Gminy Słupsk powołane Uchwałą nr XXVII/284/2020 Rady Gminy Słupsk z dnia 27 października 2020 r. w sprawie przekształcenia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Słupsku w Centrum Usług Społecznych Gminy Słupsk i uchwalenia statutu Centrum Usług Społecznych Gminy Słupsk. Zmiana ta jest efektem realizacji projektu: „Blżej mieszkańców– utworzenie Centrum Usług Społecznych w gminie Słupsk” będącego odpowiedzią na konkurs „Wsparcie tworzenia centrów usług społecznych i rozwój dostarczanych przez nie usług” nr POWR.02.08.00-IP.03-00-001/20, ogłoszonego w ramach II Osi priorytetowej Efektywne polityki publiczne dla rynku pracy, gospodarki i edukacji, Działania 2.8 Rozwój usług społecznych świadczonych w środowisku lokalnym Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój. Projekt realizowany

jest z uwzględnieniem czterech Kamieni milowych:

1. Wypracowanie Planu Wdrażania CUS;
2. Realizacja Planu Wdrażania CUS i świadczenie usług społecznych;
3. Aktualizacja i realizacja Planu Wdrażania CUS i świadczenia usług społecznych;
4. Pakiet produktów.

Celem przekształcenia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Słupsku w Centrum Usług Społecznych Gminy Słupsk są rozwój i integracja systemu usług społecznych na poziomie lokalnym i zapewnienie mieszkańcom szerszej dostępności tych usług. Działania realizowane przez centrum stanowią połączenie wsparcia socjalnego organizowanego według zasady selektywności i adresowanego do osób i rodzin znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji życiowej (pomoc społeczna) oraz wsparcia społecznego o charakterze powszechnym z usługami oferowanymi wszystkim zainteresowanym mieszkańcom, przy



CENTRUM USŁUG  
SPOŁECZNYCH  
GMINY SŁUPSK

**Ewa Roszyk**

dyrektor Centrum Usług Społecznych Gminy  
Słupsk, województwo pomorskie

czym świadczenie usług społecznych jako usług powszechnego dostępu i korzystanie ze wsparcia nie łączy się z nabyciem statusu klienta pomocy społecznej.

Obecnie usługi społeczne w gminie Słupsk są rozproszone pomiędzy różnych usługodawców (podmioty publiczne, organizacje pozarządowe, podmioty prywatne), a działania te nie są w żaden sposób koordynowane. Jednym z podstawowych zadań, jakie stoi przed Centrum Usług Społecznych Gminy Słupsk, jest dokonanie integracji usług społecznych i stworzenie spójnego systemu usług społecznych. Program tworzenia CUS jako jednostki, która zintegruje usługi społeczne, ale także zwiększy i uprości ich dostępność, zakłada m. in.: świadczenie przez CUS wszystkich dotychczasowych usług pomocy społecznej oraz wybranych innych usług społecznych, oferowanie możliwie szerokiej palety usług, elastyczność, odejście od zasady selektywności na rzecz zasady powszechności, świadczenie w jednym miejscu usług zróżnicowanych rodzajowo, zlecanie części usług społecznych przez CUS podmiotom

niepublicznym, w tym przede wszystkim organizacjom pozarządowym i podmiotom ekonomii społecznej.

Cele Ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych są ambitne, a ich realizacja wymaga sprostania wielu wyzwaniom. Dlatego też gmina, decydując się na utworzenie centrum, powinna posiadać pewne zasoby, w tym: kadrowe (odpowiednie kwalifikacje i wysoki stopień zaangażowania pracowników w zmianę), finansowe (budżet gminy) oraz instytucjonalne (wielkość, potencjał i możliwości sektora pozarządowego). Należy także pamiętać o barierach, które mogą

pojawić się na etapie wdrażania CUS. Istnieje duże ryzyko zmiany pozornej, bardziej zmiany nazwy jednostki niż praktyki jej działania. Wprowadzenie wyłącznie dwóch nowych usług również jest zmianą niewystarczającą. Istotne są rozwijanie współpracy międzyinstytucjonalnej, objęcie usługami wszystkich mieszkańców znajdujących się w potrzebie i koordynacja usług. Kolejną barierą w procesie wdrażania CUS może być pojawienie się tarć wewnątrz zespołu CUS. Rywalizacja może dotyczyć zwłaszcza „starego” i „nowego” zespołu, co niesie ryzyko zapchania wśród pracowników złej atmosfery i uruchomienia procesu „równania w dół”. By temu zapobiec, należy zainwestować w szkolenie i rozwój całej kadry CUS oraz oswoić pracowników z nadchodzącą zmianą. Wiąże się to także z właściwym zarządzaniem CUS i jego zasobami przez dyrektora centrum i organizatora usług społecznych.

Pięć miesięcy funkcjonowania Centrum Usług Społecznych Gminy Słupsk to zbyt krótki okres, by napawać się huraoptymizmem, jednak wystarczający, by stwierdzić, że Centrum to nowa – lepsza – jakość w gminie Słupsk. **WS**

Projekt Centrum Usług Społecznych w Kozienicach



# Centrum Usług Społecznych w Wojcieszkowie:

## wysoka jakość usług społecznych dla mieszkańców gminy

Centrum Usług Społecznych w Wojcieszkowie zostało utworzone w ramach przekształcenia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w dniu 1 maja 2021 roku. Gmina Wojcieszków przystąpiła do konkursu w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój, w którym 30 centrów usług społecznych może korzystać ze wsparcia finansowanego na łączną kwotę 100 mln złotych. Gmina Wojcieszków przystąpiła do programu, w ramach którego realizuje projekt pn. „CUS w gminie Wojcieszków – wysoka jakość usług społecznych dla mieszkańców gminy”. Gmina uzyskała dofinansowanie projektu w wysokości 3004375,00 zł.

**W** ramach Centrum Usług Społecznych mieszkańcy gminy Wojcieszków mogą skorzystać ze wsparcia w formie następujących usług społecznych:

- Klub Seniora – uczestnikiem klubu może być osoba w wieku 60 lat i powyżej, mieszkająca na terenie gminy Wojcieszków, samodzielna w podstawowych czynnościach samoobsługowych oraz niemająca przeciwwskazań zdrowotnych. Uczestnicy korzystają z edukacji zdrowotnej, żywieniowej, zajęć kulturalnych, plastycznych, tanecznych, poradnictwa psychologicznego, rehabilitacji poznawczej i zajęć integracyjnych (wycieczek).
- Centrum Wsparcia Specjalistycznego – w ramach tej usługi mieszkańcy mają zapewniony dostęp do następujących specjalistów: poradnictwa prawnego, poradnictwa psychologicznego dla dzieci, poradnictwa psychologicznego dla osób dorosłych, lekarza psychiatry,
- grupy wsparcia dla ofiar przemocy i współ-uzależnionych, grupy wsparcia dla rodziców dzieci niepełnosprawnych, terapii uzależnień, integracji sensorycznej, doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy.
- Usługi wytchnieniowe – z usługi skorzystać mogą dorosłe osoby niepełnosprawne, rodziny dorosłych osób niepełnosprawnych i rodziny dzieci niepełnosprawnych. Jest to forma wsparcia polegająca na doraźnej, czasowej przerwy w sprawowaniu bezpośredniej opieki nad dziećmi lub osobami z niepełnosprawnością.
- Zajęcia edukacyjne i sportowe dla dzieci – usługa skierowana jest do dzieci i młodzieży z terenu gminy Wojcieszków, które pragną budować poczucie sprawstwa, kształtować osobowość, rozwijać zainteresowania oraz spędzać wolny czas z przyjaciółmi. W ramach usługi dzieci mogą skorzystać z następujących zajęć edukacyjnych:
  - język angielski;
  - język niemiecki;

**Monika Mazurek**

koordynator indywidualnych planów usług społecznych w Centrum Usług Społecznych w Wojcieszkowie, województwo lubelskie

### Piknik z okazji otwarcia Centrum Usług Społecznych w Wojcieszkowie



- nauka śpiewu;
- nowoczesne formy taneczne – dance aerobik;
- taniec ludowy;
- zajęcia z animacji komputerowej;
- rękodzieło.
- Usługa integracyjna i edukacyjna dla rodzin – usługa skierowana do rodzin z terenu gminy Wojcieszów, które pragną pogłębiać więzi rodzinne, budować trwałe relacje oraz uczyć się aktywnie spędzać wolny czas. W ramach usługi istnieje możliwość skorzystania z: warsztatów edukacyjnych, psychoedukacji, edukacji zdrowotnej, warsztatów regionalnych oraz według zgłaszanych potrzeb wycieczek.
- Klub – miejsce spotkań dla młodzieży i osób dorosłych – usługa skierowana jest do młodzieży w wieku 16–18 lat, która pragnie pogłębiać więzi towarzyskie, rozwijać zainteresowania, poznawać nowych ludzi, zdobywać nowe doświadczenia oraz wspierać proces usamodzielniania się. W spotkaniach uczestniczyć mogą również osoby dorosłe z terenu gminy Wojcieszów, które będą chciały realizować swoje pasje, aktywnie spędzać wolny czas oraz osoby wyrażające potrzebę kontaktu z innymi ludźmi.

Przekształcenie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Centrum Usług Społecznych w Wojcieszkowie pozwoli na większą skuteczność

w zaspokajaniu potrzeb społecznych oraz rozwiązywaniu problemów na poziomie lokalnym. Lepsze efekty w perspektywie średniookresowej będą się tu wiązać ze zmniejszeniem wydatków na część beneficjentów dzięki ich usamodzielnieniu oraz dzięki odroczonym korzyściom związanym z uwzględnieniem w modelu usług zintegrowanych obok usług o charakterze naprawczym, a także usług o charakterze interwencji prewencyjnej (zapobieganie problemom społecznym powiązanym z deprivacją potrzeb mieszkańców, działalność integracyjno-wieziotwórcza centrum w ramach organizowania społeczności lokalnej). Należy przy tym

zaznaczyć, że część mieszkańców będzie wymagać ciągłego wsparcia o charakterze usługowym. Dzięki nowemu podejściu (kompleksowości wsparcia) powinna się natomiast znacząco poprawić jakość ich życia. Dotyczy to zwłaszcza seniorów i osób z niepełnosprawnością wynikającą z trwałych dysfunkcji, których nie można przezwyciężyć przez aktywną rehabilitację. Dla obu tych grup mieszkańców istotne jest też to, że centrum będzie integrować usługi świadczone obecnie w sposób organizacyjnie i finansowo rozdzielony: usługi socjalne (w ramach systemu pomocy społecznej) oraz usługi prozdrowotne (w ramach systemu ochrony zdrowia). Co istotne, integracja następować będzie z zachowaniem partnerskich relacji między służbami społecznymi i służbami ochrony zdrowia. Ponadto CUS będzie sprzyjać kojarzeniu usług opiekuńczych z usługami wspierającymi adresowanymi do domowych opiekunów osób niesamodzielnnych. W ten sposób centra staną się kompleksową odpowiedzią na ryzyko niesamodzielnności, w niewielkim tylko stopniu kompensowane w ramach systemu ubezpieczeń społecznych. Ponadto nowopowstałe Centrum Usług Społecznych w Wojcieszkowie pozytywnie wpłynie na sektor NGO, które obecnie są zleceniobiorcami CUS-u i świadczą usługi społeczne w ramach prowadzonej przez siebie działalności statutowej, finansując je z budżetu tej instytucji. **WS**

# Centrum Usług Społecznych

## w Alwerni

Od niemal 30 lat Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Alwerni obejmuje zakresem swoich działań osoby i rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej, osoby z niepełnosprawnościami, starsze i samotne. OPS realizuje również pomoc finansową materialną z zakresu szeroko rozumianej polityki prorodzinnej oraz wciąż rozwija swoją ofertę usług specjalistycznych przy wsparciu pozyskiwanych z funduszy europejskich środków finansowych.

**P**onieważ za swoją misję gmina Alwernia przyjęła „zapewnienie właściwego standardu życia mieszkańcom, zapewnienie bezpieczeństwa społecznego oraz życie wolne od zagrożeń”, jednym z kroków, aby tę misję realizować, jest poprawa jakości usług świadczonych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Alwerni na rzecz społeczności. Dzięki temu gmina w sposób kompleksowy odpowiada na wciąż rosnące i zmieniające się potrzeby osób, rodzin i społeczności lokalnych.

W ramach realizowanego projektu „Centrum Usług Społecznych w Gminie Alwernia” od dnia 1 maja 2021 roku Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Alwerni jako drugi ośrodek w województwie małopolskim przekształcony został w Centrum Usług Społecznych w Alwerni. Na ten cel pozyskano kwotę 3 118 800,00 zł.

Nowopowstałe centrum przejęło dotychczasowe obowiązki OPS, takie jak udzielanie pomocy finansowej i rzeczowej osobom potrzebującym, działania na rzecz rodziny, zadania związane z przeciwdziałaniem przemocy czy realizacja zadań z zakresu polityki prorodzinnej. Dodatkowo centrum rozszerza swoją ofertę pomocy o szereg usług społecznych, nowoczesnych, określonych na podstawie diagnozy potrzeb mieszkańców gminy Alwernia, która przeprowadzona została na początku tego roku. Tym samym na wsparcie

instytucji będzie mogła liczyć większa liczba mieszkańców. W wyniku przeprowadzonej diagnozy potrzeb mieszkańców gminy Alwernia CUS będzie realizować usługi społeczne, takie jak:

1. Usługi wsparcia specjalistycznego – transport do placówek zdrowia, mobilne usługi specjalistyczne, w tym np. psychiatrii środowiskowej, poradnictwo grupowe i indywidualne dla osób/rodzin, np. mediacje, konsultacje psychologiczne, prawne, poradnictwo zawodowe, terapię uzależnień, terapię dla ofiar i sprawców przemocy i organizację sprzętu medycznego.
2. Usługi wytchnieniowe – wsparcie dla opiekunów osób niepełnosprawnych, poradnictwo psychologiczne, zajęcia o charakterze edukacyjnym i profilaktycznym (np. szkolenia specjalistyczne z opieki nad niepełnosprawną osobą).
3. Usługę asystenta osoby starszej lub/i z niepełnosprawnością – pomoc w codziennym funkcjonowaniu, w załatwieniu spraw urzędowych, organizację czasu wolnego, podtrzymywanie kontaktów ze środowiskiem, pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domowego (praca w środowisku).
4. Centrum aktywności dla seniorów – spotkania grupowe w ramach organizacji czasu wolnego, warsztaty tematyczne, zajęcia ruchowe (np. taneczne gimnastyczne, *nornic walking*), edukacyjne (np. obsługa



**Małgorzata Kubica**

dyrektor Centrum Usług Społecznych  
w Alwerni, województwo małopolskie



# DZIENNIK USTAW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 14 kwietnia 2020 r.

Poz. 664

## ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW

z dnia 30 marca 2020 r.

### w sprawie szkoleń dla pracowników centrów usług społecznych

Na podstawie art. 34 ust. 2 ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych (Dz. U. poz. 1818) zarządza się, co następuje:

#### § 1. Rozporządzenie określa:

- 1) minimum programowe i wymiar zajęć dydaktycznych realizowanych w ramach szkoleń z zakresu: zarządzania i organizacji usług społecznych, opracowywania i realizacji indywidualnych planów usług społecznych oraz organizacji społeczności lokalnej;
- 2) wymagania dotyczące kadry dydaktycznej prowadzącej szkolenia, o których mowa w pkt 1.

§ 2. 1. Minimum programowe szkolenia z zakresu zarządzania i organizacji usług społecznych obejmuje następujące moduły oraz liczbę godzin przeznaczonych na ich realizację:

- 1) centrum usług społecznych jako podmiot lokalnej polityki społecznej – przepisy prawa regulujące powoływanie, organizację i funkcjonowanie centrum – 6 godzin;
- 2) problematyka usług społecznych w naukach społecznych (pedagogika, psychologia, nauki o polityce publicznej, nauki o zarządzaniu, nauki socjologiczne, w tym nauki o rodzinie) – 3 godziny;
- 3) definiowanie usług i ich odbiorców, metody realizacji i zarządzania usługami, tworzenie zintegrowanych lokalnych systemów usług społecznych – 4 godziny;
- 4) metody prowadzenia rozeznania potrzeb i potencjału wspólnoty samorządowej w zakresie usług społecznych oraz opracowywania diagnozy potrzeb i potencjału wspólnoty samorządowej w zakresie usług społecznych – 7 godzin;
- 5) usługi społeczne na rzecz osób, rodzin, grup społecznych, grup mieszkańców o określonych potrzebach lub ogółu mieszkańców – 10 godzin;
- 6) programowanie lokalnej polityki społecznej w obszarze usług społecznych, z uwzględnieniem współpracy międzyinstytucjonalnej – 5 godzin;
- 7) zarządzanie zintegrowanym lokalnym systemem usług społecznych, obejmujące planowanie, organizowanie, koordynowanie, realizowanie, monitorowanie i ewaluowanie usług społecznych – 5 godzin;
- 8) realizowanie usług społecznych przez centrum usług społecznych przy pomocy publicznych i niepublicznych wykonawców usług społecznych – 5 godzin;
- 9) gromadzenie, aktualizowanie i udostępnianie informacji o usługach społecznych realizowanych na obszarze gminy lub gmin – aspekty techniczne związane z rozwijaniem i koordynacją lokalnego systemu usług społecznych – 5 godzin;
- 10) opracowywanie diagnozy potrzeb i potencjału wspólnoty samorządowej w zakresie usług społecznych – 3 godziny;

komputera), zajęcia integracyjne z młodzieżą (np. międzypokoleniowa wymiana doświadczeń), poradnictwo specjalistyczne (np. psycholog, terapeuta), edukację zdrowotną (np. żywieniową), zajęcia kulturalne, plastyczne i integracyjne (wycieczki).

5. Usługi integracyjne i edukacyjne dla rodzin – warsztaty edukacyjne: psychoedukację, edukację zdrowotną, warsztaty regionalne oraz według zgłaszanych potrzeb – wycieczki i spotkania rodzinne.
6. Animację środowiskową i wolontariat – organizację działań w ramach inicjatyw społecznych (np. pikniki rodzinne, porządkowe, sportowe), działania integracyjne mające na celu wzbudzenie aktywności społecznej mieszkańców gminy.

Jednym z celów projektu jest zaangażowanie członków społeczności lokalnej w proces pomocy skierowanej szczególnie do seniorów, osób samotnych, osób z niepełnosprawnościami i rodzin z dziećmi.

Projekt realizowany jest w okresie od stycznia 2021 do maja 2023 roku w następujących etapach:

ETAP I – podjęcie uchwały przez Radę Miejską w Alwerni o przyjęciu do realizacji Programu Usług Społecznych, termin realizacji: II kwartał 2021 roku.

ETAP II – koordynacja realizacji działań związanych z wdrożeniem Programu Usług Społecznych, termin realizacji: maj 2021–maj 2023.

ETAP III – monitorowanie realizacji Programu Usług Społecznych, termin realizacji: na koniec I kwartału 2022 roku (za 2021 rok); na koniec I kwartału 2023 (za 2022 rok), na koniec II kwartału 2023.

ETAP IV – przygotowanie informacji o realizacji Programu Usług Społecznych, termin realizacji: najpóźniej do czerwca 2023 roku.

Pomimo trudnej sytuacji związanej z trwającą pandemią COVID-19 nowo powstałe centrum realizuje kolejne zaplanowane etapy projektu zmierzające do uruchomienia szerokiego wachlarza usług społecznych w gminie Alwernia oraz zwiększenia aktywności jej mieszkańców. **WS**

# Centrum Usług Społecznych

## w Gminie Kramsk jako nowy model instytucji świadczącej usługi na rzecz społeczności lokalnej

Od 1 stycznia 2020 roku obowiązuje Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych. Ustawa określa podstawy prawne do powstawania nowej instytucji – centrum usług społecznych – w których usługi społeczne są szyte na miarę potrzeb społeczności lokalnej. Przekształcenie ośrodka umożliwi stworzenie nowych standardów usług i kompleksowego ich zorganizowania, zapewnienie ich większej dostępności, spersonalizowania (zwłaszcza na obszarach wiejskich), a także poszerzenie ich katalogu.

**U**tworzenie Centrum Usług Społecznych w Kramsku posłuży uruchomieniu kroczącej zmiany systemowej jako kolejnego etapu budowania w Polsce nowoczesnego i aktywizującego systemu wsparcia. Realizowane przedsięwzięcie pozwoli na dostarczenie wsparcia usługowego dla ogółu mieszkańców gminy Kramsk (a nie jak do tej pory tylko dla klientów Ośrodka Pomocy Społecznej) w zakresie:

- wspierania rodziny, tj. prowadzenia wsparcia i poradnictwa psychologicznego i rodzinnego (m.in. psychologa, terapeuty rodzin, psychoterapeuty itp.), mobilnych usług poradnictwa psychologicznego i rodzinnego (m.in. psychologa, terapeuty rodzin, psychoterapeuty itp.), usługi asystenta rodziny, usługi prowadzenia poradnictwa prawnego i usługi interwencji kryzysowej;
- pomocy społecznej, tj. mobilnych usług towarzyszenia seniorom i osobom niesamodzielnym ograniczających poczucie samotności i izolacji w środowisku zamieszkania, specjalistycznych usług opiekuńczych w miejscu

zamieszkania – mobilnych usług sanitarnych obejmujących pomoc w zaspakajaniu codziennych potrzeb życiowych seniorów i osób niesamodzielných (np. w praniu, sprzątaniu, myciu, pielęgnacji), mobilnych usług pielęgniarstwach, mobilnych usług rehabilitacji zdrowotnej i dietetycznej, mobilnych usług poradnictwa socjalnego opartych na metodzie skoncentrowanej na rozwiązaniach;

- promocji i ochrony zdrowia, tj. prowadzenia profilaktyki, terapii uzależnień i współzależnień (jako wsparcia rodzin), usług wsparcia dla opiekunów osób niesamodzielných i osób o ograniczonej samodzielności, w tym usługi opieki wytchnieniowej (rehabilitanta, neurologopedy) oraz wsparcia doradczego, informacyjnego i psychologicznego – ze szczególnym uwzględnieniem osób z niepełnosprawnością, usług wypożyczania sprzętu rehabilitacyjnego;
- animacji lokalnej, edukacji środowiskowej oraz innych form działań aktywizujących w środowisku zamieszkania, tj. usługi animacji lokalnej,



**Andżelika Łoś**

dyrektor Centrum Usług Społecznych  
w Gminie Kramsk, województwo wielkopolskie

usługi edukacji środowiskowej oraz usługi działań aktywizujących w środowisku zamieszkania (m.in. Klub Seniora i Juniora, koła gospodyń wiejskich, konferencji, warsztatów, szkoleń, promocji wolontariatu dla osób starszych, działania i aktywnego spędzania czasu wolnego przez seniorów, dzieci i młodzież).

Przystąpienie do projektu umożliwi również zatrudnienie siedmiu nowych pracowników wykonujących zadania centrum, a wśród nich pojawią się zupełnie nowe zawody w lokalnym systemie pomocy społecznej, takie jak organizator społeczności lokalnej, koordynator indywidualnych planów usług społecznych oraz organizator usług społecznych. Warto przy tym dodać, że wniosek gminy Kramsk został wysoko oceniony i uplasował się na trzecim miejscu wśród wszystkich miast i gmin w Polsce.

Model nowej instytucji świadczącej usługi na rzecz społeczności lokalnej będzie polegał także na:

- systemie jednego okienka – dzięki CUS zmniejszamy do minimum formalności związane z korzystaniem z usług społecznych. Zależy nam na wypracowaniu sprawnego i kompleksowego systemu wsparcia mieszkańców gminy Kramsk;
- współpracy międzysektorowej – nasze działania w dużej mierze opieramy na partnerskiej współpracy z przedsiębiorstwami społecznymi, organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami lokalnymi;
- dedykowanemu wsparciu – każdy z nas jest inny i każdy potrzebuje wsparcia dopasowanego do indywidualnych potrzeb. Celem działania CUS jest zapewnienie mieszkańcom gminy Kramsk dostępu do takiego wsparcia. **WS**

Pracownicy Centrum Usług Społecznych w Gminie Kramsk



# Centrum usług społecznych?

## Zakopane jest na „nie”

Odkąd realizuję się zawodowo w pomocy społecznej, to znaczy od 1990 roku, zawsze poszukiwałem nowych niestandardowych rozwiązań, nowych projektów łamiących stereotypy, usprawniających pracę i dających szansę na lepsze rozwiązania. Skoro więc teraz dzięki inicjatywie samego Prezydenta RP pojawiła się szansa na to, żeby uczestniczyć w historycznej „odmianie oblicza pomocy społecznej”, chociażby na terenie samego Zakopanego, to dlaczego nie skorzystać z takiej możliwości? Tym bardziej że na etapie wdrażania budżet państwa deklarował „marchewkę” w postaci wsparcia finansowego w wysokości pomiędzy 2,5 a 5 mln złotych?

**Z**atem do dzieła! Zgodnie z treścią ustawy CUS jest jednostką budżetową gminy i jednym ze sposobów utworzenia centrum jest przekształcenie działającego ośrodka pomocy społecznej w CUS. Oczywiście nie wystarczy zwykła zmiana nazwy. Zgodnie z art. 10 ustawy, warunkiem utworzenia CUS tą metodą jest przekazanie do realizacji przez centrum wszystkich zadań realizowanych dotychczas przez przekształcany OPS oraz poszerzenie zakresu działalności o wybrane i nierealizowane dotychczas przez OPS, co najmniej dwa obszary, o których mowa w art. 2 ust. 1 ustawy. I tak, usługi społeczne, zgodnie z ustawą oznaczają działania z zakresu: polityki prorodzinnej, wspierania rodziny, systemu pieczy zastępczej, pomocy społecznej, promocji i ochrony zdrowia, wspierania osób niepełnosprawnych, edukacji publicznej, przeciwdziałania bezrobociu, kultury, kultury fizycznej i turystyki, pobudzania aktywności obywatelskiej, mieszkalnictwa, ochrony środowiska, oraz reintegracji zawodowej i społecznej.

Przenosząc powyższą recepturę utworzenia CUS na grunt Zakopanego, wystarczyłoby (upraszczając opis) sprytnie pomajstrować przy statucie i regulaminie MOPS oraz Urzędu Miasta, dodać do MOPS-u np. działania z zakresu promocji i ochrony zdrowia

oraz jako drugie nowe zadanie z zakresu pobudzania aktywności obywatelskiej (bo tego MOPS nie ma w zakresie działania), zamówić nowe pieczątki, zmienić szyld, określić nowe stanowiska zgodnie z ustawą, itd., itd. Oczywiście warunkiem niezbędnym jest zorganizowanie uroczystej konferencji z udziałem kogoś ważnego i ogłoszenie wszem i wobec, że my także „odmieniamy oblicze pomocy społecznej”. Takie poszerzenie dotychczasowego zakresu działania nie wymagałoby nawet dostawienia 2–3 dodatkowych biurów, bo przecież panie które do tej pory te zadania realizowały mogą nadal siedzieć tam gdzie dzisiaj to znaczy w Urzędzie Miasta. Ważne żeby organizacyjnie były w CUS. No i formalnie spełniliśmy warunki ustawy, żeby przyjąć gratulacje i legalnie skonsumować marchewkę.

Aby jednak wytłumaczyć się dlaczego Zakopane nie sięgnęło po obiecaną „marchewkę” i zrezygnowało z możliwości udziału w tym „odmienianiu oblicza pomocy społecznej”, poświęćmy chwilę uwagi samej idei przyświecającej twórcom ustawy o CUS. Według uzasadnienia projektu ustawy, „(...) centra usług społecznych będą tworzone w celu zaspokajania przez gminę potrzeb wspólnoty samorządowej w zakresie określonych usług społecznych oraz koordynacji tych usług.

**Włodzimierz Słomczyński**

dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zakopanem

Będą one nową jednostką organizacyjną gminy i zarazem nową instytucją lokalnej polityki społecznej, służącą rozwojowi i integracji usług społecznych, organizowanych i świadczonych na poziomie lokalnym. Dzięki działalności centrów, usługi społeczne staną się szerzej dostępne dla mieszkańców, a samorządy gminne będą w stanie trafniej i w sposób bardziej kompleksowy odpowiadać na rosnące i zmieniające się potrzeby osób, rodzin i społeczności lokalnych”.

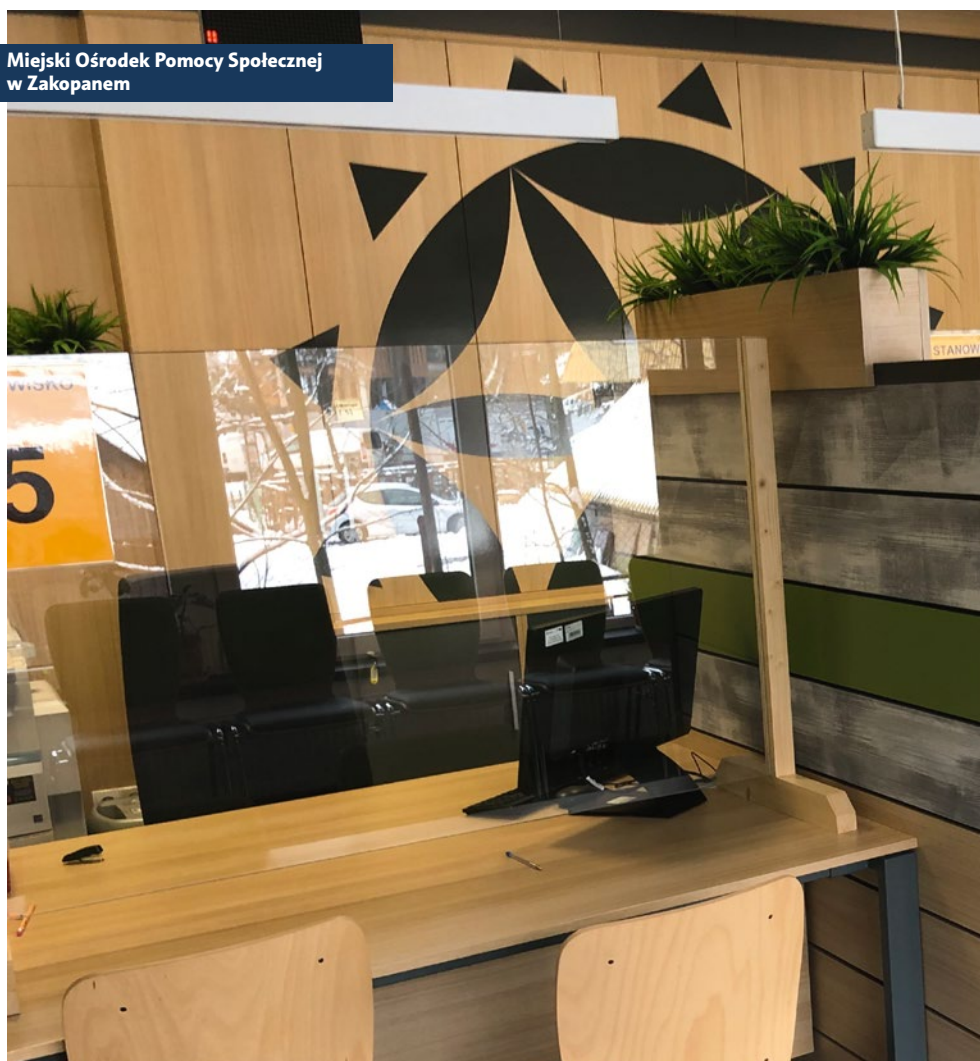
Ponieważ gminy od dawna starają się te potrzeby mieszkańców zaspakajać, z powyższego uzasadnienia do ustawy wynika, że dzięki powstaniu CUS te usługi będą „koordynowane, rozwijane, integrowane”, będzie „szerzej”, będzie „trafniej” i będzie „w sposób bardziej kompleksowy”.

W powszechnie dostępnych komentarzach można też przeczytać m.in., że dotychczasowe wsparcie oparte w gminach głównie na ośrodkach pomocy społecznej nie spełnia zadania bo „usługi kierowane są do osób najbiedniejszych, a powinny być kierowane do mieszkańców”. W innym miejscu czytamy, że „potrzebne są usługi świadczone powszechnie, dla każdego, kto znalazł się w potrzebie, komu nie będzie jednak nadawana etykieta «klienta pomocy społecznej». Ludzie mają opory, skorzystać z pomocy świadczonej w OPS-ach właśnie ze względu na krzywdzącą etykietkę, dlatego w CUS-ie używa się pojęcia «mieszkaniec», a nie «klient»”.

Od wielu już lat OPS-y realizują nie tylko zadania pomocy społecznej. Już dawno stały się jednostkami wielozadaniowymi, które oferują nie tylko wsparcie finansowe czy materialne, do którego dostęp jest reglamentowany na podstawie określonych kryteriów dochodowych. Także takie poza pomocowe świadczenia jak zasiłki rodzinne czy z funduszu alimentacyjnego, dodatki mieszkaniowe itd. również są zazwyczaj udostępniane poprzez OPS-y, do czego chyba wszyscy już zdążyli się przyzwyczaić. OPS stał się jedną z wielu ważnych instytucji w krajobrazie gminy. Autorzy powyższych opinii nie zauważyli też, że pomoc społeczna od wielu lat oferuje także inne formy wsparcia dostępnego dla osób i rodzin będących w potrzebie i to niezależnie od ich dochodu. Te formy wymienia

ustawa o pomocy społecznej i są to m.in. praca socjalna, poradnictwo specjalistyczne, w szczególności prawne, psychologiczne i rodzinne. Są to jakby nie było usługi społeczne i na dodatek, kierowane są do wszystkich mieszkańców. Co do „etykietki” – do dzisiaj niektórzy unikają wizyty w poradni zdrowia psychicznego (z uwagi na obawę przed etykietką), ale nikt na razie nie wpadł na pomysł, żeby nazwę poradni zmienić na przykład na „Wesoły klubik”! Z kolei zmiana nazewnictwa

W życiu nie lubię opierać się na plotkach czy niesprawdzonych przekazach więc z uwagą zapoznałem się zarówno z ustawą o CUS, z uzasadnieniem do ustawy, zapoznałem się też z serią materiałów edukacyjnych „Jak utworzyć i prowadzić centrum usług społecznych” wydanych przez Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Nie ma tutaj czasu i miejsca ani potrzeby, żeby komentować te materiały. Warto się z nimi zapoznać, żeby wyrobić sobie swój własny pogląd na sens



z „klient”, „strona” czy „podopieczny” na zwrot: „mieszkaniec” – rewolucji jeszcze nie robi i nie wymaga spec ustawy tworzącej super instytucję. Od 1990 roku w Polsce funkcjonuje pomoc społeczna, a do dzisiaj z ust przedstawicieli ministerstwa czy wojewody (nie mówiąc o mediach) słyszymy o „opiece społecznej”. Czy powstanie CUS coś zmieni? Jakoś nie wyobrażam sobie przeciętnego Kowalskiego, który zamiast „iść do opieki” powie „iść do CUS po zasiłek”.

tworzenia CUS na terenie danej gminy. Swoje stanowisko w kwestii możliwości czy konieczności utworzenia CUS w Zakopanem przedstawiłem swoim zwierzchnikom i radnym zainteresowanym tym tematem. Dzięki bardzo dobrej współpracy z władzami miasta i Radą, dzięki ich zrozumieniu potrzeb pomocy społecznej w Zakopanem, już w 2018 roku (a więc jeszcze przed ustawą o CUS) zaplanowano taki budżet, że pozwolił najpierw na modernizację i doposażenie siedziby MOPS a w kolejnym

roku pozwolił na podniesienie wynagrodzeń pracowników MOPS.

Także w 2018 roku przystąpiliśmy do projektu „Kooperacje 3D – model wielosektorowej współpracy na rzecz wsparcia osób i rodzin”. Celem projektu było zwiększenie kooperacji oraz współpracy pomiędzy instytucjami pomocy i integracji społecznej a podmiotami innych polityk sektorowych istotnych z punktu widzenia włączenia społecznego i zwalczania ubóstwa,

że powstanie CUS pozwoli na działanie na zasadzie „jednego okienka”, dzięki któremu mieszkańiec nie będzie musiał wędrować od urzędu do urzędu. Taka sama idea przyświecała nam w projekcie „Kooperacje 3D”. Wprawdzie obecny stan prawny nie pozwala jeszcze na zaproponowanie takiej kompleksowej usługi mieszkańcom (nawet w CUS to nie jest możliwe) to jednak idea takiej kompleksowej usługi jest naszym wspólnym celem. Więcej – wspólny udział przedstawicieli różnych zako-

widzieliśmy potrzeby utworzenia CUS na terenie Zakopanego.

W ramach podsumowania odniosę się jeszcze do wypunktowanego przeze mnie hasła, że CUS jest „szansą na odmianę oblicza pomocy społecznej w Polsce”. Po pierwsze podstawą dobrze funkcjonującego systemu nie są piękne hasła, idee, chwytliwe nazwy i „pęczek marchewki” na zachętę, żeby zdecydować się na zmianę. Podstawą jest dobrze przygotowana, doświadczona kadra pracowników socjalnych. Kadra świadoma swojej wartości. Kadra, która nie tylko ma satysfakcję ze swojej pracy, ale ma także satysfakcję, że za tę pracę jest godziwie wynagradzana. Obecnie w wielu gminach popularne sieci handlowe oferują korzystniejsze warunki finansowe niż gminna pomoc społeczna. W konsekwencji w OPS-ach jest coraz więcej wolnych miejsc pracy. Zatrudnienie na nowych stanowiskach koordynatorów i organizatorów usług społecznych w ramach CUS nie poprawi tej sytuacji i nie wpłynie na odmianę oblicza pomocy społecznej.

Po drugie gloryfikowany w nowopowstających CUS system obsługi na zasadzie „jednego okienka”, nie zadziała dopóki nie zostanie zrobiona „prawdziwa rewolucja” w zakresie gromadzenia danych. Jeżeli CUS ma przejąć zadania OPS i tym samym przejąć realizowane przez niego świadczenia, to trzeba pamiętać, że jak dotychczas, każdy system świadczeń, a więc pomoc społeczna, świadczenia rodzinne, dodatki mieszkaniowe, stypendia, fundusz alimentacyjny itd. – tworzą swoje odrębne bazy danych! Mało tego, w tych systemach występuje kilka kryteriów dochodowych. Prawdziwa rewolucja będzie dopiero wtedy, kiedy w systemie prawnym będzie funkcjonowało jedno kryterium dochodowe a mieszkaniec przynosząc swoje dokumenty do „jednego okienka”, będzie wiedział, że na ich podstawie otrzyma wszelkie przysługujące mu świadczenia.

Osobiście patrząc z perspektywy wielu lat, różnych pomysłów i projektów uważam, że środki i czas jakie teraz są poświęcane na tworzenie CUS można by było wykorzystać na wspieranie i popularyzowanie tych rozwiązań, które faktycznie poprawiają funkcjonowanie już działających systemów i w ten sposób wpłyną na faktyczną „odmianę oblicza pomocy społecznej”. **WS**



m.in. pomocy społecznej, edukacji, zdrowia, sądownictwa oraz policji. Mówiąc wprost, chodziło o to, żebyśmy działając na danym terenie, niezależnie od instytucji i reprezentowanego sektora, wspólnie pracowali na rzecz danej jednostki, o przepraszam – na rzecz mieszkańca czy danej rodziny. Nie od dzisiaj wiadomo, że często dochodzi do sytuacji, w której jedną rodziną interesuje się kilka instytucji. Na ten aspekt zwracali uwagę także autorzy ustawy o CUS. W komentarzach podkreślano,

piąńskich instytucji (instytucji zarówno z poziomu gminy jak i powiatu) w projekcie „Kooperacje 3D” spowodował, że nawiązano pozainstytucjonalne kontakty, nawzajem poznaliśmy swoje możliwości i kompetencje co pozwala nam do dzisiaj współdziałać pomimo że projekt został oficjalnie zakończony. Nie tylko ja, jako dyrektor MOPS uważam, że mamy powody do satysfakcji, mamy wspólną bazę i do świadczenia na których możemy budować owocną współpracę, dlatego nie

P A T R O N A T



# Pomoc społeczna

Idea – rozwój – instytucje

Redakcja naukowa

Elżbieta Bojanowska

Krzysztof Chaczko

Jerzy Krzyszkowski

Ewelina Zdebska



**TRZECIA CZĘŚĆ**  
**"SPOŁECZNEGO TRYPTYKU PWN"**

# WIADOMOŚCI SPOŁECZNE

| Statystyki z obszaru polityki społecznej                         |                                                                      |
|------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------|
| Średnie wynagrodzenie                                            | 5 843,75 zł brutto (sierpień 2021 r.)                                |
| Płaca minimalna                                                  | 2 800 zł brutto (2021 r.)                                            |
| Minimum socjalne                                                 | 1265,94 zł – jednoosobowe gospodarstwo pracownicze (2020 r.)         |
|                                                                  | 1049,59 zł na osobę – dwuosobowe gospodarstwo pracownicze (2020 r.)  |
|                                                                  | 1042,82 zł na osobę – trzyosobowe gospodarstwo pracownicze (2020 r.) |
| Minimum egzystencji                                              | 641,74 zł – gospodarstwo jednoosobowe (2020 r.)                      |
|                                                                  | 1 590,60 zł – rodzina z jednym dzieckiem (2020 r.)                   |
|                                                                  | 2 872,29 zł – rodzina z trojgiem dzieci (2020 r.)                    |
| Poziom zatrudnienia                                              | 57,3% (I kwartał 2021 r.)                                            |
| Poziom aktywności zawodowej                                      | 56,5% (IV kwartał 2020 r.)                                           |
| Poziom bezrobocia                                                | 5,8% (sierpień 2021 r.)                                              |
| Poziom ubóstwa                                                   | 5,2% (2020 r.)                                                       |
| Liczba osób pobierających emeryturę                              | 6 007 000 (2020 r.)                                                  |
| Liczba pracujących emerytów                                      | 776 600 (tj. 13% ogółu emerytów) (2020 r.)                           |
| Przeciętna wysokość emerytury                                    | 2 486,81 zł brutto (2020 r.)                                         |
| Relacja między przeciętną emeryturą a przeciętnym wynagrodzeniem | 48% (2020 r.)                                                        |
| Liczba beneficjentów pomocy społecznej                           | 1 589 300 (tj. 4,1% ogółu) (2020 r.)                                 |

# Osobiste i środowiskowe wspomnienie

## o Profesorze Antonim Rajkiewiczu – Nestorze polskiej polityki społecznej

### Wątek osobisty

W 1994 roku zaczynałem studia w Instytucie Polityki Społecznej UW, wówczas Profesor Antoni Rajkiewicz był już na emeryturze, ale prowadził seminarium doktorskie, kształtując postawy naukowe młodego pokolenia. Nie zetknąłem się bezpośrednio z wykładami pana Profesora podczas zajęć, ale miałem styczność z jego wykładami w języku niemieckim dla grup studentów z RFN, którzy przyjeżdżali w ramach wymiany studenckiej z Kolonii i Bonn. Wykłady te zainspirowały mnie do uczestniczenia w wymianie studenckiej i do odbycia kilku staży i praktyk u naszego zachodniego sąsiada, a później również do odbycia półtorarocznych studiów w Konstancji i Dreźnie. W 1998 roku z Uniwersytetu w Konstancji przesłałem swój pierwszy tekst do czasopisma „Polityka Społeczna” na temat Europejskiego Funduszu Społecznego. Profesor Rajkiewicz, jako ówczesny redaktor naczelny czasopisma, odpisał mi ręcznie, że po dokonaniu kilku poprawek przyjmie mi tekst do publikacji. Od tego momentu zaczęła się moja przygoda z nauką.

Po zakończeniu studiów w IPS UW już jako doktorant, a potem młody doktor, odwiedzałem coroczne konferencje polityków społecznych w Ustroniu Wielkopolskim, które były najważniejszymi wydarzeniami naukowymi integrującymi środowisko polityków społecznych z całej Polski. Były to spotkania

elitarnie dla 40–50 osób, podczas których młodzi adepci nauki pod okiem doświadczonych profesorów prezentowali ustalenia z prowadzonych przez siebie badań. Przez kilka lat miałem zaszczyt i okazję wspólnie podróżować na te konferencje z Profesorem Rajkiewiczem. Dysponowałem wówczas samochodem, którym zabierałem również profesorów Nieciuińskiego i Kowalaka. Wspólne podróże i wsluchiwanie się w rozmowy profesorów były wielką intelektualną przygodą, równie pasjonującą jak same konferencje ustronińskie, na których do późnych godzin wieczornych trwały dyskusje o ważnych zagadnieniach polityki społecznej. Profesor Rajkiewicz był jednym z tych, którzy zawsze po referacie motywowali pozytywnie do dalszego rozwoju naukowego i z wielką klasą, życzliwie podpowiadali, co można poprawić i ulepszyć.

W ostatnich latach styczność z Profesorem Rajkiewiczem miałem przy okazji jubileuszu 100-lecia Polskiej Polityki Społecznej w 2018 roku, kiedy Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej podjął decyzję o uhonorowaniu Profesora medalem E. Abramowskiego, a Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na wniosek PTPS przyznało Profesorowi odznaczenie „Primus in Agendo”. Spotkania z Profesorem w jego domu, wspólnie z prof. Arkadiuszem Karwackim, zaowocowały przeprowadzeniem długiego wywiadu, który rozpoczyna

**Mirosław Grewiński**

prezes Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej

cykle wywiadów w trzytomowej serii „Portrety w polityce społecznej”. Wywiad i rozmowy z Profesorem były dla nas – pokolenia czterdziesto parolatków – niezwykle inspirujące i motywujące oraz skutkowały tym, że postanowiliśmy kontynuować rozmowy z kolejnymi wybitnymi osobowościami polskiej polityki społecznej.

Moje ostatnie spotkanie z Profesorem miało miejsce pod koniec 2020 roku przy okazji recenzji mojej książki o usługach społecznych. Profesor przeczytał pracę, dał mi wiele sensownych uwag i wskazówek, po czym powiedział, że prawdopodobnie jest to ostatnia jego recenzja, ponieważ ma kłopoty ze wzrokiem i czytaniem. Jakże byłem szczęśliwy, że udało mu się zrecenzować ważną dla mnie, autorską książkę.

### Wątek środowiskowy

Profesor Antoni Rajkiewicz był dla całego naszego środowiska prekursorem. Pozostawił po sobie ogromny dorobek – zarówno piśmienniczy, jak i środowiskowy. Stworzył z jednej strony szkołę myślenia o polityce społecznej, a z drugiej wychował trzy pokolenia polityków społecznych, którzy kontynuują jego dzieło zarówno w nauce, dydaktyce, jak i w praktyce społecznej. Można powiedzieć, że miał ogromny wpływ na ukształtowanie całego środowiska polityków społecznych, nie tylko ze względu na swoje dokonania w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, a potem na Uniwersytecie Warszawskim, ale także na wpływ na wiele innych instytucji i podmiotów, zarówno w Polsce, jak i zagranicą. W tym sensie Profesor był swoistym prekursorem licznych instytucji naukowo-dydaktycznych, kreatorem tematów badań naukowych,



Fot.: Ze zbiorów Antoniego Rajkiewicza \ AHM

krytycznym analitykiem reform społecznych i gospodarczych dokonywanych w Polsce po 1989 roku, osobą tworzącą idee, ale i umiejącą te idee wdrażać w praktyce.

Z pewnością Profesor Rajkiewicz był nauczycielem-mentorem. Dydaktyka i wychowanie młodego pokolenia polityków społecznych były dla niego niezwykle ważne, priorytetowe. Uważał on, że profesor musi być przede wszystkim przewodnikiem, nauczycielem, a nie tylko badaczem. Być może wynikało to z faktu, że sam pochodził z rodziny nauczycielskiej, w której przekazany mu kapitał kulturowy zdeterminował edukację rozumianą jako rozwój człowieka przez całe życie. Stąd też uczony przywiązywał niezwykle dużą wagę do wykładów, dialogu ze studentami i doktorantami, licznymi kontaktami z młodszym pokoleniem adeptów nauki. Profesor, pomimo licznych obowiązków i funkcji, zawsze miał czas dla studentów – był na nich uważny, aktywnie ich słuchał, motywował i doradzał im.

Profesor Antoni Rajkiewicz był autorytetem naukowym dla całego naszego środowiska. Jako Nestor polskiej polityki społecznej miał ogromną, horyzontalną wiedzę na praktycznie wszystkie zagadnienia polityki społecznej, w ostatnich latach ze szczególnym uwzględnieniem kwestii demograficznej, migracyjnej i pracy. Był erudytą, który doskonale orientował się zarówno w polskiej, jak i międzynarodowej polityce społecznej. Jego interdyscyplinarne podejście do nauki wyznaczało priorytety badań i realizacji polityk publicznych w naszym kraju, nie tylko wtedy, kiedy był ministrem pracy czy kiedy kierował Instytutem Polityki Społecznej UW, Instytutem Pracy i Spraw Socjalnych czy komitetami Polskiej Akademii Nauk. Zawsze życzliwie podchodził do awansów zawodowych osób ze środowiska, stawiając jednak na jakość i profesjonalizm badawczy. Wypromował ponad 40 doktorów, z których wielu jest dzisiaj profesorami zwyczajnymi lub nadzwyczajnymi. Za swój wkład w naukę został odznaczony tytułem doktora *honoris causa* Uniwersytetu w Helsinkach.

Profesor był również działaczem społecznym – w młodości udzielał się w harcerstwie, samorządzie uczniowskim i w ruchu spółdzielczym. W wieku dorosłym i dojrzałym przynależał do wielu towarzystw naukowych i społecznych, spośród których można wymienić Związek Nauczycielstwa Polskiego, Towarzystwo Naukowe Płockie, Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, Towarzystwo Wolnej Wszechnicy Polskiej, Towarzystwo Walki z Kalectwem czy Towarzystwo „Abstynencja”. Pracował w Radzie Ośrodka Badań Spółdzielczości, Radzie Naukowej Instytutu Badań nad Młodzieżą, Radzie Naukowej Ośrodka Badań Naukowych w Białymstoku. Wielokrotnie wybierany był do władz i Rady Naukowej Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Był także wolontariuszem. W sumie w ciągu życia Profesor był aktywny w aż 28 różnych instytucjach i organizacjach.

Profesor A. Rajkiewicz był liderem, a także wybitnym mówcą. Integrował i cementował środowisko wokół podmiotów polityki społecznej które tworzył lub współtworzył. Nie bał się wzięcia odpowiedzialności w kierowaniu i przewodzeniu. Kierował wieloma instytucjami i organizacjami, które kreował – m.in. Zakład a później

Instytut Polityki Społecznej UW, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, czasopismo „Polityka Społeczna”. Jako świetny syntetyk miał znakomite kompetencje przemawiania, argumentowania i przekonywania. Znakomicie posługiwał się statystyką publiczną oraz miał wyjątkową pamięć do szczegółów. Wszyscy pamiętamy jego ważny głos na licznych konferencjach i seminariach naukowych.

Profesor Antoni Rajkiewicz podkreślał, że dla niego niezwykle ważne są dwie wartości: ciągłość zainteresowania człowiekiem i jego potrzebami – od narodzin aż do śmierci oraz spójność rozumiana jako współdziałanie ze sobą rozmaitych ludzi i instytucji. Na potrzeby pozostawienia przesłania do młodszych pokoleń w „Portretach polityki społecznej” stwierdził, że spełnienie życiowe według niego to połączenie trzech filarów: 1. Spolegliwości – rozumianej jako bycie godnym zaufania, bycie człowiekiem wrażliwym i życzliwym; 2. familiaryzmu – rozumianego jako bliskie więzi rodzinne oraz 3. pracy – wysiłku w działaniu bez chodzenia na skróty.

Antoni Rajkiewicz pozostawił po sobie ponad 600 publikacji i definicję polityki społecznej, którą rozumiał jako kształtowanie warunków życia, pracy i stosunków międzyludzkich. Uważał, że niezwykle ważna w polityce społecznej jest edukacja i jej funkcje prewencyjne i profilaktyczne.

Przesłanie Profesora dla Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej było jasne: zachować ciągłość i tożsamość polityki społecznej i jednocześnie dokonywać zmian z udziałem młodych, których trzeba wciągać w tematy społeczne. Według Profesora siłą polityki społecznej jest interdyscyplinarność, którą trzeba pielęgnować, ale jednocześnie jej afiliacja powinna być związana z polityką społeczną. Profesor prosił, aby PTPS poprzez swoje oddziały i działaczy kontynuowało rozwój polityki społecznej i pielęgnowało dorobek, patrząc w przyszłość.

Śmierć Antoniego Rajkiewicza 24 lipca 2021 roku zamyka piękną, bliską 100-letnią kartę jego życia, ale jednocześnie otwiera konieczną refleksję na temat kondycji polityki społecznej, tożsamości naszego środowiska i wyzwania społecznych przyszłości. **WS**

# Z działalności

## PTPS

**W** wyniku wyborów Członków Komitetów Naukowych PAN na kadencję 2020–2023 przedstawiciele Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej będą zasiadać w trzech Komitetach PAN:

- prof. Julian Auleytner – Komitet Nauk o Pracy i Polityce Społecznej;
- prof. Mirosław Grewiński – Komitet Nauk o Pracy i Polityce Społecznej;
- prof. Piotr Michoń – Komitet Nauk o Pracy i Polityce Społecznej;
- prof. Wiesław Koczur – Komitet Nauk o Pracy i Polityce Społecznej;
- prof. Cezary Żołędowski – Komitet Nauk o Pracy i Polityce Społecznej;
- prof. Joanna Szczepaniak-Sienniak – Komitet Nauk Demograficznych;
- prof. Arkadiusz Karwacki – Komitet Socjologii.



Na zlecenie Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej w Warszawie Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej wzięło udział w opracowaniu „Diagnozy problemów społecznych Mazowsza” oraz koncepcji opracowania „Strategii Polityki Społecznej Województwa Mazowieckiego na lata 2021–2030”. Przedmiotem analizy było zaproponowanie formuły, struktury i w części treści dokumentu o charakterze strategicznym, który będzie programował politykę społeczną dla województwa mazowieckiego na lata 2021–2030. Dokument został opracowany przez członków PTPS pod kierunkiem prof. Mirosława Grewińskiego.



Po raz 15 zostały przyznane nagrody Verba Veritatis za najlepsze prace licencjackie, magisterskie i doktorskie w obszarze etyki w biznesie. W gronie nagrodzonych jako promotorzy, byli obecni członkowie PTPS:

- prof. Piotr Michoń (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu) był promotorem pracy p. Mateusza Szymańskiego, wyróżnionej w kategorii prac licencjackich;
- prof. Bogusława Urbaniak (Uniwersytet Łódzki) promowała pracę dra

Łukasza Kozary, która zajęła I miejsce ex aequo pośród rozpraw magisterskich;

- prof. Arkadiusz Karwacki (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), promował pracę dr Joanny Lajstet, która uzyskała I nagrodę ex aequo wśród prac doktorskich.



Na zlecenie Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej wzięło udział w opracowaniu raportów rekomendacyjnych w projekcie „Nowy model współpracy instytucji zatrudnienia socjalnego”. Raporty wykonane przez członków PTPS w składzie: prof. Mirosław Grewiński, prof. Jerzy Krzyszkowski, prof. Arkadiusz Durasiewicz, dr Krzysztof Chaczko, dr Magdalena Kacperska, dr Ewelina Zdebska, dotyczyły: a) zaspokajania potrzeb kadrowych realizatorów usług społecznych; b) przygotowania osób do tworzenia podmiotów ekonomii społecznej specjalizujących się w usługach społecznych; c) wykonywania zleceń w określonych usługach społecznych.



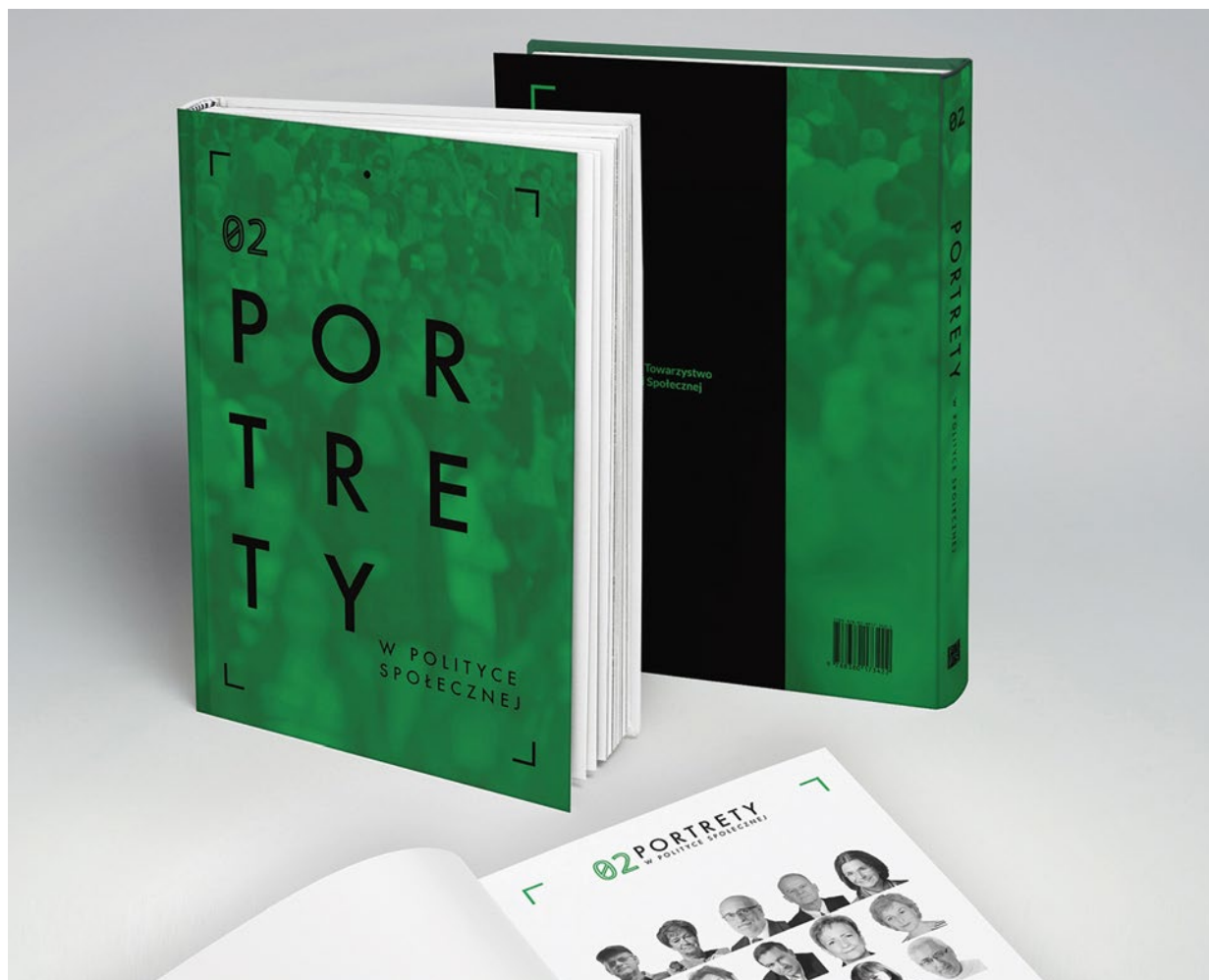
W Rzeszowie powstał nowy regionalny oddział Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej. Ukonstytuował się przy Instytucie Nauk Socjologicznych Uniwersytetu Rzeszowskiego, zaś we władzach oddziału zasiedli: prof. Teresa Zbyrad – prezes, dr Hubert Kotarski – wiceprezes, dr Małgorzata Bozacka – sekretarz, mgr Monika Bernat – skarbnik i dr Anna Witkowska-Paleń – członek zarządu. Wcześniej Uniwersytet Rzeszowski w PTPS reprezentował prof. Paweł Grata. To już siódmy oddział regionalny Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej, po oddziałach w Radomiu, Łodzi, Lublinie, Wrocławiu, Poznaniu i Krakowie. **WS**

# „Portrety w polityce społecznej”

tom 2

**U**kazał się drugi tom książki „Portrety w polityce społecznej”, stanowiący kontynuację prezentacji kolejnych osobowości polskiej polityki społecznej. W drugiej części swoimi doświadczeniami zawodowymi i społecznymi podzieliły się następujące osoby: Włodzimierz Anioł, Bożenna Balcerzak-Paradowska, Piotr Błędowski, Maciej Cesarski, Ludmiła Dziewięcka-Bokun, Grażyna Firlit-Fesnak, Aldona Frączkiewicz-Wronka, Krzysztof Frysztacki, Jolanta Grotowska-Leder, Violetta

Korporowicz, Olga Kowalczyk, Jerzy Krzyszkowski, Adam Kubów, Ewa Leś, Jan Mazur, Marian Mitręga, Anna Organiściak-Krzykowska, Krzysztof Piątek, Andrzej Przyemeński, Barbara Szatur-Jaworska, Małgorzata Szyłko-Skoczny, Elżbieta Trafiałek, Bogusława Urbaniak, Cezary Żołędowski oraz Maciej Żukowski. Podczas wywiadów rozmówcy odnieśli się do kluczowych wyzwań obecnej i przyszłej polityki społecznej w tym także do problemów związanych z pandemią COVID-19. **WS**



# Obserwatorium

## Centrów Usług Społecznych w Lublinie

W Lublinie powołano Obserwatorium Centrów Usług Społecznych. Jest to jednostka naukowo-badawcza funkcjonująca przy Fundacji Konwent Klubów i Centrów Integracji Społecznej. Głównym obszarem działalności obserwatorium będzie pozyskiwanie i analiza danych w zakresie funkcjonowania centrów usług społecznych (CUS). Prowadzony przez obserwatorium portal [cusy.pl](http://cusy.pl) będzie głównym kanałem udostępniania wiedzy i doradztwa, zawierającym m.in. bazę centrów usług społecznych.



**W**raz z powołaniem obserwatorium w dniu 16 września 2021 roku została także podpisana deklaracja o powołaniu Konwentu Centrów Usług Społecznych w Lublinie (fot.). Konwent zawiązały uczestniczące w spotkaniu centra usług społecznych oraz ośrodki pomocy społecznej planujące przekształcić się w CUS-y, nie tylko z terenu Lubelszczyzny. Konwent Centrów Usług Społecznych z siedzibą w Lublinie będzie platformą wymiany doświadczeń, wypracowania wspólnych stanowisk i prezentowania

propozycji rozwiązań systemowych w kluczowych sprawach dotyczących problematyki usług społecznych. Zadaniem Konwentu Centrów Usług Społecznych jest wzmacnianie współpracy pomiędzy centrami a organizacjami pozarządowymi, podmiotami wykonującymi działalność leczniczą oraz osobami fizycznymi i prawnymi realizującymi usługi społeczne.

Patronat naukowy nad obserwatorium objęło Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej Oddział w Lublinie. **WS**

# I Kongres

## Centrów Usług Społecznych w Starachowicach

W dniach 5–6 października 2021 roku redakcja „Wiadomości Społecznych” uczestniczyła w I Kongresie Centrów Usług Społecznych w Starachowicach. W wydarzeniu tym udział wzięli parlamentarzyści, przedstawiciele Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, Ministerstwa Rozwoju i Technologii, urzędów marszałkowskich i wojewódzkich z całej Polski oraz oczywiście dyrektorzy i pracownicy centrów usług społecznych oraz ośrodków pomocy społecznej.

**W** pierwszym dniu odbyły się panele eksperckie podczas których wystąpili: Marek Rymśza, Elżbieta Korus, Mirosław Grewiński, Joanna Lizut, Marcin Jóźko, Jarosław Kuba oraz Anna Górak. Spotkanie w tym dniu zakończył panel dyskusyjny na temat dotychczasowych doświadczeń centrów usług społecznych. W drugim dniu odbyły się z kolei prelekcje dotyczące roli mieszkalnictwa w rozwoju miast, podczas których wystąpili: Aneta Nasternak, Barbara Król, Jerzy Wolski, Arkadiusz Ptak oraz Robert Cieciora.

Organizatorzy zapowiedzieli, iż kolejny Kongres Centrów Usług Społecznych będzie miał zasięg międzynarodowy. **WS**



I Kongres Centrów Usług Społecznych w Starachowicach

# Projekty

## w polityce społecznej

na rzecz wsparcia osób i rodzin. Projekt ten zakłada:

- zwiększenie kooperacji oraz poprawę współpracy pomiędzy instytucjami pomocy i integracji społecznej a podmiotami innych polityk sektorowych istotnych z punktu widzenia włączenia społecznego i zwalczania ubóstwa, m.in. pomocy społecznej, edukacji, zdrowia, sądownictwa i policji;
- wypracowanie i wdrożenie Modelu Kooperacji, który będzie uwzględniał całościowe, międzysektorowe wsparcie osób/rodzin;
- poprawę skuteczności pomocy wobec osób/rodzin/grup społecznych zagrożonych wykluczeniem społecznym zgłaszających się do OPS (w zakresie umożliwienia im przezwyciężenia trudnej sytuacji, w której się znalazły) oraz zintensyfikowanie działań w ramach współpracy międzyresortowej, międzysektorowej i międzyorganizacyjnej.

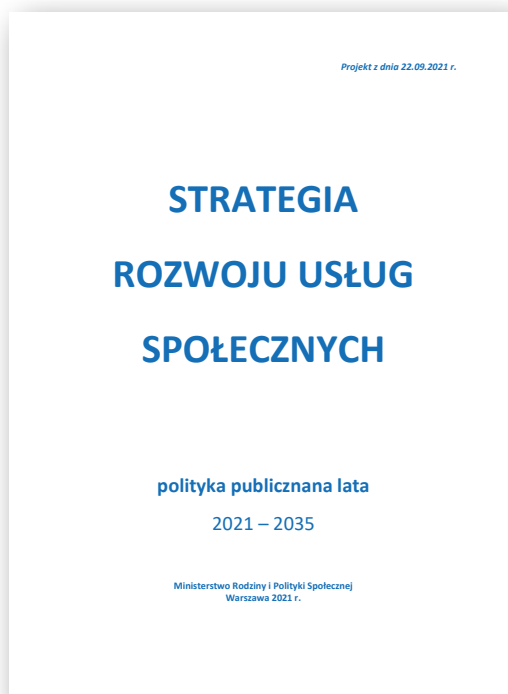
**P**rojekt Nowy model współpracy instytucji zatrudnienia socjalnego, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, zakłada rozwój społecznych usług użyteczności publicznej (zwłaszcza usług środowiskowych), realizowanych przez podmioty sektora ekonomii społecznej.

Cel ten ma zostać osiągnięty poprzez opracowanie innowacyjnej koncepcji modelu współpracy podmiotów zatrudnienia socjalnego z innymi instytucjami i podmiotami świadczącymi usługi społeczne. Podstawowym zadaniem modelu współpracy jest zaaranżowanie lokalnego rynku usług społecznych, na którym najważniejszym ich dostawcą będą właśnie podmioty ekonomii społecznej (PES).



Dobiega końca współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego projekt Kooperacje 3D – model wielosektorowej współpracy

Rusza proces deinstytucjonalizacji zakładający (stopniowe) przechodzenie od opieki o charakterze instytucjonalnym do opieki świadczonej w środowisku rodzinnym i społeczności lokalnej. Idea ta odnosi się przede wszystkim do procesu rozwoju usług świadczonych w ramach lokalnej polityki społecznej. Deinstytucjonalizacja stanowi paradygmat rozwoju usług społecznych przyjęty zarówno na poziomie Unii Europejskiej, jak i krajowej polityce społecznej, a jednocześnie jest procesem wieloletnim i wielopłaszczyznowym, wymagającym długofalowych i wieloaspektowych działań. Z procesem deinstytucjonalizacji (o którym obszernie napiszemy w kolejnym numerze „Wiadomości Społecznych”) ściśle wiąże się idea integracji usług społecznych przy wykorzystaniu narzędzi w postaci centrów usług społecznych (o których piszemy w tym numerze „WS”). Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej przygotowało krajowy dokument strategiczny dotyczący deinstytucjonalizacji usług społecznych w Polsce, tj. „Strategię rozwoju usług społecznych” o której więcej napiszemy na następnym numerze „WS”. **WS**



# Nowe kryterium dochodowe

## w pomocy społecznej

Zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 lipca 2021 roku, od 1 stycznia 2022 roku prawo do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej przysługiwać będzie osobie samotnie gospodarującej, jeśli jej dochód miesięczny nie będzie przekraczał 776 zł, natomiast osobie w rodzinie, w której dochód na osobę nie będzie przekraczał 600 zł. Wielkości te tylko w nieznacznym stopniu odbiegają od granicy wyznaczającej minimum egzystencji (por. statystyki z obszaru polityki społecznej). [WS](#)



### DZIENNIK USTAW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 15 lipca 2021 r.

Poz. 1296

ROZPORZĄDZENIE  
RADY MINISTRÓW  
z dnia 14 lipca 2021 r.

w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej

Na podstawie art. 9 ust. 8 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2020 r. poz. 1876 i 2369 oraz z 2021 r. poz. 794 i 803) zarządza się, co następuje:

§ 1. Ustala się następujące zweryfikowane kryteria dochodowe, kwoty świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej oraz kwotę dochodu z 1 ha przeliczeniowego:

- kryteria dochodowe:
  - dla osoby samotnie gospodarującej – w wysokości 776 zł,
  - dla osoby w rodzinie – w wysokości 600 zł;
- kwoty świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej:
  - kwotę stanowiącą podstawę ustalenia wysokości pomocy pieniężnej na usamodzielnienie, na kontynuowanie nauki i pomocy na zagospodarowanie w formie rzeczowej – w wysokości 1837 zł,
  - minimalną kwotę świadczenia pieniężnego na utrzymanie i pokrycie wydatków związanych z nauką języka polskiego dla cudzoziemców, którzy uzyskali w Rzeczypospolitej Polskiej status uchodźcy, ochronę uzupełniającą lub zezwolenie na pobyt czasowy udzielone w związku z okolicznością, o której mowa w art. 159 ust. 1 pkt 1 lit. c lub d ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (Dz. U. z 2020 r. poz. 35, 2023, 2320 i 2369 oraz z 2021 r. poz. 159) – w wysokości 721 zł,
  - maksymalną kwotę świadczenia pieniężnego na utrzymanie i pokrycie wydatków związanych z nauką języka polskiego dla cudzoziemców, którzy uzyskali w Rzeczypospolitej Polskiej status uchodźcy, ochronę uzupełniającą lub zezwolenie na pobyt czasowy udzielone w związku z okolicznością, o której mowa w art. 159 ust. 1 pkt 1 lit. c lub d ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach – w wysokości 1450 zł,
  - maksymalną kwotę zasiłku stałego – w wysokości 719 zł;
- kwotę dochodu z 1 ha przeliczeniowego – w wysokości 345 zł.

§ 2. Traci moc rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 lipca 2018 r. w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej (Dz. U. poz. 1358).

§ 3. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2022 r.

Prezes Rady Ministrów: *M. Morawiecki*

Rozporządzenie ws. wysokości kryteriów dochodowych w pomocy społecznej

# Raport Polskiego Komitetu

## Europejskiej Sieci Przeciwdziałania Ubóstwu (EAPN Polska) na temat zasięgu ubóstwa

**W** październiku 2021 roku ukazał się raport EAPN Polska na temat zasięgu ubóstwa w Polsce w pierwszym roku pandemii COVID-19. Z raportu wynika, iż w 2020 r. zasięg ubóstwa skrajnego zwiększył się z 4,2% do 5,2%. Liczba Polaków żyjących w skrajnym ubóstwie zwiększyła się o około 378 tys. – z 1,6 mln w 2019 do 2,0 mln w 2020 roku.

Liczba dzieci w skrajnym ubóstwie zwiększyła się o około 98 tys. – z 313 tys. w 2019 do 410 tys. w 2020 roku. Z kolei liczba skrajnie ubogich seniorów zwiększyła się o około 49 tys. – z 264 tys. w 2019 do 312 tys. w 2020 roku. Oznacza to, iż podczas pandemii COVID-19 zaobserwowano wzrost skrajnego ubóstwa we wszystkich typach rodzin z dziećmi oraz seniorów. **WS**

**EAPN Polska**  
**POVERTY WATCH**  
**2021**



Pełna wersja raportu dostępna jest na stronach internetowych EAPN Polska:

<https://www.eapn.org.pl/>

# World Happiness

## Report 2021

Po raz czwarty z rzędu Finlandia zajęła najwyższą lokatę w zestawieniu World Happiness Report. Badaczy zajmujących się zagadnieniami poziomu szczęścia w społeczeństwach ten wynik raczej nie zdziwił. Finlandia od lat cieszy się wysokim wskaźnikiem zaufania społecznego, co jest niezwykle istotne w czasach kryzysów społecznych typu pandemia COVID-19. Nie dziwi również miejsce Afganistanu, który zamyka ranking.

**P**rzypomnijmy, iż World Happiness Report powstaje na zlecenie Organizacji Narodów Zjednoczonych, zaś w tym roku przygotowanie zestawienia wyglądało inaczej niż w poprzednich (necovidowych) latach. Organizatorzy badań nie byli w stanie przeprowadzić bezpośrednich wywiadów, w związku z czym raport opiera się głównie na poziomach PKB, średniej długości życia, polityce społecznej, poziomie wsparcia

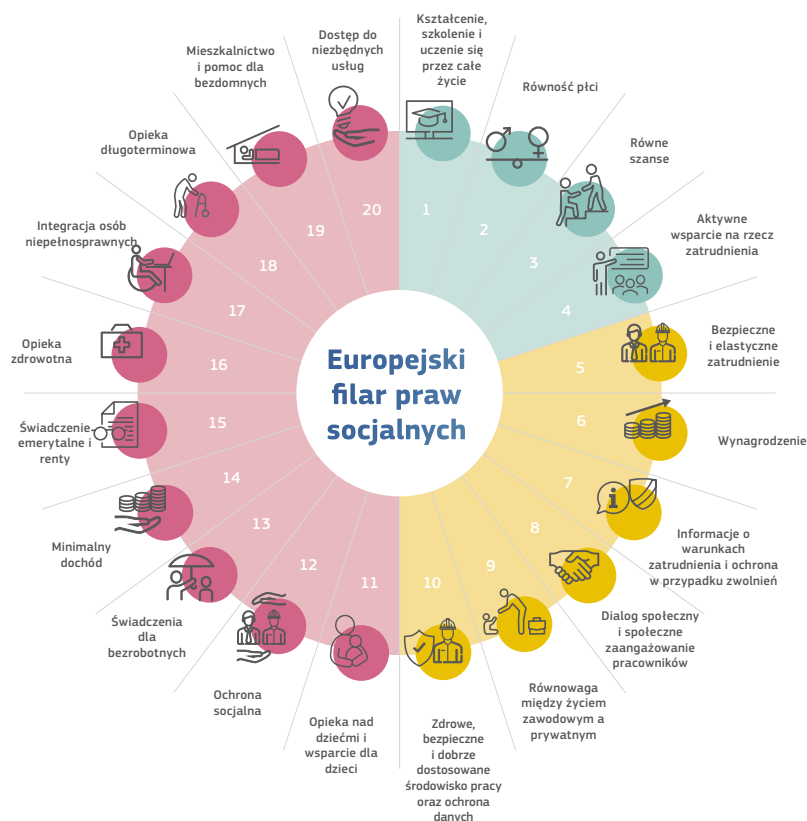
rodzinno-sąsiedzkiego, wskaźnikach korupcji i wolności obywatelskiej.

Zestawienie za lata 2018–2020 wygląda następująco: 1. Finlandia; 2. Islandia; 3. Dania; 4. Szwajcaria; 5. Holandia; 6. Szwecja; 7. Niemcy; 8. Norwegia; 9. Nowa Zelandia; 10. Austria; 11. Izrael; 12. Australia; 13. Irlandia; 14. Stany Zjednoczone; 15. Kanada... 44. Polska (spadek o jedno miejsce w porównaniu do poprzedniego zestawienia). **WS**



# Europejski filar

## praw socjalnych



społeczne związane z pandemią COVID-19 i powinna dokonywać się przy współudziale instytucji UE, władz krajowych, regionalnych i lokalnych oraz partnerów społecznych i społeczeństwa obywatelskiego. **WS**

Źródło: Urząd Publikacji Unii Europejskie

**W** 2021 roku Komisja Europejska przedstawiła ambitny program na rzecz silnej Europy socjalnej. Plany Unii Europejskiej w obszarze polityki społecznej zostały zaprezentowane jako trzy fundamentalne cele UE w zakresie zatrudnienia, umiejętności i ochrony socjalnej (które mają zostać osiągnięte do 2030 roku) oraz jako 20 konkretnych kroków mających na celu dalsze wdrażanie zasad Europejskiego filaru praw socjalnych (przedstawionego w 2017 roku) (rys).

Trzy fundamentalne cele UE to:

- co najmniej 78% ludności w wieku od 20 do 64 lat powinno pracować do 2030 roku;

- co najmniej 60% wszystkich dorosłych powinno co roku uczestniczyć w szkoleniach do 2030 roku;
- zmniejszenie o co najmniej 15 milionów liczby osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym.

Z kolei Europejski filar praw socjalnych określa 20 kluczowych zasad i praw niezbędnych dla sprawiedliwych i dobrze funkcjonujących rynków pracy i systemów ochrony socjalnej. Komisja rozpoczęła już wdrażanie zasad filaru, proponując w 2020 r. inicjatywy w postaci wsparcia na rzecz zatrudnienia ludzi młodych oraz w sprawie adekwatnych wynagrodzeń minimalnych. Realizacja filaru praw socjalnych ma być także odpowiedzią na wyzwania

# Punktacja czasopism naukowych

## z obszaru polityki społecznej

| CZASOPISMA ZAGRANICZNE                                 | PUNKTACJA |
|--------------------------------------------------------|-----------|
| Social Issues and Policy Review                        | 200       |
| Journal of European Public Policy                      | 200       |
| Journal of European Social Policy                      | 140       |
| Journal of Social Issues                               | 140       |
| Social Problems                                        | 140       |
| British Journal of Social Work                         | 100       |
| Critical Social Policy                                 | 100       |
| Journal of Social Policy                               | 100       |
| Social Policy and Administration                       | 100       |
| Social Politics                                        | 100       |
| Social Service Review                                  | 100       |
| Social Work                                            | 100       |
| Analyses of Social Issues and Public Policy            | 70        |
| European Journal of Social Work                        | 70        |
| Global Social Policy                                   | 70        |
| International Journal of Social Welfare                | 70        |
| International Journal of Sociology and Social Policy   | 70        |
| International Social Security Review                   | 70        |
| Journal of Aging & Social Policy                       | 70        |
| Journal of International and Comparative Social Policy | 70        |
| Journal of Poverty and Social Justice                  | 70        |
| Journal of Social Work                                 | 70        |
| Social Choice and Welfare                              | 70        |
| Social Inclusion                                       | 70        |
| Social Policy and Society                              | 70        |
| Ethics & Social Welfare                                | 40        |
| Politiche Sociali                                      | 40        |
| Poverty & Public Policy                                | 40        |

| CZASOPISMA POLSKIE                                 | PUNKTACJA |
|----------------------------------------------------|-----------|
| Praca i Zabezpieczenie Społeczne                   | 70        |
| Polityka Społeczna                                 | 40        |
| Praca Socjalna                                     | 40        |
| Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej | 40        |
| Zabezpieczenie Społeczne. Teoria, Prawo, Praktyka  | 40        |
| Ekonomia Społeczna                                 | 20        |
| Labor et Educatio                                  | 20        |
| Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje    | 20        |
| Studia z Polityki Publicznej                       | 20        |
| Ubezpieczenia Społeczne. Teoria i praktyka         | 20        |

# III sektor w polityce społecznej –

## dobrze praktyki



Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół  
Osób z Zespołem Downa „TĘCZA”  
w Krakowie

**Stowarzyszenie Rodziców  
i Przyjaciół Osób z Zespołem  
Downa „Tęcza” w Krakowie**

### Historia

Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Osób z Zespołem Downa „Tęcza” w Krakowie jest jedną z wielu organizacji, które powstały z inicjatywy matek dzieci z niepełnosprawnościami. Nikły dostęp do rehabilitacji, zajęć dostosowanych zarówno do potrzeb jak i możliwości ich dzieci, a przede wszystkim wykluczenie z życia społecznego – to była rzeczywistość rodzin z dzieckiem z niepełnosprawnością, na którą nie dawały przyzwolenia. Listopad 1998 roku to początek istnienia Stowarzyszenia. Pierwsze zajęcia realizowane były w użyczonych salach. Pierwsze zajęcia taneczne i plastyczne prowadzone były przez rodzeństwo ze względu na brak funduszy na profesjonalnych prowadzących. W 2005 roku zorganizowano po raz pierwszy Światowy Dzień Osób

z Zespołem Downa w auli Radia Kraków, rok później w auli Uniwersytetu Pedagogicznego, co pozwoliło dostrzec, że warto działać na szerszą skalę. Trudność dalszego rozwoju polegała na braku wiedzy, doświadczenia, a zarazem przestrzeni czasowej na szersze działania rozwijające Stowarzyszenie. Dlatego też rodzice stopniowo oddali władzę w zarządzie osobom młodszym – zarówno młodym matkom, jak i przyjaciołom, którzy widzieli w Stowarzyszeniu ogromny potencjał do tego by działać na szerszą skalę, np. korzystać z różnych projektów, grantów, realizować zadania zlecone czy też rozwijać działalność gospodarczą Stowarzyszenia. Nowe osoby poczyniły kroki zmierzające do pozyskiwania środków finansowych od osób fizycznych czy prawnych w formie darowizn czy mechanizmu 1%. Przejęcie władzy przez osoby młodsze i wykształcone (nie tylko w kierunkach pedagogicznych, ale także w zakresie ekonomii czy rachunkowości) oraz poszerzenie wachlarza pozyskiwania środków finansowych pozytywnie wpłynęło na radzenie sobie z tzw. płynnością finansową Stowarzyszenia.

### Działalność

Obecnie Stowarzyszenie zrzesza około 100 rodzin z dzieckiem z zespołem Downa. Stowarzyszenie podejmuje działania z zakresu szeroko rozumianej aktywizacji społecznej, edukacji i rehabilitacji (dostosowanej do możliwości i potrzeb członków). Ważne jest, aby te działania miały wpływ na poszerzenie świadomości społecznej i wiedzy na temat zespołu Downa. Dla władz Stowarzyszenia oczywiste jest, że to jak postrzegane są w przestrzeni społecznej osoby z niepełnosprawnością intelektualną, ma realne przełożenie na jakość ich funkcjonowania społecznego. Stowarzyszenie ma

doświadczenie w skutecznym aplikowaniu oraz zarządzaniu projektami finansowanymi zarówno przez Urząd Miasta Krakowa, Małopolski Urząd Marszałkowski czy też PFRON. Stowarzyszenie realizowało m.in. projekt „Czas na Aktywność”, „Kocham Kraków z wzajemnością”, „Archipelag potrzeb”, „Kurs na aktywność” czy „Inkluzja w Kulturze – Kultura w Inkluzji”.

Projektem, z którego jesteśmy szczególnie dumni, wymagającym dużego zaangażowania i nakładu pracy, to realizowanie zadania zleconego przez miasto Kraków w postaci prowadzenia (od 2016 roku) Środowiskowego Domu Samopomocy w Krakowie (na os. Wandy 23) dla 15 osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz z zaburzeniami psychicznymi. Placówka oferuje szeroki zakres terapii dostosowanej do uczestników. Zatrudniamy pracowników z odpowiednim wykształceniem oraz angażujemy w życie placówki wolontariuszy. Placówka utrzymuje się w głównej mierze z otrzymywanej dotacji, lecz Stowarzyszenie składając projekty, stara się za każdym razem myśleć o uczestnikach, tak by im również próbować urozmaicić terapię oraz czas spędzany w placówce. Dzięki darowiźnie udało się m.in. zorganizować 5-dniowy wyjazd do Zawoi. Kolejny projekt, który także napawa dumą to prowadzenie Klubu Rodzica z dzieckiem do lat 6 o specjalnych potrzebach rozwojowych. Klub powstał w 2019 roku i mieści się również na os. Wandy 23 (Nowa Huta). Jest to miejsce spotkań rodziców dzieci, u których zdiagnozowano niepełnosprawność bądź potrzebują szczególnego wsparcia. Placówka otrzymuje dotację, która pokrywa koszty jej prowadzenia.

Bardzo ważnym przedsięwzięciem, w które zaangażowało się Stowarzyszenie, było powstanie przedsiębiorstwa

społecznego „Społeczna 21” (sp. z o.o. non profit), które umożliwiło podjęcie pracy zawodowej 6 osobom z zespołem Downa. Przedsiębiorstwo, w którym Stowarzyszenie jest udziałowcem prowadzi *food truck* z frytkami belgijskimi nad Zalewem Nowohuckim w Krakowie. Lokalizacja w miejscu, które cieszy się zainteresowaniem krakowian, sprzyja sukcesowi przedsiębiorstwa i obrotami gwarantującymi stabilną sytuację finansową. „Społeczna 21” to również działalność rękodzielnicza – w tym obszarze zatrudniono kolejne 4 osoby z niepełnosprawnościami, w tym 1 z zespołem Downa. Dysponując drukarkami 3D, przedsiębiorstwo posiada możliwość projektowania i drukowania pomocy służących osobom z niepełnosprawnościami, np. osobom niewidomym. W ramach współpracy z Muzeum Narodowym w Krakowie wydrukowaliśmy tyflografiki dla Muzeum Czartoryskich, które zwiększają dostępność muzeum dla osób niewidomych. Ta część działań przedsiębiorstwa będzie w najbliższym czasie rozwijana, by z jednej strony wykorzystać potencjał sprzętowy, a z drugiej odpowiedzieć na zwiększające się potrzeby w zakresie dostępności do określonych miejsc. Warto podkreślić, że powstanie „Społecznej 21” oraz poszerzenie działań o rękodzieło i produkcję w oparciu o technologię 3D było możliwe dzięki pozyskaniu środków z Funduszy Unijnych. „Społeczna 21” okazała się być dużym sukcesem. Została wielokrotnie nagrodzona – ostatnia nagroda została odebrana w październiku 2021 roku w postaci tytułu Małopolskiego Lidera Przedsiębiorczości Społecznej.

### Finansowanie

Stowarzyszenie w głównej mierze utrzymuje się z darowizn jakie pozyskuje od osób prywatnych, firm, 1-procenta, zbiórki zakrętek oraz składek członkowskich. Część zajęć prowadzonych jest w ramach realizowanych projektów, co oznacza, że są one bezpłatne dla ich uczestników. Istnieje także



oferta zajęć płatnych. Duże możliwości finansowe daje Stowarzyszeniu fakt, iż większość członków Stowarzyszenia to ludzie młodzi, na przykład o wykształceniu ekonomicznym. Spowodowało to wspomniane wyżej rozszerzenie działalności Stowarzyszenia. Przez długi czas głównie pole działania opierało się na prowadzeniu zajęć aktywizujących, edukacyjnych i rehabilitacyjnych przez pedagogów, psychologów czy logopedów. Obecnie część pracowników skupia się także na innych obszarach – z zakresu promocji stowarzyszenia, turystyki czy też pozyskiwania partnerów biznesowych i prywatnych darczyńców.

### Pandemia

Analiza sprawozdania finansowego za rok 2020, jak również bieżąca obserwacja, jednoznacznie wskazuje, iż pandemia odcisnęła swoje piętno na działalności Stowarzyszenia. Mowa przede wszystkim o spadku przychodów w stosunku do roku poprzedniego. Działalność gospodarcza Stowarzyszenia, polegająca w głównej mierze na sprzedaży rękodzieła, stanęła przed niemałym wyzwaniem. Stowarzyszenie zatrudniało wówczas dwóch pracowników – rękodzielników z niepełnosprawnością, którym to należało zgodnie z podpisaną umową wypłacać świadczenia (które nie przewidywały czasu pandemii i nagłego przestoju). Pandemia przyczyniła się do zmniejszenia sprzedaży wyrobów, zaś wzrost cen materiałów potrzebnych do przygotowywania sprzedawanych

rękodzieł sprawił, że utrzymywanie pracowników stało się mocno obciążające dla budżetu stowarzyszenia. Dzięki ścisłej współpracy Stowarzyszenia z przedsiębiorstwem społecznym „Społeczna 21”, sytuacja ta została rozwiązana bez piętrzenia problemów finansowych. Dobrą praktyką okazało się podejmowanie współpracy z innymi podmiotami ekonomii społecznej, przyczyniając się do utrzymania stosunku pracy i przetrwania w tych szczególnych okolicznościach.

Zachwianie sytuacji finansowej Stowarzyszenia sprawiło, iż zaplanowane działania na rok 2020 stanęły pod ogromnym znakiem zapytania. Działając aktywnie w mediach społecznościowych, które stanowią jedno z podstawowych narzędzi promocyjnych Stowarzyszenia, zauważono potencjał w modnym ostatnio działaniu. Mowa o licytacjach internetowych. Korzystając z dużej liczby członków w Stowarzyszeniu oraz sporej ilości osób obserwujących konto Stowarzyszenia, założono grupę, w której ludzie wystawiali swoje usługi, zaś inni je licytowali. Wszystkie pieniądze pozyskane z tej działalności zostały przeznaczone na opłacanie zajęć realizowanych w Stowarzyszeniu. Ze względu na duże zainteresowanie, ta działalność będzie kontynuowana przez Stowarzyszenie.

### Plany

Planując przyszłe działania koncentrujemy się na szeroko rozumianej aktywizacji społecznej i zawodowej osób z zespołem Downa. Szczególnie ważne są dalsze działania na rzecz aktywizacji zawodowej – w końcu kolejne osoby osiągają pełnoletniość i podobnie jak starsi koledzy oraz koleżanki chcą spełniać się zawodowo. Ważnym wyzwaniem jest dla nas asystencja osobista oraz działania zwiększające niezależność osób dorosłych, np. mieszkalnictwo treningowe czy wspomagane. Mamy nadzieję, że w niedługim czasie uda nam się zrealizować i te plany. **WS**

# AN END HAS A START



Report of  
The Committee on Local Authority and  
Allied Personal Social Services

*Presented to Parliament by  
the Secretary of State for the Home Department, the Secretary of State  
for Education and Science, the Minister of Housing and Local Government,  
and the Minister of Health,  
by Command of Her Majesty  
July 1968*

LONDON  
HER MAJESTY'S STATIONERY OFFICE  
£1 11s. 0d. net

Cmnd. 3703

# Wprowadzenie do tłumaczenia

## Raportu Seebohma

Jednym z kluczowych momentów w rozwoju usług społecznych, nie tylko na Wyspach Brytyjskich, ale ogólnie wśród państw określanych mianem *welfare state*, było przyjęcie w 1970 roku przez angielski parlament Ustawy o usługach społecznych w samorządzie lokalnym (*Local Authority Social Services Act*). Przepis ten w sposób nowatorski zintegrował funkcjonujące w różnych strukturach organizacyjnych usługi na rzecz dzieci i rodziny, świadczenia pomocy społecznej i działania w obszarze zdrowia

psychicznego w jeden urząd ds. usług społecznych (*social services department*), ulokowany na poziomie angielskich i walijskich samorządów lokalnych. Reforma objęła także odseparowane do tej pory kadry (urzędników pomocy społecznej czy inspektorów ds. zdrowia psychicznego), które zintegrowano, tworząc zręby jednej profesjonalnej służby społecznej, tym samym istotnie rozwijając zawód pracownika socjalnego (to wtedy założono m.in. Brytyjskie Towarzystwo Pracowników Socjalnych). System ten – przypominający koncepcję polskich centrów usług społecznych, którym tyle miejsca poświęcamy w tym numerze „Wiadomości Społecznych” – miał ułatwić społecznościom lokalnym dostęp do różnorodnych usług społecznych oferowanych we własnych środowiskach (czyli zawierał też elementy procesu deinstytucjonalizacji, o którym obszernie napiszemy w kolejnym numerze „WS”). Od tej pory w jednym określonym miejscu jeden pracownik służb społecznych miał odpowiadać za kompleksową organizację usług społecznych dostosowanych do potrzeb beneficjenta.

Bezpośrednim powodem opracowania wspomnianej Ustawy o usługach społecznych w samorządzie lokalnym były zalecenia zawarte w raporcie Seebohma z 1968 roku, mówiące o konieczności integracji rozproszonych usług społecznych wraz z unifikacją kadr organizujących te świadczenia. Główne tezy tego raportu – które w syntetycznej wersji prezentujemy poniżej – nie zostały jak dotąd opublikowane w języku polskim. Uznaliśmy, że czas to zmienić właśnie przy okazji omawiania polskich centrów usług społecznych. Zapraszamy zatem do lektury tego ważnego i interesującego źródła z obszaru polityki społecznej. **WS**

# Raport Seebohma

Komisja ds. Samorządu Lokalnego i Usług Społecznych, zwana Komisją Seebohma, pod przewodnictwem Frederica Seebohma, została powołana wspólnie przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Sekretarza Stanu ds. Edukacji i Bezpieczeństwa, Ministra Mieszkalnictwa i Samorządu Lokalnego oraz Ministra Zdrowia w dniu 20 grudnia 1965 roku w celu dokonania przeglądu organizacji usług społecznych władz lokalnych w Anglii i Walii oraz rozważenia, jakie zmiany są pożądane w celu zapewnienia skuteczniejszego wsparcia społecznego.

**C**złonkowie Komisji: Frederic Seebohm – przewodniczący, sir Charles Barratt, James of Rusholme, R.Huws Jones, P. Loonard, dr R.A. Parker, M.R.F. Simson, W.E. Lane, prof. J.N. Morris, B. Serota (rezygnacja z udziału w Komisji w związku z mianowaniem na baronową 23 kwietnia 1968 roku).



Raport Seebohma, opublikowany 23 lipca 1968 roku, zaleca istotne zmiany na poziomie lokalnym i ogólnokrajowym w organizacji systemu usług społecznych w celu zapewnienia skoordynowanych i kompleksowych usług społecznych dla każdej rodziny i jednostki w społeczności lokalnej.

Na poziomie lokalnym raport zaleca, aby wszystkie większe gminy utworzyły jednolity urząd ds. usług społecznych z własnym kierownikiem, który podlegałby odrębnej komisji ds. usług społecznych. Usługi społeczne, o których mowa, to usługi dotyczące dzieci, osób starszych i niepełnosprawnych wraz z niektórymi funkcjami usług społecznych w zakresie zdrowia, edukacji i mieszkalnictwa.

Na szczeblu krajowym raport stwierdza, że powinien istnieć jeden centralny departament rządowy odpowiedzialny zarówno za relacje między rządem centralnym a nowymi, lokalnymi urzędami ds. usług społecznych, jak i za ogólnokrajowe diagnozowanie, programowanie i badania społeczne w tym zakresie.

Chociaż organizacja samorządu lokalnego była poza zakresem kompetencji Komisji Seebohma, zwróciła ona

”

raport zaleca, aby  
wszystkie większe  
gminy utworzyły  
jednolity urząd ds.  
usług społecznych  
z własnym  
kierownikiem,  
który podlegałby  
odrębnej  
komisji ds. usług  
społecznych

uwagę Komisji Królewskiej na swój stanowczy wniosek, że usługi na rzecz rodziny nie mogą być w pełni skuteczne, dopóki urząd ds. usług społecznych oraz urzędy ds. mieszkalnictwa, edukacji i zdrowia nie będą niepodzielnie należały do tego samego samorządu lokalnego.

Istniejące usługi, które zostałyby włączone do nowego urzędu ds. usług społecznych to:

- usługi świadczone przez departamenty ds. dzieci;
- usługi w zakresie pomocy społecznej świadczone na mocy Ustawy o pomocy społecznej z 1948 roku;
- usługi w zakresie opieki edukacyjnej i poradnictwa dla dzieci;
- usługi pomocy domowej świadczone przez lokalne departamenty ds. zdrowia w zakresie zdrowia psychicznego, ośrodki szkoleniowe dla dorosłych, inne usługi pracy socjalnej oraz żłobki.

Źródło: The Seebohm Report, „Journal of the Institute of Health Education”, 6(3)/1968, s. 22–33.

(przekład: Barbara Maderak-Królik)

Raport zaleca, aby rząd nałożył na główne władze lokalne ustawowy obowiązek utworzenia nowych komisji ds. usług społecznych i mianowania naczelnych urzędników. Raport proponuje również zjednoczenie w jednej nowej radzie doradczej różnych organów doradzających obecnie ministrom w zakresie usług społecznych. Rada ta powinna posiadać stałą komisję ds. szkoleń, w tym szkoleń w zakresie usług społecznych. Raport proponuje również utworzenie centralnego inspektoratu rządowego, który pomagałby władzom i działał jako kanał komunikacji.

### Braki w istniejących usługach społecznych

Zdaniem komisji poważne braki w istniejących służbach wynikają z podziału kompetencji, braku wystarczających środków i niedostatecznej wiedzy.

Wiele z osób podlegających badaniom komisji podkreślało trudności, jakie beneficjenci napotykają w kontaktach z lokalnymi służbami socjalnymi. Ludzie często nie mają jasności co do istoty usług i nie są pewni podziału obowiązków między zajmującymi się nimi służbami socjalnymi. Osoby szukające pomocy bywają zagubione i niekoniecznie są w stanie wyjaśnić, jakiej konkretnie pomocy potrzebują. W takich okolicznościach ogromną trudnością może być dotarcie takiej osoby bezpośrednio do odpowiednich służb socjalnych, zaś dalsze odsyłanie do innych departamentów może być zniechęcające, szczególnie jeśli znajdują się w znacznej odległości od siebie.

Istnieją dowody na to, że lekarze rodzinni, pielęgniarki rejonowe i pracownicy innych służb i organizacji wolontariackich mieli takie same trudności w orientacji pomiędzy strukturami poszczególnych systemów usług społecznych.

Komisja wskazała na niedociągnięcia w usługach społecznych świadczonych przez władze lokalne:

- usługi nie zaspokajają potrzeb osób wymagających pomocy;
- jakość usług nie zawsze jest odpowiednia; brakuje wyszkolonego personelu i nowoczesnych budynków;
- usługi rozwijane są oddzielnie, a czasami podział ten podkreśla się poprzez ustawowe wymagania dotyczące powoływania komitetów lub urzędników. Utrudnia to ich koordynację, a rodziny nie otrzymują kompleksowej pomocy;
- rozdzielenie usług utrudnia obywatelom kontakt z urzędem; różne departamenty mogą znajdować się w różnych budynkach, a obywatele są zniechęceni złożonością administracyjną.

Komisja uważa, że utworzenie jednego urzędu ds. usług społecznych mogłoby:

- zapewnić bardziej wszechstronne i skoordynowane podejście do problemów rodzin i osób indywidualnych;
- usunąć niepewność co do tego, kto ponosi odpowiedzialność za udzielenie pomocy;
- ułatwić społeczeństwu dostęp do usług, ujawnić potrzeby, które nie są obecnie zaspokajane oraz umożliwić większą elastyczność w zaspokajaniu tych potrzeb;
- zachęcić do przeznaczania większej części zasobów publicznych na indywidualne usługi społeczne;
- ocenić potrzeby i przewidzieć problemy społeczne, które mogą się pojawić;
- ograniczyć nadmierną specjalizację, skuteczniej wykorzystywać kadry i zaplecze szkoleniowe oraz zaoferować pracownikom socjalnym i pracownikom administracyjnym lepszą ścieżkę kariery.

### Nowy urząd ds. usług społecznych

Jeden urząd zajmujący się większością aspektów usług społecznych jest niezbędny dla ułatwienia dostępu do nich. Komisja podkreśla, że nowy urząd powinien zapewniać obsługę przez kompetentną osobę, która będzie udzielała merytorycznych odpowiedzi pytającemu w miejscu zapewniającym prywatność podczas rozmów, a także opiekę nad małymi dziećmi.

Uważa się, że nowy urząd ds. usług społecznych powinien składać się

z zespołu 10–12 pracowników socjalnych obsługujących pomiędzy 50 000 a 10 000 mieszkańców. Nowe, specjalnie dostosowane budynki powinny być zorganizowane szczególnie na tych obszarach, gdzie istnieje duże zapotrzebowanie na usługi społeczne. Idealnie byłoby, gdyby każdy urząd był kontrolowany przez wyższego rangą, profesjonalnie wyszkolonego pracownika socjalnego z szerokimi uprawnieniami decyzyjnymi. Poza tym konieczne mogą być punkty informacyjne na podległych obszarach.

Służbom zapewniającym zakwaterowanie grozi obecnie załamanie z powodu braku personelu. Na większą skalę należy zapewnić domy krótkiego pobytu, opiekę dzienną i nocną dla ludzi starych, niepełnosprawnych i dzieci. Konieczna jest większa różnorodność, a budynki powinny być projektowane z myślą o bardziej elastycznym wykorzystaniu. Przede wszystkim należy przyciągnąć, wyszkolić i zatrzymać dobry personel.

Według raportu żaden zawód nie łączy w sobie obecnie idealnego zakresu umiejętności, które będą wymagane od kierownika urzędu ds. usług społecznych. Celem powinno być zapewnienie, że większość kierowników tych urzędów to osoby posiadające kwalifikacje zawodowe w zakresie pracy socjalnej (w tym kwalifikacje w zakresie opieki domowej), które przeszły szkolenie z zakresu zarządzania i administracji na odpowiednim etapie swojej kariery zawodowej.

Wszyscy członkowie Komisji Seeboma zgadzają się, że władze lokalne

”

celem powinno być zapewnienie, że większość kierowników tych urzędów to osoby posiadające kwalifikacje zawodowe w zakresie pracy socjalnej

powinny być zobowiązane do konsultowania się z właściwym ministrem w sprawie składu listy kandydatów do mianowania na stanowisko kierownika urzędu ds. usług społecznych. Większość członków komitetu idzie dalej i zaleca, aby minimalnym wymogiem była zgoda ministra na pierwszą nominację oraz na każdą kolejną nominację w ciągu pierwszych 12 miesięcy. Niektórzy członkowie chcieliby wręcz, aby zasada ta została przedłożona na czas nieokreślony lub przynajmniej na kilka lat do przodu.

W zaleceniu, że jeden centralny departament rządowy powinien być odpowiedzialny za koordynację ogólnokrajowego systemu usług społecznych, raport stwierdza, że rząd powinien rozważyć, czy można opracować skuteczny mechanizm koordynacji tych usług. Obowiązkiem rządu centralnego byłoby podjęcie decyzji o celach usług społecznych, ustalenie i zapewnienie minimalnego poziomu jakości usług oraz gromadzenie i rozpowszechnianie użytecznych informacji o różnych usługach społecznych i potrzebach, które powinny one zaspokajać. Rząd powinien być również odpowiedzialny za zapewnienie dostępności zasobów, w szczególności wykwalifikowanej kadry pracowniczej.

Komisja proponuje, by po utworzeniu nowych urzędów ds. usług społecznych przyznać im na określony czas konkretną dotację procentową, aby mogły zapewnić minimalne standardy usług.

### **Wdrożenie innych usług społecznych**

Raport wzywa do współpracy ze strony nowych urzędów ds. usług społecznych i lekarzy ogólnych. Medycyna i praca socjalna dzielą odpowiedzialność w dziedzinie zaburzonych relacji osobistych i niedostosowania społecznego. Mają one znaczny udział w walce z konsekwencjami ubóstwa i niedostatku. Fizyczne, psychiczne i społeczne trudności wieku podeszłego często muszą być rozpatrywane jako całość, aby móc zaoferować odpowiednią pomoc. Nie można wyobrazić sobie skutecznej usługi społecznej dla zasygnalizowanych osób bez pełnego udziału lekarzy.

Należy zachęcać do eksperymentów w zakresie wspólnej pracy pomiędzy

lekarzami ogólnymi i pracownikami socjalnymi. Kiedy lekarze w ośrodku zdrowia zasygnalizują, by pracownik urzędu ds. usług społecznych stał się członkiem ich zespołu, powinno się starać wyjść naprzeciw tej prośbie.

### **Zaspokajanie potrzeb społecznych poprzez usługi społeczne**

Zdaniem komisji władze lokalne powinny niezwłocznie dokonać przeglądu potrzeb i usług społecznych na swoim terenie w celu określenia aktualnych priorytetów.

#### **1. Usługi dla dzieci**

Komisja opisuje obecny poziom usług świadczonych na rzecz dzieci jako „niestety niewystarczający” i „dalece niewystarczający do zaspokojenia potrzeb”. Jednym z wniosków płynących z niezależnego badania, które zorganizowała komisja, jest to, że co najmniej jedno dziecko na dziesięć w populacji będzie potrzebowało specjalnej pomocy edukacyjnej, psychiatrycznej lub społecznej przed osiągnięciem 18. roku życia, ale obecnie tylko jedno dziecko na 22 otrzymuje taką pomoc.

Zauważa się, że niedociągnięcia w tym obszarze są trudne do zmierzenia częściowo dlatego, że niektóre dzieci otrzymują leczenie nie w pełni odpowiadające ich potrzebom, ponieważ nie są dostępne bardziej odpowiednie formy. Są na przykład dzieci, które muszą być objęte opieką z powodu braku żłobka lub pomocy domowej; dzieci w szpitalach dla osób z zaburzeniami psychicznymi, które mogłyby żyć w domu, gdyby ich rodzice otrzymali więcej wsparcia itd.

W kwestii opieki nad małymi dziećmi komisja stoi na stanowisku, że musi istnieć ogólnokrajowa strategia polityki społecznej poparta odpowiednimi usługami społecznymi w zakresie wsparcia matek, które nie mogą zajmować się dziećmi przez część dnia. Wiele matek potrzebuje wytchnienia od ciągłej opieki nad kilkoma niemowlętami. Większość członków komisji uważa, że urząd ds. usług społecznych powinien być odpowiedzialny za zapewnienie, wspieranie lub nadzorowanie grup zabawowych dla dzieci poniżej piątego roku życia. Chcielibyśmy również

zobaczyć bardziej powszechne i aktywne zaangażowanie społeczności lokalnych w opiekę nad małymi dziećmi. Na przykład firmy, które zatrudniają dużą liczbę matek, powinny zapewnić żłobki, w których dzieci będą mogły być otoczone właściwą opieką. Należy zachęcać do samopomocy i wzajemnej pomocy matek z małymi dziećmi, a w razie potrzeby wspierać je przy wykorzystaniu przez departamenty (urzędów ds. usług społecznych). W istocie tylko dzięki najpełniejszej mobilizacji zasobów całej społeczności odpowiednia opieka dzienna dla wszystkich, którzy jej potrzebują, może stać się rzeczywistością w najbliższej przyszłości.

Zdaniem komisji główną odpowiedzialność za dzieci ponoszą i powinni ponosić rodzice, ale we wszystkich społeczeństwach część tej odpowiedzialności musi być często dzielona ze społecznością także za pośrednictwem służb społecznych.

”

co najmniej jedno dziecko na dziesięć w populacji będzie potrzebowało specjalnej pomocy edukacyjnej, psychiatrycznej lub społecznej przed osiągnięciem 18. roku życia, ale obecnie tylko jedno dziecko na 22 otrzymuje taką pomoc

Nowe usługi społeczne na rzecz rodziny muszą stanowić realistyczne, alternatywne źródło pomocy dla niezamężnych matek, które nie chcą zwracać się do instytucji religijnych, zaś urzędy ds. usług społecznych muszą ponosić wyraźną odpowiedzialność za zapewnienie odpowiedniej pomocy społecznej i doradztwa niezamężnej matce i jej dziecku.

W raporcie proponuje się, aby praca socjalna wykonywana w szkołach należała do obowiązków urzędu ds. usług społecznych, a urzędnicy ds. edukacji powinni mieć prawo do przeniesienia się do nowej służby, mają też otrzymać możliwość odpowiedniego szkolenia. Pracownik socjalny zaangażowany w pracę z dziećmi w wieku szkolnym powinien być przypisany do szkoły lub grupy szkół, mając jednocześnie bazę w jednostce zespołu terenowego. Poważne przypadki wagarów powinny być badane przez pracownika socjalnego związanego ze szkołą. Winno być ustawowym wymogiem, aby kierownik urzędu ds. usług społecznych był odpowiedzialny za dochodzenia w sprawie frekwencji w szkole i aby przed podjęciem jakichkolwiek decyzji przez lokalne władze oświatowe w sprawie postępowania sądowego rozważano raporty z urzędu ds. usług społecznych. W przypadku gdy postępowanie zostało wszczęte, powinno być ustawowym wymogiem, aby sąd przed podjęciem decyzji wziął pod uwagę raporty pracownika socjalnego.

## 2. Usługi dla młodzieży

Komisja nie była w stanie odpowiednio rozważyć organizacji usług dla młodzieży i z tego powodu nie formułuje żadnych konkretnych zaleceń dotyczących ich reorganizacji. Wzywa

się do przeprowadzenia kompleksowego badania obejmującego wszystkie aspekty potrzeb młodzieży, które powinno zostać podjęte w trybie pilnym.

Duża liczba młodych ludzi znajdujących się w trudnej sytuacji opuszcza szkołę w wieku 15 lat, ma jedynie pobieżny kontakt z urzędem pracy dla młodzieży i wyznaczonymi lekarzami zakładowymi, nie korzysta z dalszego kształcenia i nie uczestniczy w organizacjach młodzieżowych. Nie uważamy, aby którakolwiek z obecnych służb w sposób zadowalający zaspokajała potrzeby tych młodych ludzi. Powinni oni przynajmniej mieć dostęp do tego samego rodzaju usług, które są świadczone dla tych, którzy kontynuują naukę w pełnym wymiarze godzin.

Raport zaleca, aby usługi poradnictwa świadczone w poradniach dziecięcych

oraz w obecnych ośrodkach adopcyjnych, domach dziecka i szkołach zostały połączone w ramach urzędu ds. usług społecznych i oferowały elastyczny wachlarz dziennych i stacjonarnych placówek diagnostycznych, konsultacyjnych i leczniczych. Podstawowym powodem tej propozycji jest to, że urząd ds. usług społecznych nie będzie w stanie zapewnić skutecznej usługi rodzinnej bez dostępu do takich obiektów.

## 3. Usługi dla osób starszych

Zdaniem komisji pomimo tego, co zostało zrobione w ciągu ostatnich dziesięciu lat, usługi społeczne dla osób starszych świadczone przez władze lokalne na wielu obszarach pozostają niedostatecznie rozwinięte, ograniczone i niejednolite.

Komisja podkreśla, że władze lokalne muszą w pełni wykorzystać uprawnienia zawarte w nowej Ustawie o usługach zdrowotnych i zdrowiu publicznym, aby zapewnić kompleksową obsługę. „Opieka, jaką rodzina zapewnia jej starszym członkom, ma podstawowe znaczenie i nic nie jest w stanie jej w pełni zastąpić. Dlatego też usługi społeczne, a w szczególności urzędy ds. usług społecznych powinny dołożyć wszelkich starań, aby wspierać i pomagać rodzinie, która opiekuje się osobą starszą”.

Jeśli ludzie starsi mają pozostać w społeczności lokalnej, to należy skierować wsparcie i pomoc do całej rodziny, której są członkami, i z tego powodu odpowiedzialność musi spoczywać na urzędzie ds. usług społecznych, który powinien również zadbać o to, aby ludzie starsi otrzymali niezbędną pomoc finansową. **WS**

”  
jeśli ludzie starsi  
mają pozostać  
w społeczności  
lokalnej, to  
należy skierować  
wsparcie  
i pomoc do całej  
rodziny, której  
są członkami,  
i z tego powodu  
odpowiedzialność  
musi spoczywać  
na urzędzie ds.  
usług społecznych

## ZAPROSZENIE DO PUBLIKACJI / CALL FOR PAPERS

Serdecznie zapraszamy do składania propozycji tekstów publicystyczno-naukowych poświęconych **deinstytucjonalizacji w polityce społecznej**. Tytuł planowanego artykułu wraz z abstraktem prosimy przysyłać do 30 kwietnia 2022 roku na adres e-mailowy: [redakcja@wiadomosci społeczne.pl](mailto:redakcja@wiadomosci społeczne.pl).

Numer tematyczny „Wiadomości Społecznych” poświęcony deinstytucjonalizacji ukaże się pod koniec roku 2022.



Instytut  
Spraw Społecznych  
Uniwersytetu Pedagogicznego  
w Krakowie



zaprasza  
na studia licencjackie i magisterskie na kierunkach:

- **PRACA SOCJALNA**
- **ZARZĄDZANIE W SŁUŻBACH SPOŁECZNYCH**

oraz na:

- **SPECJALIZACJĘ Z ZAKRESU  
ORGANIZACJI POMOCY SPOŁECZNEJ**

---

os. Stalowe 17, 31-922 Kraków  
telefon: 12 662 79 50  
e-mail: [iss@up.krakow.pl](mailto:iss@up.krakow.pl)

<https://iss.up.krakow.pl/>

